BIULETYN WYNALAZCZOŚCI
PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO



NR · 5 · MAJ 1949

NAKŁADEM CENTRALNEGO ZARZĄDU PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO
KATOWICE



TREŚĆ NUMERU:

str.

1. *Czyn 1 Majowy,* 1

2. *Stosowanie siatek i wypłukiwanie wrębów przy wybieraniu grubych pokładów na płynną podsadzkę,* 2

3. *Przyrząd do centrowania teodolitu stojącego,* 12

4. *Dział mniejszych i większych usprawnień,* 16

Zapora automatyczna, Przyrząd do szybkiego zwalniania windy „Nilos", używanej przy szyciu taśm gumowych, Uchwyt stojaka przy pile do olowania, Nakładane szyny wysuwne do ładowarek „Eimco", Szyny wysuwne do ładowarek „Eimco", Osłona wrębnika wrębiarki ścianowej, Rama pod napęd do rynien typ MED III, Użycie zaprawy cementowej do osadzenia uchwytu drutu ślizgowego, Namiastka korka gumowego do silników, Przyrząd do zdejmowania pierścieni łożysk kulkowych, Rozdzielacz węgla na trzy taśmy, Odwadnianie węgla płukanego. Zabezpieczenie kolejek łańcuchowych, Podnoszenie drzwi koksownic sterowane z obu stron, Remont pieców koksowniczych, Urządzenie do wydawania karbidu, Ruchomy pomost przenośny dla wiercenia otworów przy pracy na dużych upadach, Wysięgnik przenośnika pancernego do nadawania urobku ze ścian w niskich pokładach na chodnik odstawowy, Zębatka do regulacji krążników taśmy przenośnika, Umocowania napędu powietrznego przenośnika wstrząsanego przy pomocy specjalnej nasadki na stojak stalowy, Hak do zaczepiania liny na ramieniu wrębnika wrębiarki BJD typ ACE, Urządzenie sygnalizacyjne do pompy chłodzącej turbosprężarki, Ruszty JK do osadzarek, Osadzenie łożyska oporowego bębna dla liny pociągowej przesuwnicy portalowej.

5. *Dział biograficzny,* 34

6. *Dział statystyczny,* 38

7. *Listy i odpowiedzi redakcji.* 48

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Katowice, ulica Powstańców 30 — CZPW
Telefon red. 329-71, wewn. 354
„ adm. 329-71, wewn. 218.

BIULETYN WYNALAZCZOŚCI PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

CZASOPISMO POŚWIĘCONE ZAGADNIENIOM WYNALAZCZOŚCI I USPRAWNIEŃ

Rok I | Katowice, Maj 1949 | Nr 5

CZYN PIERWSZOMAJOWY

Dla uczczenia 1-go Maja i Kongresu Pokoju, górnik Franciszek Apryas wezwał wszystkich górników do współzawodnictwa. Apel jego odbił się głośnym echem nie tylko w przemyśle węglowym ale w przemyśle całego kraju. Do Czynu 1-Majowego za górnikami stanęli metalowcy, włókniarze, kolejarze, chłopi, młodzież i in. — jednym słowem cały polski świat pracy.

Przyjęte zobowiązania 1-Majowe i ich wykonanie były celem, który przyświecał tym wszystkim, dla których odbudowa Polski Ludowej a tym samym stworzenie sprawiedliwych warunków życiowych dla szerokich mas pracujących nie jest frazesem, lecz zadaniem. Zadania te wykonuje polska klasa robotnicza z entuzjazmem w przeświadczeniu, że są one jednym krokiem więcej, zbliżającym ją do celu, jakim jest ideał państwa socjalistycznego.

W wykonaniu Czynu Pierwszomajowego i ruch racjonalizatorski miał swój czynny udział. Komórki organizacyjne „skrzynki pomysłów" rozwinęły w tym czasie wzmożoną działalność. Rezultatem tego było zwiększenie ilości pomysłów racjonalizatorskich, jak i ich rozpowszechnienie w możliwie największej ilości zakładów.

Wydanie nowej „Instrukcji o postępowaniu w sprawach skrzynki pomysłów i wynalazków" uprościło administracyjny tok załatwiania zgłoszeń, dając dużą samodzielność decyzji Komisjom Usprawnień w Zjednoczeniach Rejonowych i Centralnych. Prawo przyznawania premii pomysłodawcom do wysokości 50.000 złotych przez Komisje Usprawnień, bez koniecznej aprobaty Centralnego Zarządu P. W., skróciło termin wypłat nagród więcej niż do połowy. Stało się to niewątpliwie zachętą dla zainteresowanych ruchem racjonalizatorskim. Nie bez wpływu jest powiększenie wysokości premii — wskutek przeznaczenia na ten cel znacznie wyższych funduszów, aniżeli w roku ubiegłym.

Dostarczono w ten sposób Komisjom Usprawnień daleko idących możliwości, do szybszego rozszerzania racjonalizatorstwa.

Stwierdzić należy, że w tym czasie zgłoszono pomysłów więcej i pod względem jakości lepszych niż w ubiegłych miesiącach. Marzec i kwiecień dały łącznie 306 pomysłów, wobec 192 w styczniu i lutym.

Ten wkład pracy pomysłodawców przyczynił się w dużej mierze do realizacji Czynu Pierwszomajowego tak pod względem ułatwienia wykonania planu wydobycia, jak i akcji oszczędnościowej.

Akcja wynalazczości niezbicie dowodzi, że polski górnik doskonale zdaje sobie sprawę, że każde usprawnienie choćby najdrobniejsze zmniejsza koszty, ulepsza organizację, ułatwia pracę, zwiększa wydajność i podnosi produkcję i jej jakość.

Nowe warunki społeczne jakie wytworzyły się w Polsce Ludowej w wyniku rozgromienia faszyzmu hitlerowskiego, nowe formy ustrojowe, klimat polityczny i gospodarczy ujawniły niewyczerpane siły twórcze polskiej klasy robotniczej. Na odcinku przemysłu węglowego obserwujemy olbrzymią energię twórczą polskiego górnika.

Jego inicjatywa w dziedzinie wynalazczości jest imponująca. Dowodzi to niebywałego zapału politycznego i twórczego dla zmobilizowania wewnętrznych rezerw, dla podniesienia wydajności, rentowności pracy i dla uzyskania nadplanowych dochodów przy zastosowaniu nowych pomysłów, dających milionowe oszczędności.

Akcja wynalazczości zainicjowana przez polskiego górnika jest wyrazem ścisłej współpracy pracowników nauki i wytwórczości. Tym sposobem przyczynia się ona do rozwoju postępu technicznego, do podniesienia poziomu kulturalno-technicznego klasy robotniczej i zatarcia granic pomiędzy pracą umysłową a pracą fizyczną.

Ta ścisła współpraca twórcza pracowników nauki i praktyki wynika z natury nowego ustroju społecznego. W ten sposób w twórczym spółdziałaniu wzbogaca się nasza nauka i praktyka, rodzą się nowe metody, które prowadzą do wydajniejszej pracy, do rozkwitu gospodarki narodowej, wzrostu kultury i dobrobytu mas pracujących.

Tak więc, w perspektywie minionych 4-ch lat wytężonej pracy polskiego górnika z chlubą stwierdzić możemy, że wkład racjonalizatorski w górnictwie jest duży i przyczynia się w wielkiej mierze do przyśpieszenia marszu ku socjalizmowi.

Stosowanie siatek i wypłukiwanie wrębów przy wybieraniu grubych pokładów na płynną podsadzkę

Niniejszy artykuł obejmuje szczegółowe objaśnienia dotyczące wykonywania poszczególnych operacji przy wybieraniu grubych pokładów na płynną podsadzkę.

I. Siatki.

Siatki stosowane przy eksploatacji pokładu zabierkami na płynną podsadzkę w celu przeciwdziałania osypywaniu się piasku i wypłukiwania wrębów pionowych, należą do typu zwykłych siatek ogrodzeniowych z drutu żelaznego lub stalowego o grubości 2,4—3 mm przy wymiarach oczek 40×40 i 50×50 mm. W pokładach względnie warstwach do 3,5 mtr wysokości mogą być użyte siatki z drutu 2,4 mm przy oczkach 50×50 mm; przy większej wysokości zaleca się siatki mocniejsze tj. z drutu powyżej 2,4 mm przy wielkości oczek 40×40 mm. Ze względów praktycznych przy zawieszaniu i mocowaniu siatek powinny one posiadać kształt prostokąta o wymiarach:

długość = wysokość zabierki mniej 0,6 m,
szerokość = 1,5 m.

Co się tyczy długości siatek w stosunku do wysokości zabierki, to dolny ich brzeg po zawieszeniu na ociosie powinien znajdować się conajmniej 0,5 m, wyżej od spodu zabierki. Nie wpływa to na czystość wybierania, jest natomiast konieczne, gdyż obnażone siatki w trakcie wybierania zabierki następnej, pod wpływem bocznego ciśnienia piasku tak się naciągają i opuszczają, że powoduje to trudności względnie uniemożliwia poźniejsze ich zdejmowanie do ponownego użytku.

Nie jest też konieczne, ażeby górna krawędź siatek dochodziła ściśle do samego piętra zabierki, co poważnie utrudniało by ich zawieszenie, nie dając w zamian żadnych korzyści.

W praktyce trzeba się zatem liczyć z tym, że odstęp górnej krawędzi siatek wyniesie około 0,1—0,15 m.

Różnica więc między wysokością zabierki, a długością siatek wyniesie w przybliżeniu:

0,5 + 0,1 m = 0,6 m.

Powyższe liczby mają znaczenie orientacyjne, gdyż nieznaczne odchylenia od tych liczb nie odgrywają w praktyce poważniejszej roli.

W celu przeciwdziałania przesypywaniu się piasku przez oka siatki w trakcie wybierania zabierki następnej, siatkę przetyka się listwami drewnianymi równolegle do jej krótkiego boku. Wymiary listew wynoszą:

przy okach 40×40 mm
długość — 1,5 m = szerokość siatki
szerokość — 0,022—0,023 m
grubość — 0,004 m
przy okach 50×50 mm
długość — 1,5 m = szerokość siatki
szerokość — 0,029—0,030 m
grubość — 0,004 m.

Boki siatki obramowane są miękką linką względnie pokrętą z wyżarzonych starych lin o śred. 5-7 mm. Taką samą linką, lub pokrętą siatka wzmocniona jest przez środek równolegle do boku długiego, przy czym linkę wplata się w siatkę albo przymocowuje w paru miejscach przez wiązanie pojedyńczym drutem. Rys. 1 i 2 wyobrażają siatkę obramowaną, wzmocnioną linką i zaopatrzoną listwami.

Ze względu na większą wytrzymałość siatek przy ich wielokrotnym użyciu, należało by je zamawiać raczej z drutu stalowego o wytrzymałości około 70—80 kg na mm², względnie z drutu ze starych wyżarzonych lin szybowych o odpowiedniej grubości drutu, gdyż taki drut posiada wytrzymałość również w granicach od 70 do 80 kg na mm².

Siatki dostarczane są w zwojach.

II. Zawieszanie siatek.

Odnośnie zawieszania siatek należy rozróżniać:
A) zabierki z mocnym piętrem,
B) zabierki ze słabym piętrem.

Ad „A" — w pierwszym wypadku (rys. 3) wzdłuż całej długości ociosu, na którym mają być zawieszone siatki, w odstępach co 0,75 m wierci się w piętrze szereg otworów około 0,5 m głębokości, — w otwory te oprawia się cienkie linki względnie pokręty o średnicy 5—7 mm, na których zawiesza się siatki.

Linki lub pokręty umocowuje się w otworach przy pomocy kołków drewnianych z nacięciem w górnym końcu (rys.: 4a, 4b i 3c), w ten sposób, że kołek łącznie z linką, która w połowie swej długości wpuszczona w nacięcie kołka opiera się na górnym jego końcu, — wbija się do otworu z dołu do góry. Oprawione w ten sposób linki powinny posiadać taką długość, ażeby do obu zwisających ich końców można było przez wiązanie umocowywać siatki. Po oprawieniu linek w otworach (rys. 4c), siatkę umocywuje się w następujący sposób:

dwa pręty żelazne 1 i 2 o średn. 16 mm odpowiednio wygięte w górnym końcu umocowuje się pod piętrem na wygięciu (a) przy pomocy zwieszających się z otworów linek — (rys. 5.)

Pręty 1 i 2 służą do zawieszania i do uzbrojenia siatek, które dodatkowo (jak to widać z rys. 6a i 6b) zostają uzbrojone przy pomocy prętów 3, 4 i 5 o średn. 16 mm.

Prętem 3 przetyka się siatkę podobnie jak drewnianą listwą, w trzecim rzędzie oczek od góry, po czym zawiesza się ją w ten sposób, że na hakach (b), tworzących zakończenie prętów 1 i 2, opiera się wetknięty w siatkę pręt 3; pręt 3 posiada uchwyt, aby łatwiej móc go wyciągnąć z siatki z chwilą kiedy zostanie ona tak zniszczona, że jest niezdatna do dalszego użytku.

Pręty 1, 2, 4 i 5 umieszcza się na powierzchni siatki od strony ociosu (rys. 6b), wiążąc je do siatki i na skrzyżowaniach pojedynczym drutem. W dalszej kolejności uzbrojone i zawieszone wzdłuż ociosu siatki jedna obok drugiej łączy się z sobą przez wiązanie drutem bocznych obramowań siatek w kilku miejscach rys. 6c.)

Zawieszanie siatek może mieć dwojaki cel:

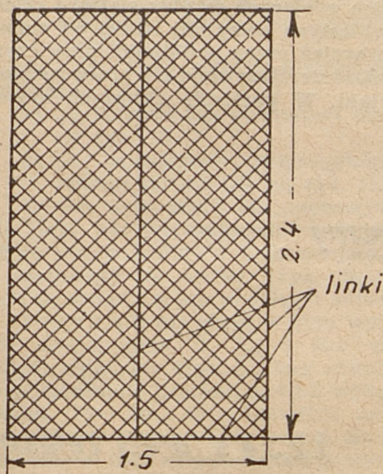
1) o ile ma się na widoku tylko czystość wybierania węgla, wówczas zawieszone siatki powinny dolegać do płaszczyzny ociosu zarówno w partiach wypukłych, jak i wklęsłych, — (rys. 7), ażeby przestrzeń między ociosem i siatkami, która po podsadzeniu zabierki wypełniona jest piaskiem, była jaknajmniejsza. W tym celu siatki po ich zawieszeniu i połączeniu między sobą, w tych miejscach, gdzie zachodzi tego potrzeba, dociska się do ociosu rozporami opartymi o stojaki, używając do tego celu odpadków drzewnych.

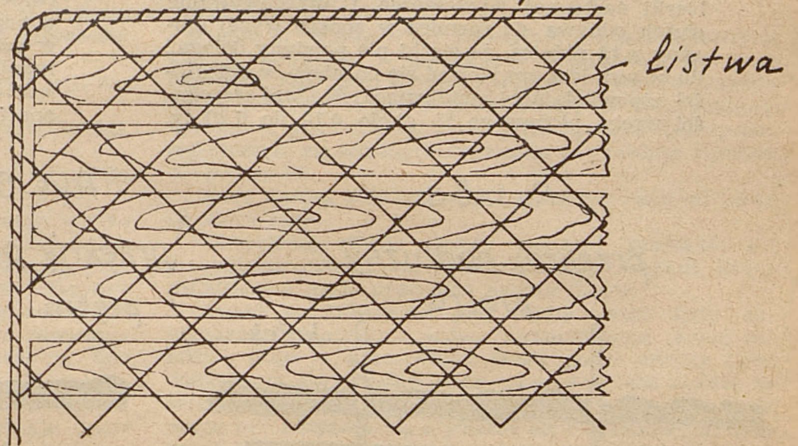
W trakcie tej operacji pręty zbrojeniowe siatki mogą ulec pewnej deformacji, co nie ma znaczenia dla ich późniejszego użycia, gdyż o ile zachodzi tego potrzeba dadzą się one prostować na miejscu.

Siatki zabezpiecza się przed późniejszym bocznym naciskiem piasku tj. w czasie wybierania zabierki następnej — w ten sposób, że pręty 1, 2, 4 i 5 umocowuje się linkami lub pokrętami do stojaków zabierki wybranej (rys. 7). Po wykonaniu wszystkich tych operacji zabierkę podsadza się. Wybranie zabierki następnej postępuje całą dozwoloną szerokością tj. bez nogi - przy obnażeniu całej ściany, a zatem i siatek - od spodu do piętra.

W miarę posuwania się przodka zabierki następnej, o ile obserwuje się boczne ciśnienie piasku na siatki, należy je stopniowo, jeszcze przed ukończeniem zabierki zdejmować, przecinając specjalnymi nożycami wiązania siatek do stojaków, **zaczynając zawsze od wiązania najniższego**; następnie przecina się wiązania łączące pręty z siatką i siatki między sobą, przy czym pojedyncze zwijane w zwoje siatki przenosi się wraz z prętami zbrojeniowymi na przeciwległy ocios do ich dalszego użycia.

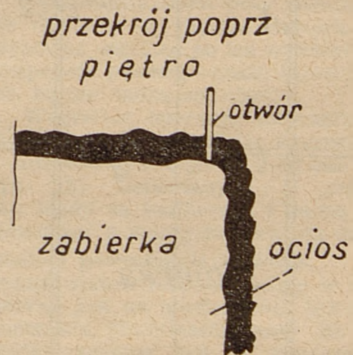
Rys. 1
Siatka dla zabierek 3 m. wysokich

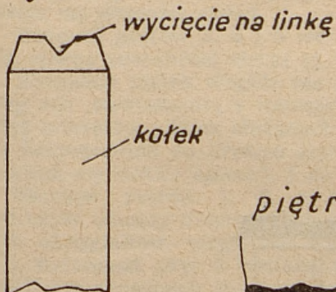


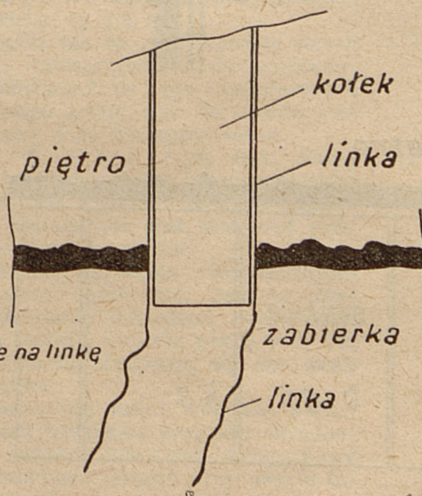


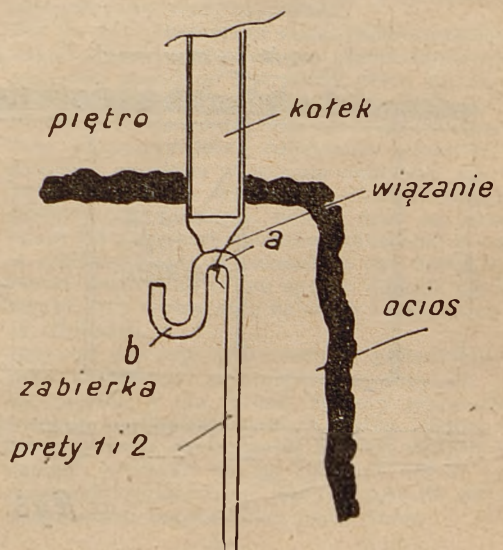
rys. 3





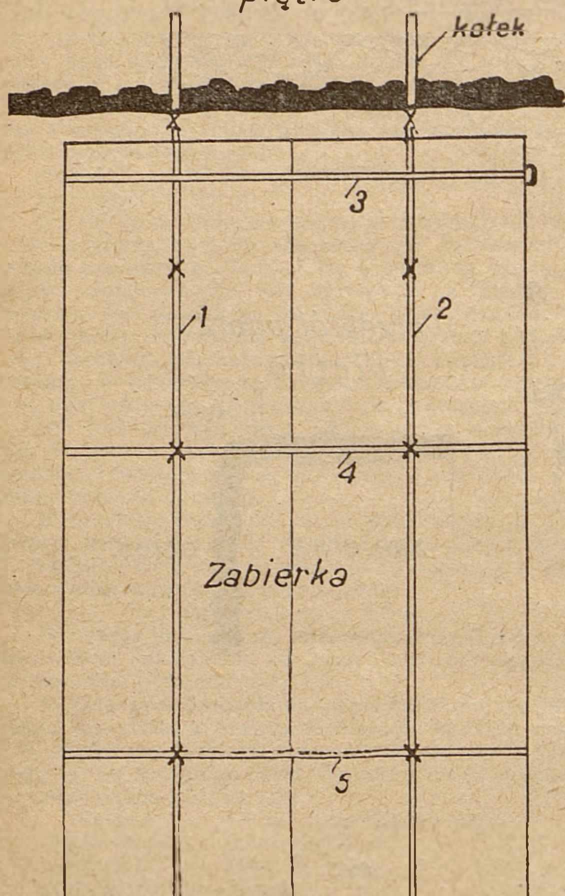


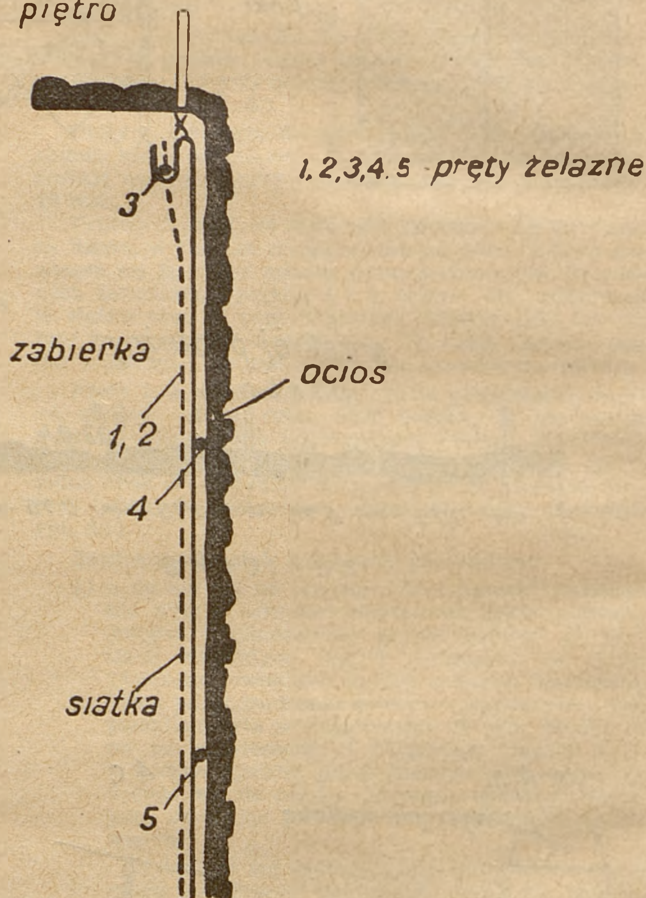


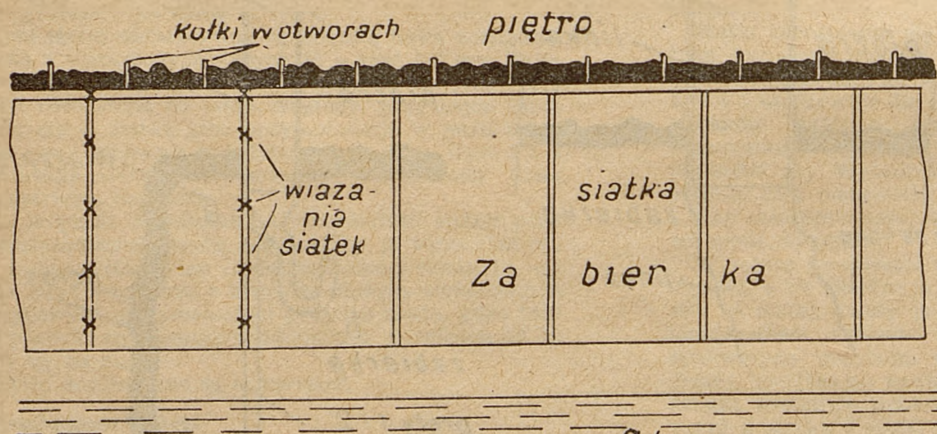


2) W tych wypadkach, kiedy chodzi nie tylko o czyste wybranie węgla, lecz i o uzyskanie pionowego wrębu, wykorzystanego przy wybieraniu zabierki następnej, zawieszanie i umocowywanie siatek odbywa się również w sposób wyżej opisany z tą różnicą, że siatki nie powinny dolegać do ociosu, lecz znajdować się od niego w odległości odpowiadającej mniej więcej żądanej szerokości wrębu pionowego tj. około 0,15 do 0,20 m.

Jak widać z rys. 8, przy wypukłych partiach ociosu żądaną odległość siatki od ociosu reguluje się przez podkładki odpowiednich wymiarów (krótkie odpady drewna okrągłego) umieszczane w odpowiednich miejscach między siatkę i ocios; w partiach wklęsłych odległość siatki od ociosu reguluje się również przez podkładki, przy czym nadane im położenie utrzymuje się przez rozpory oparte o stojaki. W partiach wklęsłych można







Rys. 6 c

nadać żądane położenie siatki względem ociosu w sposób jak na rys. 9, który polega na tym że w krótkich otworach wywierconych w ociosie oprawia się przy pomocy kołków drut, którym przez wiązanie utrzymuje się siatkę w żądanej odległości od ociosu, odpowiadającej szerokości wrębu.

Ad „B". Przy słabym piętrze siatki mogą być zawieszane:

1) na stropnicach normalnej obudowy zabierki jak na rys. 10,
2) na podciągach przeciągniętych pod piętrem wzdłuż ociosu jak na rys. 11.

W obu wypadkach do umocowywania siatek używa się linki lub wyżarzonych pokrętów ze starych lin, które przynajmniej w 2-ch miejscach obchwytują pręt 3 wetknięty w siatkę (rys. 6a); linkami obchwytuje się stropnicę lub podciąg i zabezpiecza gwoździami. Pręty 1 i 2 nie służą w tym wypadku do zawieszania siatek, (rys. 5, 6a, i 6b); nie potrzebują być zatym wyginane (rys. 5), lecz równo obcięte. Służą one w połączeniu z prętami 3, 4 i 5 wyłącznie do uzbrojenia siatek (rys. 6a i 6b). Wszelkie dalsze operacje dotyczące przymocowywania siatek do stojaków, stosowania rozpór itd., są identyczne z wyżej opisanymi.

Zawieszanie siatek na linkach oprawionych w otworach wierconych w piętrze, jest bardziej ekonomiczne i szybsze przy większej wydajności na rob.-dn., ale można je stosować tylko przy dobrym piętrze. Zawieszania siatek na końcach stropnic względnie na podciągach da się stosować we wszystkich wypadkach bez względu na charakter piętra; w początkowym stadium stosowania siatek na zabierkach zaleca się zawieszanie ich na stropnicach względnie podciągach.

III. Gospodarka siatkami.

Punkt 1. Siatki powinny być dostarczane kopalni łącznie z oprawionymi w nie listwami drewnianymi i obramowane, — gotowe do użytku. W przeciwnym razie wypadnie w swoim zakresie wykonać obramowanie siatek, przygotować w ciesielni listwy i oprawić je w siatki.

Punkt 2. Pręty do uzbrojenia siatek z żelaza okrągłego 16 mm przygotowuje się na kopalni, przy czym pręty 1 i 2 (rys. 5) wygina się wg sporządzanego szablonu.

Długość prętów 1 i 2 mając na uwadze wygięcia ich w jednym końcu (rys. 5) — służących do zawieszania zarówno samych prętów jak i siatek równa się długości siatki 0,25 m.

Długość prętów 1 i 2 przy słabym piętrze zabierki równa się długości siatki.

Długość prętów 3, 4 i 5 we wszystkich wypadkach jest równa szerokości siatki tj. 1,5 m.

Zbrojenie siatek wogóle ma na celu ochronę siatek przy ich zawieszaniu i umocowywaniu do stojaków, gdyż pokrętów i linek służących do tego celu nie wiąże się bezpośrednio do drutów siatki, lecz do prętów (na których się siatka opiera), i do ich skrzyżowań.

Zamiast prętów 1, 2, 4 i 5 (rys. 6a), mogą być użyte odpady drzewne, jak krótkie połowice z cienkich okrąglaków, względnie wąskie i krótkie odpady bali, natomiast pręt 3 wskazanym jest stosować przy wszelkich sposobach zawieszania siatek.

Zbrojenie prętami żelaznymi, które przy należytej kontroli mogą bardzo długo pracować, jest bardziej ekonomiczne, aniżeli zbrojenie odpadami drzewnymi, gdyż lepiej konserwuje siatki i ułatwia pracę przy ich zawieszaniu i umocowywaniu. Znajdują się one stale pod ręką gotowe do użytku.

Punkt 3. Przy zdejmowaniu siatek wszelkie wiązania muszą być przecinane wyłącznie przy użyciu odpowiednich nożyc, co się odbywa sprawnie, szybko i bez uszkodzenia siatek. Przecinanie wiązań przy użyciu innych narzędzi przedłuża operację i naraża siatki na zrywanie się, uszkodzenia itd.

Punkt 4. Drobne uszkodzenia siatek np. przez zrywanie się pojedynczych drutów nie odgrywają większej roli. Jeżeli nawet wskutek tego powstanie większy otwór w siatce, to można go zawsze założyć prowizorycznie odpadem okorka lub cienkiej deski. Listwy drewniane, które z takich czy innych powodów zostały przełamane, a pozostają nadal w siatce, nie stanowią żadnej przeszkody dla wielokrotnego jej dalszego użycia.

Punkt 5. Siatki i ich uzbrojenie prętami żelaznymi należy traktować w gospodarce kopalnianej nie jako materiał, lecz jako sprzęt, którego inwentarz podlega systematycznej kontroli przez zapisy w odpowiednich dowodach, jak kartoteki itd., gdyż tylko w ten sposób zapobiegnie się ich marnotrawieniu i ograniczy rozchód do minimum.

Przy ścisłej kontroli siatki dadzą się użyć od 15-tu do 20-tu razy.

Uzbrojenie siatek (pręty żelazne) prowadzi się w kontroli inwentarza, jako niezależny artykuł, który praktycznie może pracować bardzo długo.

Punkt 6. Wskazane jest, ażeby siatki były zawieszane bezpośrednio przed podsadzeniem danej zabierki, gdyż w przeciwnym razie, jeżeli między tymi operacjami upływa zbyt dużo czasu, zachodzi obawa, że siatki pod wpływem luzowania się i spadania węgla mogą być narażone na zrywanie się i uszkodzenia, oraz mogą utracić nadane im położenie względem ociosu.

Jeżeli po zawieszeniu siatek zabierka może być podsadzona dopiero po upływie kilku dni, to na zmianie bezpośrednio przed jej podsadzeniem, siatki powinny być dokładnie zrewidowane, a ewentualnie powstałe w międzyczasie niedokładności lub uszkodzenia — usunięte.

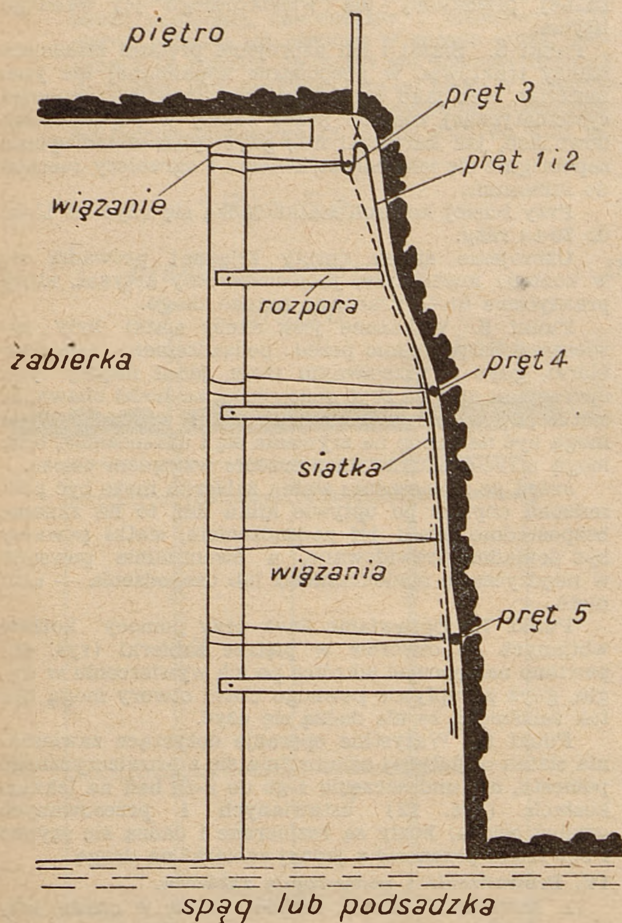
Punkt 7. Oprawianie linek przy pomocy kołków wbijanych do otworów w piętrze zabierki (rys. 4c) powinno następować wkrótce po ich wywierceniu w węglu, gdyż po upływie pewnego czasu otwory mogą być tak zaciśnięte, że nie dadzą się użyć.

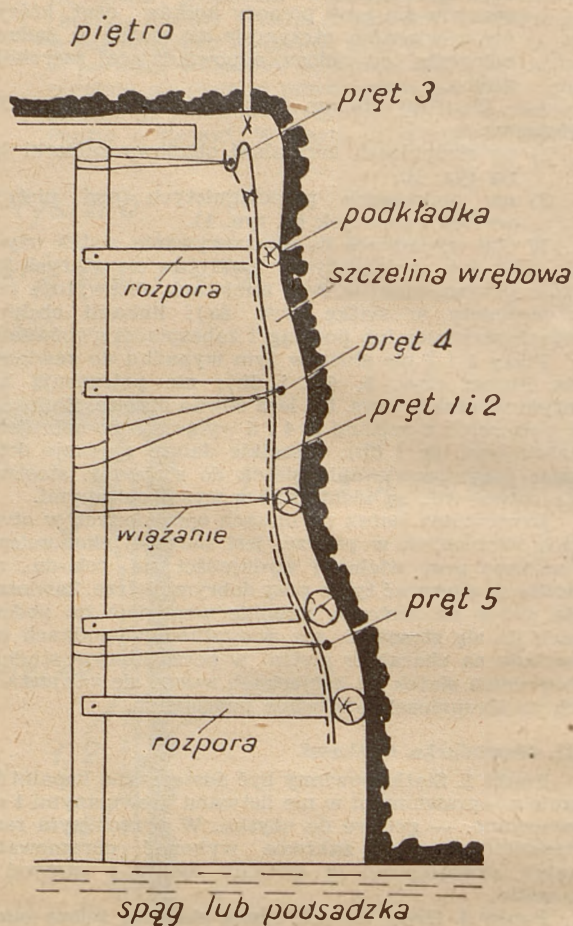
Punkt 8. Wszystkie operacje dotyczące zawieszania siatek najłatwiej uskutecznia się z prowizorycznego pomostu, np. umieszczenie 1-go do 2-ch bali na lekkich kozłach, (rys. 12) ustawianych i przesuwanych wzdłuż ociosu; kozły są rozbierane i dadzą się szybko i bez trudu przenosić z jednej zabierki na drugą.

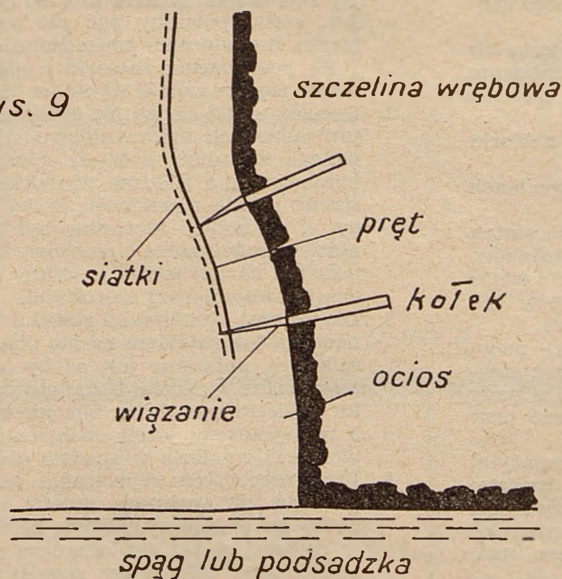
IV. Prowadzenie i podsadzenie zabierek.

1. Zawieszanie siatek rozpoczyna się w czasie, kiedy zabierka jest na ukończeniu, tak że z chwilą jej ukończenia, zbudowania tamy do podsadzki itd., siatki powinny być już zawieszone, a zabierka niezwłocznie podsadzona.

   Po podsadzeniu zabierki i odpływie wody powinno się bez zwłoki wybierać zabierkę następną.
2. Chociaż siatki dadzą się stosować na zabierkach prowadzonych nieprawidłowo tj. nie podług zadanego kierunku, których ociosy wykazują głębokie wnęki i znaczne wypukłości, to z drugiej strony pewna staranność, ażeby ocios prowadzony w zadanym kierunku był możliwie równy ułatwia zawieszanie i umocowywanie siatek oraz pozwala na uzyskanie szczeliny wrębowej o bardziej równomiernej szerokości.
3. Dla lepszej konserwacji siatki przez zmniejszenie nacisku, jaki wywiera na nią piasek zabierki podsadzonej, pożądane jest ażeby ocios, na którym zawieszane są siatki, był lekko pochyły w kierunku zabierki sąsiedniej. Np. na zabierce wysokiej 3 m wystarczy jeżeli odchylenie ociosu od linii pionowej wyniesie w spodzie około 0,5 m.
4. Przy rozpoczęciu wybierania danego fragmentu pokładu czy warstwy, należy mieć na uwadze, ażeby na pierwszej zabierce zakładanej z reguły w caliźnie, siatki zawieszać na obu ociosach zabierki, gdyż tylko w ten sposób uniknie się strat węgla przy wybieraniu zabierek leżących po obu jej stronach.
5. Zabierki powinny być szczelnie podsadzane, co przy zabierkach poziomych uzyskuje się jedynie pewnie w ten sposób, że rury podsadzkowe montuje się bezpośrednio za siatką wzdłuż ociosu, a zabierkę podsadza się razem z rurami. Podsadzkę prowadzi się na ciśnienie od 3 — 5 at mierzone manometrem, wprawionym do rur podsadzkowych bezpośrednio przed tamą.







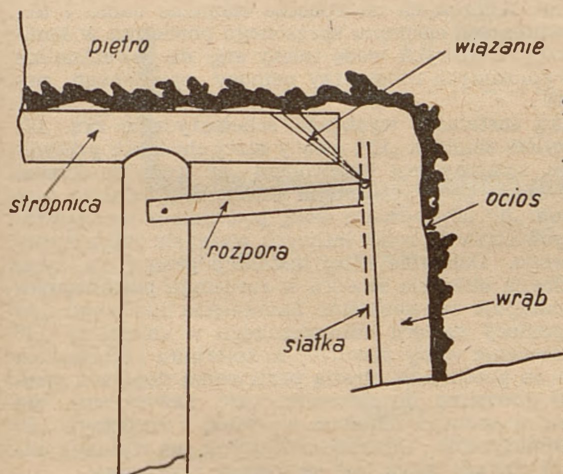
Po wybraniu zabierki sąsiedniej i zdjęciu siatek odkryte rury podsadzkowe demontuje się i przenosi na przeciwległy ocios. Taki sposób podsadzania jest jednocześnie bardzo ekonomiczny, gdyż przy zmniejszonych kosztach transportu rur z jednej ściany zabierki na drugą, wykopywanie rur z piasku po podsadzeniu zabierki — odpada zupełnie.

V. Uwagi dotyczące organizacji robót przy zawieszaniu siatek.

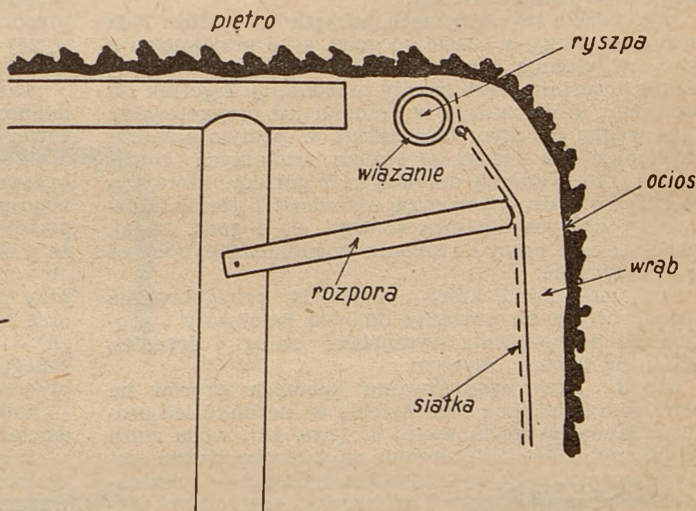
1. Wiercenie otworów w piętrze zabierki (rys. 3), i ewentualne zabudowanie podciągu (rys. 11) — wykonywa obsada przodka. W tym wypadku, kiedy siatki zawieszane są na stropnicach normalnej obudowy zabierki (rys. 10), końce stropnic powinny się znajdować blisko ociosu, o czym górnicy powinni być pouczeni.

2. Kołki służące do oprawiania linek w otworach (rys. 4a i 4b) przygotowuje ciesielnia w wiązkach po 10 szt.
3. Wszystkie inne operacje powinnien uskuteczniać stale jeden i ten sam zespół liczący od 2-ch do 4-ch robotników — cieśli.
4. Wydajność osiągana przy wykonywaniu wszystkich tych robót, jak wiązanie prętów 1 i 2 pod piętrem, zawieszanie, zbrojenie, wiązanie i umocowywanie siatek do stojaków itd. np. na zabierkach 3 m wysok. wynosiła — 6,6 siatek na rob. dn., co przy wymiarach siatek: dł. 2,5 m i szerokość 1,5 m wynosi 2,5×1,5×6,6 = 25 m² na rob.-dn.

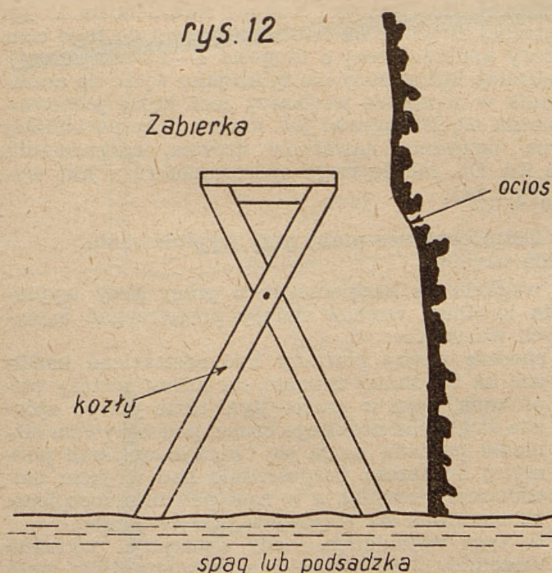
rys. 10



rys 11



rys. 12



W tym obliczeniu nie jest wliczona robocizna przy wierceniu otworów w piętrze (rys. 3).

Przy zawieszaniu siatek na stropnicach lub podciągach (rys. 10 i 11) wydajność odnośnych zespołów będzie około 20% niższa, aniżeli przy zawieszaniu na linkach umocowywanych w piętrze zabierki.

VI. Wypłukiwanie wrębów.

Przy wypłukiwaniu wrębów należy rozróżnić trzy wypadki:
1. wręby wypłukiwane przy siatce na zabierkach,
2. wręby poziome lub pochyłe wypłukiwane w spodzie zabierek, lub ścian prowadzonych po piasku przy upadzie od 0—8°,
3. wręby jak w pkt. 2, lecz przy upadzie wyżej 8°.

Ad 1. Wrąb przy siatce powstaje przez wypłukanie warstwy piasku między węglem i siatką (rys. 8). Ażeby uniknąć zanieczyszczenia węgla piaskiem, głębokość wypłukanego wrębu powinna być większa ok. 0,5 m. aniżeli długość zakładanych otworów strzałowych. Normalnie przez wypłukanie uzyskuje się wrąb o wymiarach:

wysokość wrębu = długość siatki,
głębokość „ ok. 2-ch m
szerokość „ „ 0,15 m

Np. na zabierkach 3 m wysokich przy długości siatek 2,4 m kubatura wypłukanego piasku wyniesie:

2,4×2×0,15 = 0,72 m³ piasku.

Całkowity czas potrzebny na wypłukanie jednego wrębu w zależności od rodzaju materiału podsadzkowego ciśnienia wody i szerokości szczeliny wrębowej — wynosi od 6 do 10 rob.-min.

Przy zabierkach o nachyleniu do 8° wypłukany z wrębu piasek osadza się na zewnątrz wrębu, przy czym, ażeby nie zanieczyszczać węgla, piasek wypadnie nieco odgarnąć łopatą od przodka. Przy nachyleniu spodu zabierki ponad 8° woda znosi piasek dalej na zabierkę, wobec czego czynność odgarniania piasku odpada.

Wypłukiwanie wrębów przy siatce uskutecznia jeden z górników obsady danej zabierki w trakcie jej prowadzenia, co nie stanowi żadnej przeszkody w normalnej pracy pozostałych górników i ładowaczy.

Ad 2. Na zabierkach lub ścianach o nachyleniu spodu w granicach od 0 do 8° w kierunku ich pędzenia i prowadzonych po piasku dla wypłukania wrębu po spodzie (pod węglem), należy wzdłuż przodka (ściany) wykonać wykop, do którego spływa wypłukiwany z pod węgla piasek. Wymiary wykopu zależą od głębokości i szerokości szczeliny wrębowej, jaka ma być wypłukana: czym szersza i głębsza ma być szczelina wrębowa, tym pojemniejszy musi być wykop, np.: dla wypłukania szczeliny wrębowej szerokości 0,2 m i głębokości 1,5 m, wymiary wykopu powinny wynosić conajmniej:

głębokość — 0,6 m
szerokość — 0,5 m

Na 1 mb. wrębu wzdłuż przodka tj. na 1,5 m² wrębu przypada zatym: — 0,6×0,5×1 = 0,3 m³ piasku z wykopu.

Rysunki 13a, b i c wyobrażają zabierkę pędzoną poziomo po piasku z wrębami przy siatce i po spodzie.

Rysunki 14a, b i c dotyczą zabierki pędzonej po piasku po rozciągłości w warstwie pochyłej z wrębami przy siatce i po spodzie. Wypłukiwanie szczeliny wrębowej, a zwłaszcza uprzednie wykonanie wykopu wzdłuż całego frontu zabierki lub ściany, — czynności wykonywane przez normalną obsadę przodka — powinny być tak rozplanowane w czasie, ażeby nie hamowały normalnej pracy górników i ładowaczy.

Jako przykład może służyć rozplanowanie stosowane na jednej z kopalń, jakie podaje inż. W. MICHALEWSKI w swym artykule p.t.: „Specjalne sposoby urabiania węgla przy zamułce", drukowanym w „Przeglądzie Górniczo-Hutniczym" w roku 1935, dotyczącym tego samego zagadnienia.

Kopalnia w tym wypadku poradziła sobie w ten sposób, że rozplanowała czas pracy obsady złożonej z 3-ch górników i 5-ciu ładowaczy na przodku 14 m szerokim, podług schematu, jaki wyobraża rys. 15, obejmującego dwie kolejne zmiany.

Jak widać z tego schematu, początkowo zjeżdża 2-ch górników, którzy w czasie od godz. 4—6 przygotowują wykop, wypłukują i zestrzeliwują wrąb. O godz. 6-tej zjeżdża pozostała część obsady przodka, tj. 1 górnik i 5 ładowaczy, która zastaje w przodku już przygotowany zapas węgla, po czym cała załoga w pełnym składzie przystępuje bez zwłoki do swoich normalnych robót. O godz. 12-tej kończą dniówkę ci 2 górnicy, którzy ją rozpoczęli o godz. 4, pozostają natomiast 1 górnik i 5 ładowaczy, których dniówka kończy się o godz. 14-tej. Rozplanowanie pracy na zmianie popołudniowej odbywa się analogicznie.

Powyższy układ, który umożliwia przygotowanie zapasów węgla na początku dniówki ładowaczy i prowadzi do powiększenia wydajności załogi i przodka, okazał się bardzo celowym.

Ad 3. Przy wypłukiwaniu spodnich wrębów na zabierkach i ścianach o nachyleniu w kierunku ich prowadzenia wynoszącym wyżej 8° (rys. 16), woda znosi wypłukany piasek bezpośrednio na zabierkę, wobec czego nie ma potrzeby wykonywania wykopu — i rozkładu czasu pracy górników i ładowaczy; jeżeli nawet wypłukany spod węgla piasek osadza się bezpośrednio u wylotu wrębu, to przy nachyleniu 8° można taką niewielką ilość piasku spłukać prądem wody pod ciśnieniem dalej na zabierkę w ciągu zaledwie kilku minut.

W konkretnym wypadku wybierania pokładu 20 m grubości przy nachyleniu 30° z dużym powodzeniem stosowano system eksploatacji warstwami 3 m wysokości o nachyleniu 8° (rys. 17). Warstwy wybierano następnie zabierkami 6 m szerokości z dołu do góry z zastosowaniem wrębów bocznych przy siatce i po spodzie (rys. 16). System ten niezależnie od czystego wybierania węgla okazał się bardzo korzystny pod względem wydajności i dużej zawartości grubych sortymentów węgla w urobku.

Przy nachyleniu zabierek powyżej 8° sama operacja wypłukiwania wrębów spodnich postępuje równie szybko jak i przy wrębach pionowych przy siatce.

Po wypłukaniu wrębów spodnich przed ich zestrzeleniem, należy w szczelinie wrębowej umieścić blachy. W ten sposób zapobiegnie się zanieczyszczaniu węgla piaskiem i ułatwi jego ładowanie.

VII. Doprowadzanie wody do przodków.

Dla wypłukiwania wrębów konieczne jest doprowadzenie wody do przodków pod ciśnieniem 3—4 at, której zużycie w zależności od materiału podsadzkowego i nachylenia spodu wynosi około 0,08 do 0,15 m³ na 1 m² wrębu.

Doprowadzenie wody może być uskutecznione w zależności od warunków kopalni lub oddziału różnymi sposobami.

1. Przy większych upadach na poziomie położonym kilkadziesiąt mtr wyżej, można korzystać z wody pokładowej ze ścieku przez zabudowanie w nim małego otwartego zbiornika z bali lub desek, z którego wodę odprowadza się rurami ⌀ 1—2" w dół do robót. Z braku wody pokładowej odprowadzanej ściekiem może być użyta woda doprowadzona rurami podsadzkowymi do zbiornika, który w tym wypadku, ażeby uniknąć częstego jego napełniania, powinien posiadać pojemność około 300 m³; zbiornik taki z bali może być umieszczony w komorze wykonanej w węglu względnie na nieczynnym chodniku. Takie prowizoryczne i tanie instalacje wodne mogą obsługiwać lokalnie mniejszą lub większą grupę robót, spełniając przy tym dobrze swoje zadanie.

2. Jeżeli w warunkach danej kopalni czy oddziału nie da się zastosować wyżej opisanego sposobu i trzebaby instalować długie i kosztowne rurociągi wodne, to wówczas kwestia doprowadzenia wody rozwiązuje się pod każdym względem dobrze przez zastosowanie wypróbowanego w praktyce pomysłu inż. W. MICHALEWSKIEGO.

Pomysł polega na tym, że wodę pod ciśnieniem można uzyskać przez zastosowanie zamkniętych żelaznych zbiorników w kształcie kociołków o pojemności 1,5 m³ do 2 m³ obliczonych na robocze ciśnienie około 7 at., (odpowiadające ciśnieniu sprężonego powietrza w kompresorze), z których wodę tłoczy się do ewentualnie wyżej położonych robót przy pomocy sprężonego powietrza .

Taką instalację wyobraża schematycznie rys. 17: mianowicie zbiornik „C", leżący niżej chodnika przewozowego, zasilany jest przewodem „a" wodą ze ścieku, a przewodem „b" - sprężonym powietrzem, podczas gdy przewód „h" doprowadza wodę pod ciśnieniem sprężonego powietrza do robót leżących wyżej chodnika transportowego. Działanie całej instalacji polega na tym, że z chwilą otwarcia zaworu w rurociągu powietrznym „b" następuje równocześnie zamknięcie rurociągu „a" przy pomocy zaworu umieszczonego w zbiorniku „c" oraz tłoczenie wody zawartej w zbiorniku rurociągiem „h" — do przodka. Z chwilą przerwania dopływu sprężonego powietrza do zbiornika „c", zawór sam się otwiera, a zbiornik napełnia się wodą z rurociągu „a" — automatycznie. Odnośne urządzenie nie wymaga oddzielnej obsługi, gdyż jest sterowane z przodka.

Wodę do przodka doprowadza się rurociągiem 1—2" ⌀ wewnętrznej zakończonym wężem - 26 mm średnicy wewnętrznej, którego wylot stanowi rura żelazna 1" ⌀ wewnętrznej zwężona na końcu. Najlepiej do tego celu użyć rury grubościennej o długości 1—1,5 mtr, 1" ⌀ wewnętrznej, która służy nie tylko jako wylot do manipulowania w szczelinie wrębowej, lecz którą jednocześnie można się posługiwać jak łomem przy niewielkiej obrywce, usuwaniu kawałków drewna, rozgarnianiu piasku itd. Dla łatwiejszego operowania rura jest wygięta (rys. 18).

VIII. Bezpieczeństwo pracy przy wypłukiwaniu spodnich wrębów.

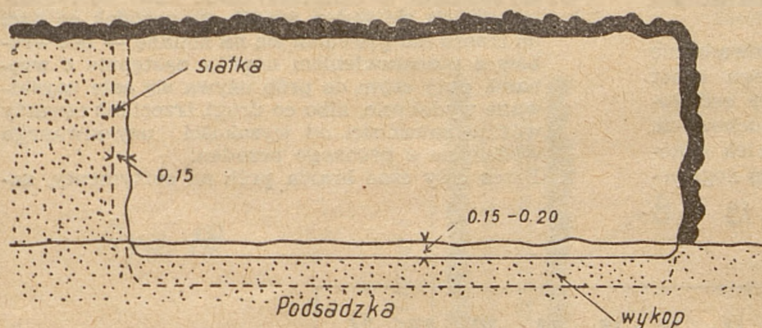
Ze względu na bezpieczeństwo pracy przy wypłukiwaniu spodnich wrębów należy przestrzegać następujących warunków:

1. spodnie wręby powinny być odstrzelone możliwie na tej samej zmianie, na której zostały wypłukane, gdyż w przeciwnym razie już po upływie względnie krótkiego czasu, pod wpływem ciśnienia pokładu mogą się tworzyć w partii podmytej zwłaszcza bezpośrednio nad wrębem niewidoczne szczeliny, a w następstwie niebezpieczne usuwanie się większych bloków węgla.
2. W tych wypadkach, kiedy występuje wyraźna szczelinowatość pokładu, a w następstwie mała jego spoistość, wskazane jest, ze względów bezpieczeństwa pracy, zarówno dla zatrudnionych przy wypłukiwaniu wrębu, jak i przy urabianiu węgla, zabezpieczenia przodka przez prowizoryczne rozpory (rys. 19) usuwane następnie w trakcie wybierania podmytej partii pokładu.

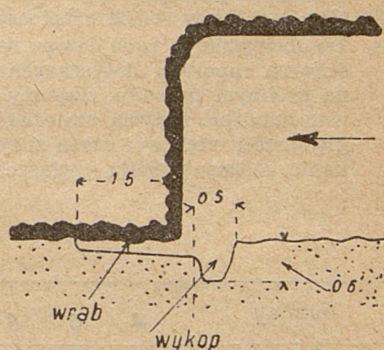
IX. Zasady przeprowadzania prób szczegółowych z zastosowaniem wrębów bocznych i spodnich.

1. Ponieważ wszelkim próbom początkowo towarzyszą pewne trudności, przeto początkowe próby powinny się odbywać w warunkach możliwie korzystnych. W tym celu należy wybrać chodnik lub zabierkę ewentualnie ścianę, na której przypuszczalnie nie będzie ciśnień i która będzie

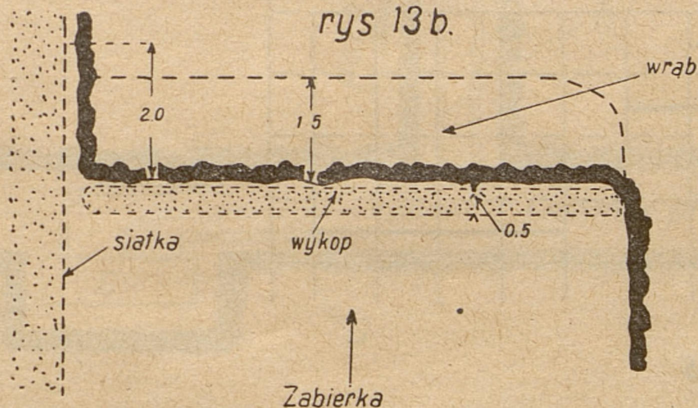
rys. 13 a



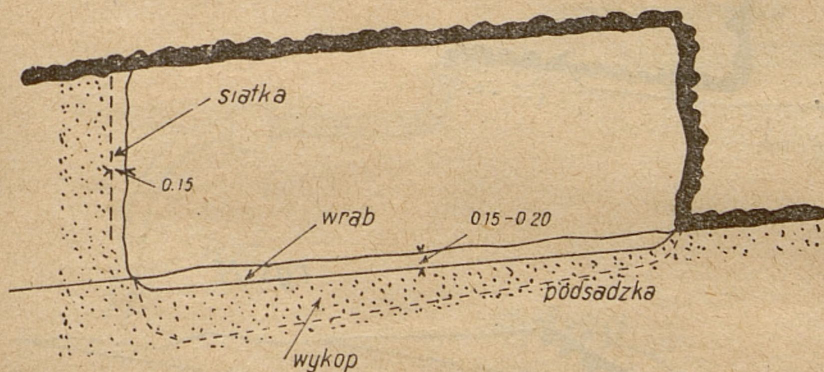
rys. 13 c.



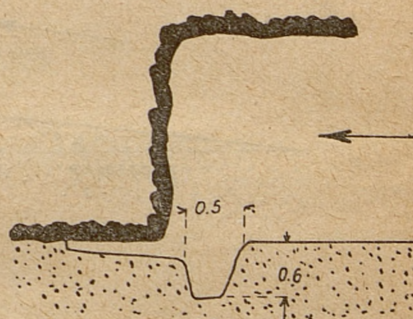
rys 13 b.



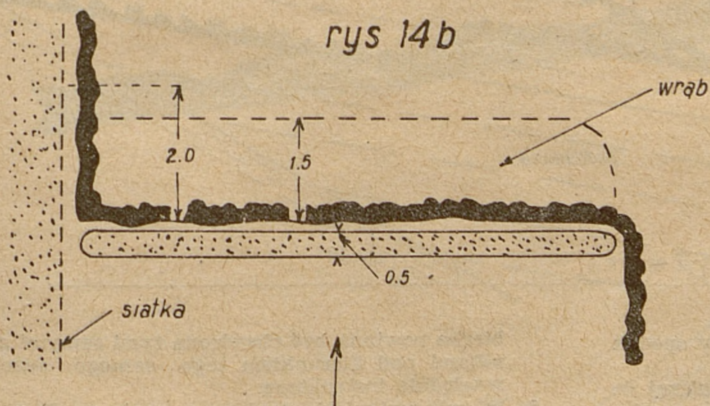
rys 14 a.



rys. 14 c.



rys 14 b



miała w spodzie na całej przestrzeni piasek, zalegający możliwie równomiernie.

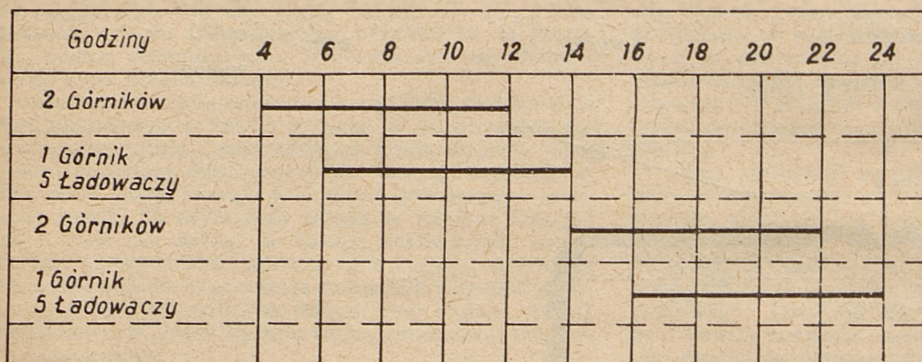
2. Z chwilą rozpoczęcia wybierania zabierki z wrębami bocznym i spodnim, roboty strzelnicze powinny być prowadzone możliwie podług ścisłych instrukcji w celu uzyskania optymalnych rezultatów w sensie zmniejszenia zużycia materiałów wybuchowych oraz drobnych sortymentów na korzyść sortymentów grubych i podniesienia wydajności pracy.

3. Wybieranie próbnych przodków odbywa się zasadniczo na jednej tylko zmianie i pod stałym

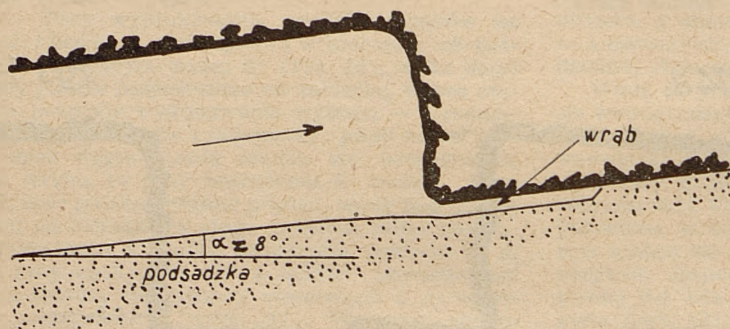
doświadczonym dozorem odpowiedzialnym za prowadzenie danego przodka zarówno w sensie uzyskania jaknajlepszych ekonomicznych rezultatów, jak też w sensie bezpieczeństwa.

4. Do obowiązków tegoż dozoru należy prowadzenie ścisłych raportów dotyczących przebiegu robót na próbnym przodku. Raporty powinny orientować odnośnie zużycia materiałów wybuchowych, głębokości wrębów i czasu zużytego na ich wykonanie, rodzaju spodku (zwłaszcza czy są nogi po-

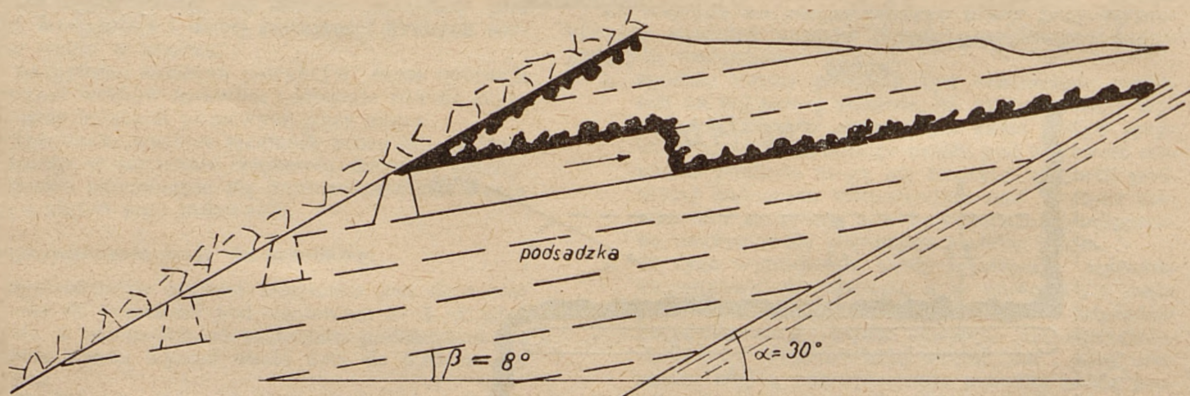
rys. 15



rys. 16



rys. 17



zostałe z dolnej warstwy, względnie czy spodek jest utopiony) itd.

5. Z chwilą przystosowania techniki strzelniczej do nowych warunków dalsze próby należy rozciągnąć na badanie wydajności sortymentów z próbnego przodka na zbudowanej małej sortowni, znajdującej się na powierzchni. Dla początkowej orientacji wystarczy zastosowanie na takiej prowizorycznej sortowni 2-ch sit dla uzyskiwania trzech zasadniczych sortymentów tj. grubych do orzecha I włącznie, oraz dla pozostałych orzechów oraz miału.

6. Wybieranie w okresie prób na sortymenty odbywa się w ten sposób, że przodek co dwa do trzech dni prowadzi się na zmianę — bez wrębów z pozostawieniem nogi, a następnie z wrębami, przy czym do prób używa się całe uzyskiwane wydobycie, albo co drugi, trzeci lub czwarty wóz w zależności od wysokości uzyskiwanego wydobycia z próbnego przodka.

7. Przez cały czas brania prób na sortymenty, zabierka powinna być obsadzona tymi samymi górnikami pod kierunkiem tego samego dozorcy względnie instruktora.

8. W celu uniknięcia zanieczyszczania węgla przez domieszki podsadzki ładowanie węgla w okresie prób powinno się odbywać po blachach.

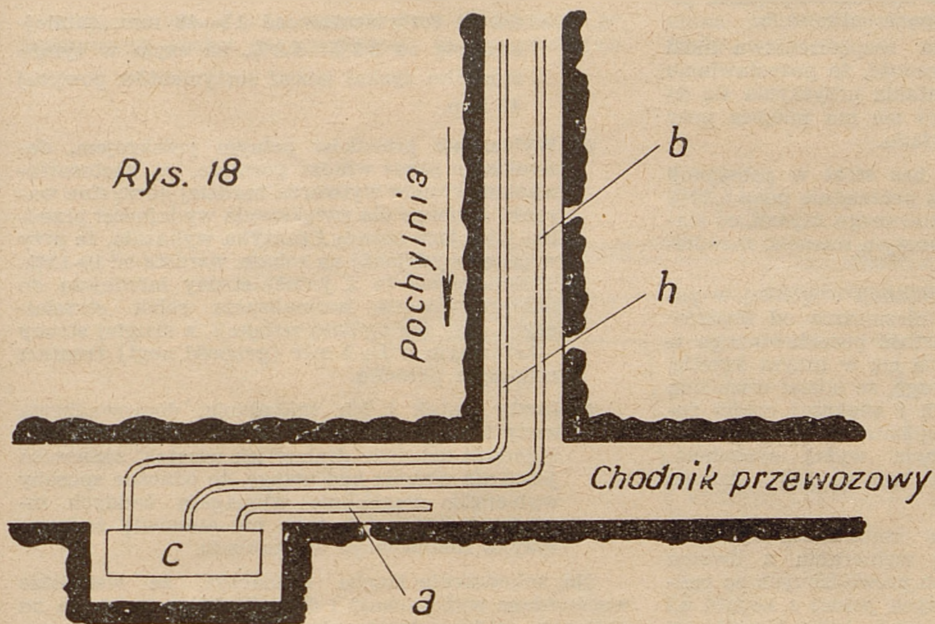
9. W okresie prób stosuje się narzędzia górnicze ustalone zarówno co do ich ilości, jak i rodzaju.

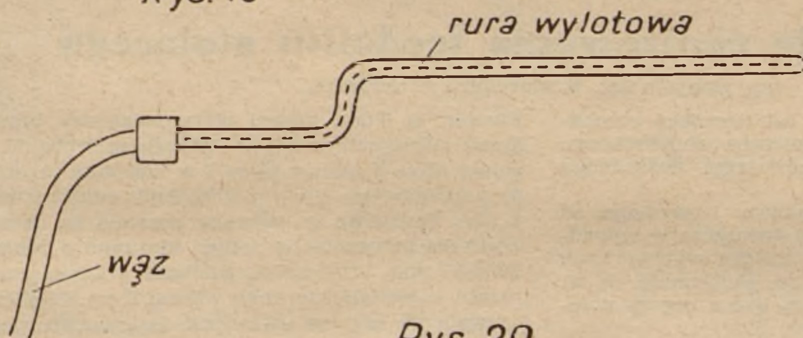
10. Przez cały okres próbny należy stosować jeden rodzaj materiału wybuchowego.

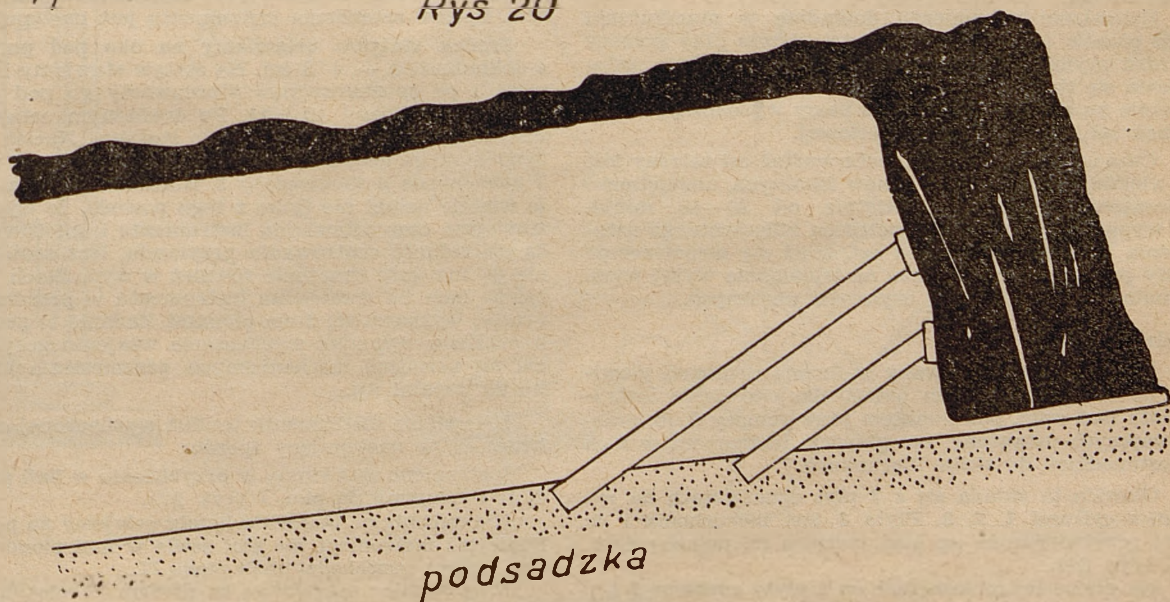
X. Korzyści, jakie daje wybieranie z siatkami i wypłukiwanymi wrębami.

Praktyka stosowania opisanych sposobów wybierania węgla wykazała szereg dodatnich stron i korzyści.

1. Przede wszystkim zwiększa się bezpieczeństwo dla zatrudnionej załogi, gdyż odpada wybieranie nóg, przy których zdarzają się najczęściej nieszczęśliwe wypadki.







Pozostawianie nóg w podsadzce uniemożliwia równomiernie, łagodne osiadanie piętra na podsadzce, co ze swej strony powoduje okresowe silne tąpania, o większym lub mniejszym zasięgu, a w konsekwencji nieraz masowe wypadki nieszczęśliwe. Przy czystym wybieraniu pokładu jedna z przyczyn tąpań odpada całkowicie.

Nie bez znaczenia dla bezpieczeństwa ludzi i kopalni jest i ta okoliczność, że pozostawianie nóg wskutek ich rozgniatania przyczynia się do powstawania pożarów, co nie ma miejsca przy czystym wybieraniu pokładu.

2. Wybieranie odbywa się bez strat w substancji węglowej, które wynoszą przeciętnie ponad 20% przeznaczonego i przygotowanego zapasu, co stanowi na odcinku gospodarczym moment zasadniczy i decydujący.

Pomijając wartość substancji węglowej w pokładzie, jako takiej tj. niezależnie od kosztów eksploatacyjnych, — wartość pozostawionego w nogach węgla przedstawia się w innym świetle, jeżeli się weźmie pod uwagę, że udział wszelkich nakładów inwestycyjnych i większej części ruchowych, obciążający eksploatację danego pokładu wybieranego opisanym wyżej systemem rozkłada się nie na 80%, lecz na 100% danego zapasu węgla.

3. Oszczędności na zużyciu materiałów wybuchowych uzyskiwane przy wybieraniu z dwoma wrębami tj. na warstwach prowadzonych po podsadzce, wynosiły wg danych jednej z kopalń od 31% do 48% a wg danych innej kopalni od 10,5% do 49%.
4. Przez stosowanie wrębów wartość produkcji wobec wyższego wychodu grubych sortymentów poważnie wzrasta. W konkretnym wypadku próby wykazały zmniejszenie się drobnych sortymentów na korzyść grubych, jak niżej:

udział sortymentów od 0—15 mm, zmniejszył się od 3,6%—7%,
udział sortymentów od 15—40 mm, zmniejszył się od 3,3%—4,8%, na czym w tymże stosunku zyskał udział sortymentów powyżej 40 mm.

5. Wybieranie przodków pełnym przekrojem, dozwolonym przez władze górnicze, z zastosowawaniem wrębów wytwarza bardziej korzystne warunki zarówno dla zwiększenia wydajności przodka, jak i jego obsady.Praktyka wykazała, że przy wrębach wydajność na rob/dn. wzrasta od 10-15%. Tłumaczy się to z jednej strony łatwiejszą do przeprowadzenia normalizacją robót strzelniczych przy ich ogólnej redukcji, z drugiej strony — szerszym o 1—2 mtr (grubość nogi) frontem roboczym przodka.
6. Koszty siatek i ich zakładania, doprowadzenia wody itd. w porównaniu do uzyskiwanych korzyści stanowią zaledwie drobny ich odsetek, zwłaszcza jeżeli się weźmie pod uwagę, że odnośne sposoby wybierania węgla nie wymagają żadnych inwestycji i wskutek tego nie stanowią żadnego ryzyka finansowego dla zakładu.

Na zakończenie trzeba zaznaczyć, że wszystkie wspomniane wyżej uwagi i dane liczbowe oparte są na dłuższej praktyce stosowania odnośnych systemów wybierania węgla zarówno w skali całej kopalni, jak i na mniejszych odcinkach — w warunkach średnich, jak i bardzo trudnych.

Przyrząd do centrowania teodolitu stojącego

wg pomysłu inż. Kozubskiego Franciszka.

W związku z wyznaczeniem osi urządzeń mechanicznych, szybów itp., zachodzi potrzeba wielokrotnego ustawiania teodolitu w linii pionów wzgl. dokładnego centrowania go nad punktem.

Czynność ta jest bardzo uciążliwa i wymaga od mierzącego dużej straty czasu, co zwłaszcza w wypadkach ustalenia osi szybowych i maszyn wyciągowych odgrywa olbrzymią rolę z uwagi na okoliczność, że na czas pomiaru urządzenia te muszą być z reguły unieruchomione.

Ustawienie instrumentu dokładnie w przedłużeniu linii pionów (osi) odbywa się dotychczas przy pomocy bardzo prymitywnego sposobu, albowiem celem ustawienia się w przedłużeniu osi, instrument przesuwa się ręcznie na głowicy statywu aż piony wyznaczające kierunek osi znajdą się w linii celowej.

Czas ustawienia instrumentu wzdłuż osi zależny jest w wielkiej mierze od warunków lokalnych, umiejętności mierzącego i wynosi przeciętnie od 20—40 minut. W wypadku, gdy zachodzi potrzeba kilkakrotnego ustawienia instrumentu wzdłuż osi, traci się niepotrzebnie duży procent cennego czasu na wykonanie wyżej wym. żmudnych i uciążliwych czynności ubocznych.

Opis przyrządu.

Przyrząd ten zbudowany w formie ruchomej głowicy do statywu teodolitu umożliwia ustawienie instrumentu nad wzgl. pod punktem przy pomocy śrub, przesuwających ustawiony na głowicy instrument w 2-ch prostopadłych do siebie kierunkach.

Głowica ta składa się z 3 płyt oznaczonych na rysunku cyframi 1, 2, 3. Płyta 3 jest nieruchoma i do niej przytwierdzone są nogi statywu za pomocą śrub. 12. (rys. 21).

Na płycie tej umieszczone są 2 płyty ruchome 2 i 1. Płyty te poruszają się w prowadnicach uszczelnionych klinami 8. Ruch górnej płyty osiągamy przez obrót śruby mikrometrycznej 5. Pokręcając śrubą 11 przesuwamy płytę 2 wraz z płytą 1 w kierunku prostopadłym do poprzedniego. Skok gwintu śrub mikrometr. wynosi 1 mm. Podziałka na bębenku pozwala na oszacowanie wielkości przesunięć w danym kierunku z dokładnością do 0,05 mm. Całkowita wielkość przesunięcia instrumentu w jednym kierunku wynosi 6 cm. Okoliczność ta pozwala na szybkie ustawienie instrumentu pod punktem. Sposób ustawienia instrumentu jest następujący:

Środek statywu ustawiamy na oko pod punktem z dokładnością — + 3 cm. Na statyw stawiamy instrument i po spoziomowaniu przesuwamy go pod punkt obracając bębnami 10 i 11. Po dokładnym ustawieniu instrumentu przykręcamy go do statywu. Nacisk sprężyny sprzęgającej przenosi na głowicę ruchome ramię 7 umocowane u spodu płyty 3. Ruchoma głowica oddaje wielkie usługi nie tylko z tego powodu, że wydatnie zmniejsza czas ustawiania instrumentu i umożliwia dużą dokładność centrowania przyrządu, lecz zastosowanie jej ma duże znaczenie również w wypadkach, gdzie zależy nam na ustawieniu instrumentu w przedłużeniu prostej wyznaczonej 2-ma pionami. Zadanie to zachodzi b. często w wypadku wyznaczenia wzajemnego położenia osi urządzeń mechanicznych, przeniesienia kieruuku do kopalni itp.

Ustawienie instrumentu wzdłuż wyznaczonej osi odbywa się w następujący sposób:

Instrument ustawiamy w przybliżeniu w linii pionów I, II i celujemy na pion I (rys. 22).

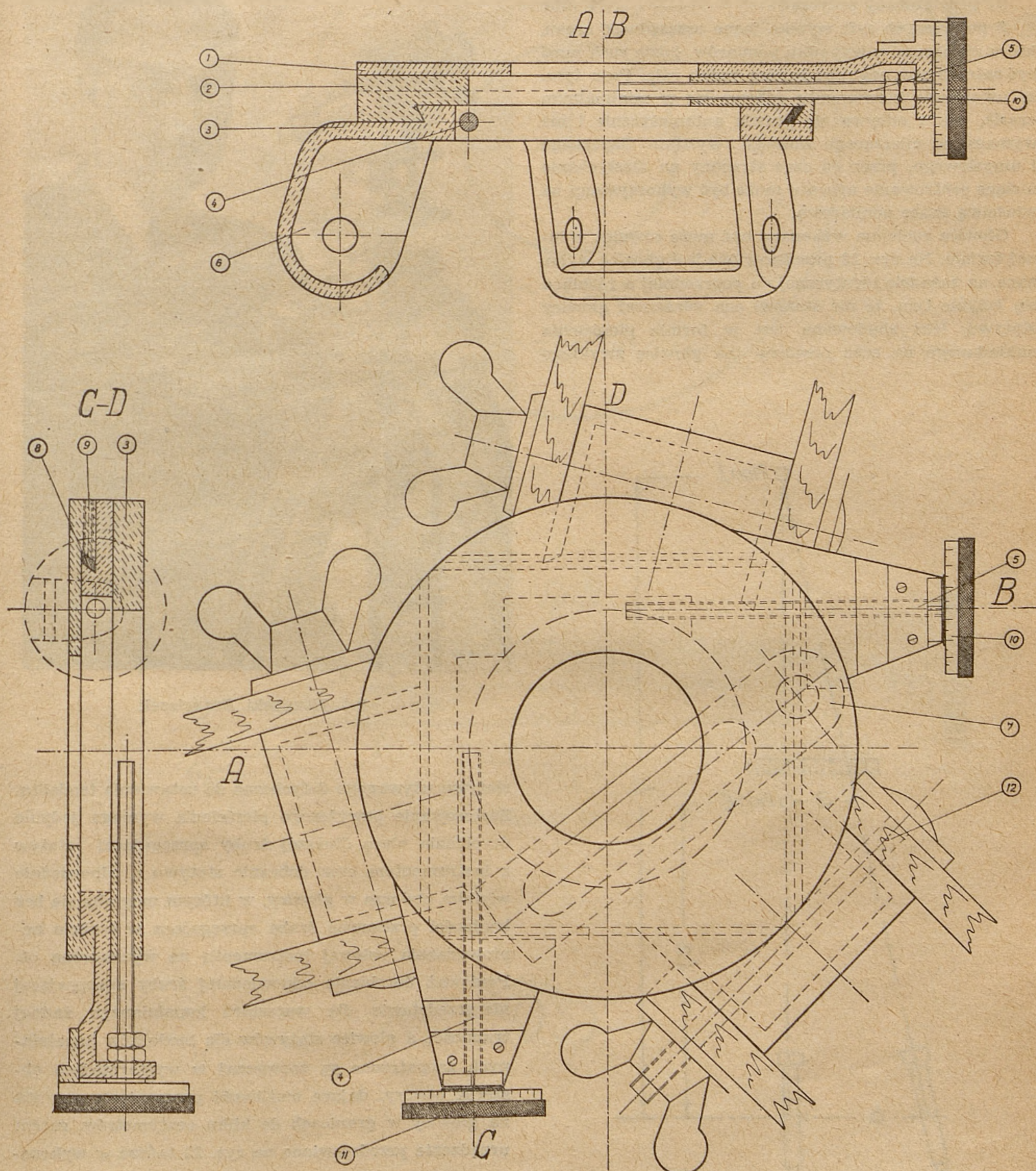
Nie zmieniając położenia lunety celujemy na pion II. Ponieważ instrument nie stoi ściśle w linii pionów, zatem celowa przechodzi obok pionu II.

Na podziałce ustawionej za pionem II odczytujemy odcinek „a", tj. odległość celowej od pionu II. Mając

zmierzone odegłości od aparatu do pionów tj. 11 i 12 obliczymy, że odległość aparatu od linii pionów wynosi:

$$b = a. \frac{l_1}{l_2} \text{ mm.}$$

Mając obliczoną w ten sposób wielkość odcinka „b", przesuwamy aparat na przedłużenie linii pionów obracając odpowiednią śrubą mikrometryczną powodującą ruch w kierunku prostopadłym do linii pionów. Ponieważ śruby mikrometryczne posiadają skok równy 1 mm, zatem jeden całkowity obrót bębna z podziałką przesuwa aparat o 1 mm w kierunku równoległym do osi śruby. Z tego też względu obliczona wielkość odcinka „b" w mm oznacza równocześnie ilość obrotów śruby.



rysunek 21

Ewentualny drobny błąd korygujemy powtarzając powyższe czynności jeszcze raz, szacując tym razem minimalną odchyłkę „a" na oko (dziesiętne milimetra).

Instrument tego rodzaju został wykonany i praktycznie sprawdzony. Otrzymane wyniki praktycznie potwierdziły w całej rozciągłości przewidywane korzyści z jego zastosowania.

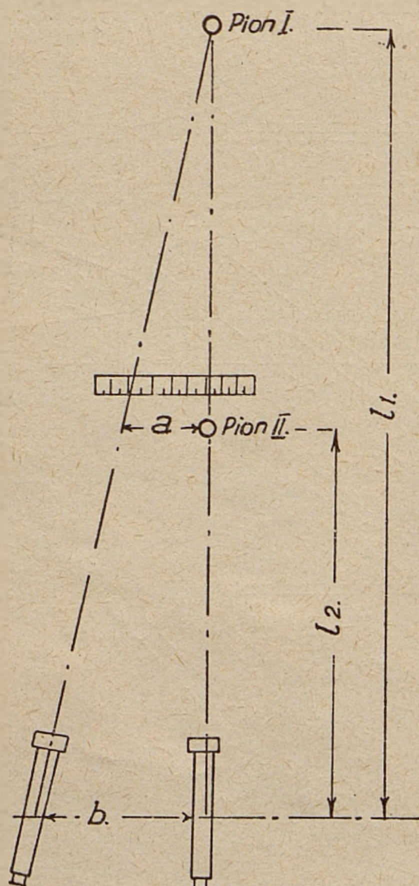
Na podstawie wielu prób ustalono, że czas ustawienia teodolitu wzdłuż linii pionów wynosi przeciętnie:

a) w wypadku ręcznego ustawienia — 15—40 min.

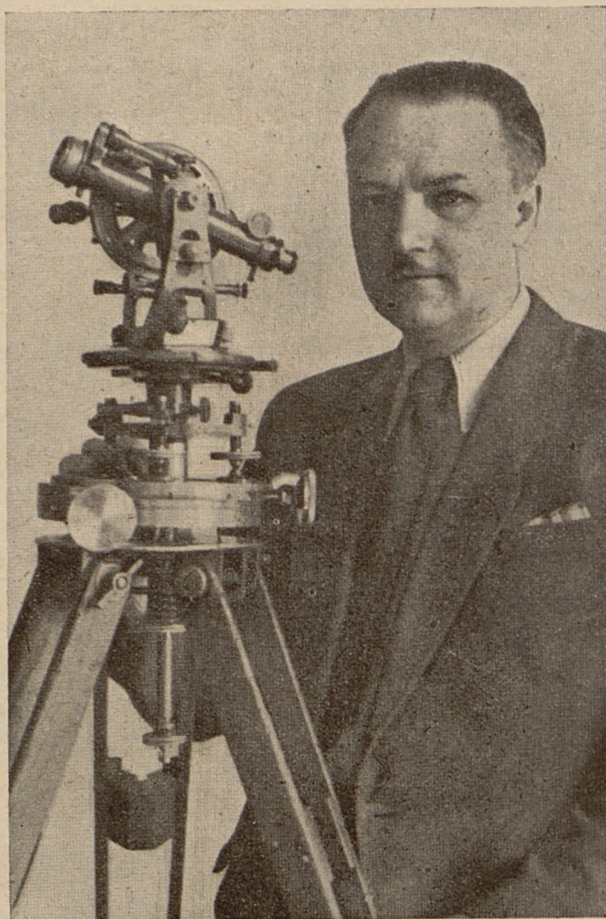
b) przy pomocy przyrządu — 1 min.

Z powyższych cyfr wynika jasno oszczędność czasu, która zwłaszcza w wypadku pomiarów, gdzie ruch musi być zatrzymany, odgrywa bardzo ważną rolę. Poza tym, że ustawienie instrumentu odbywa się w minimalnym czasie, praca odbywa się prawie automatycznie i nie wymaga od mierzącego żadnego wysiłku fizycznego i umysłowego, przez co czas stracony na niesłychanie nużące centrowanie aparatu może być wykorzystany na właściwą pracę pomiarową.

Głowica ruchoma wykonana być może również w innej formie. Na rys. 23 przedstawiona jest głowica wykonana na zasadzie identycznej do poprzedniej a różniąca się jedynie tym, że nie stanowi ona właściwej głowicy statywu, lecz zbudowana jest w formie pierścienia nakładanego na czas pomiaru na głowicę zwykłego



rysunek 22



inż. Kozubski Franciszek

statywu używanego dotychczas do ustawienia teodolitu. Zastosowanie powyższego pierścienia wymaga jedynie dorobienia nieco dłuższej śruby sprzęgającej statyw z instrumentem oraz dobranie statywu o odpowiednio wielkim otworze w głowicy, w którym mogłaby się bez trudności przesuwać śruba sprzęgająca w trakcie naprowadzania celowej instrumentu na wyznaczoną oś. Ponieważ dorobienie odpowiedniej śruby sprzęgającej nie przedstawia dla warsztatu kopalnianego żadnej trudności, a głowice statywów dla teodolitów kopalnianych zaopatrzone są zazwyczaj w wystarczająco obszerne otwory, dające możliwość przesunięcia aparatu na głowicy w granicach do kilku centymetrów, zatem urządzenie przedstawione na rys. 22 tańsze w wykonaniu a spełniające identyczne usługi jak statyw z ruchomą głowicą — może być z korzyścią zastosowane jako przyrząd uzupełniający do normalnego statywu.

rysunek 23



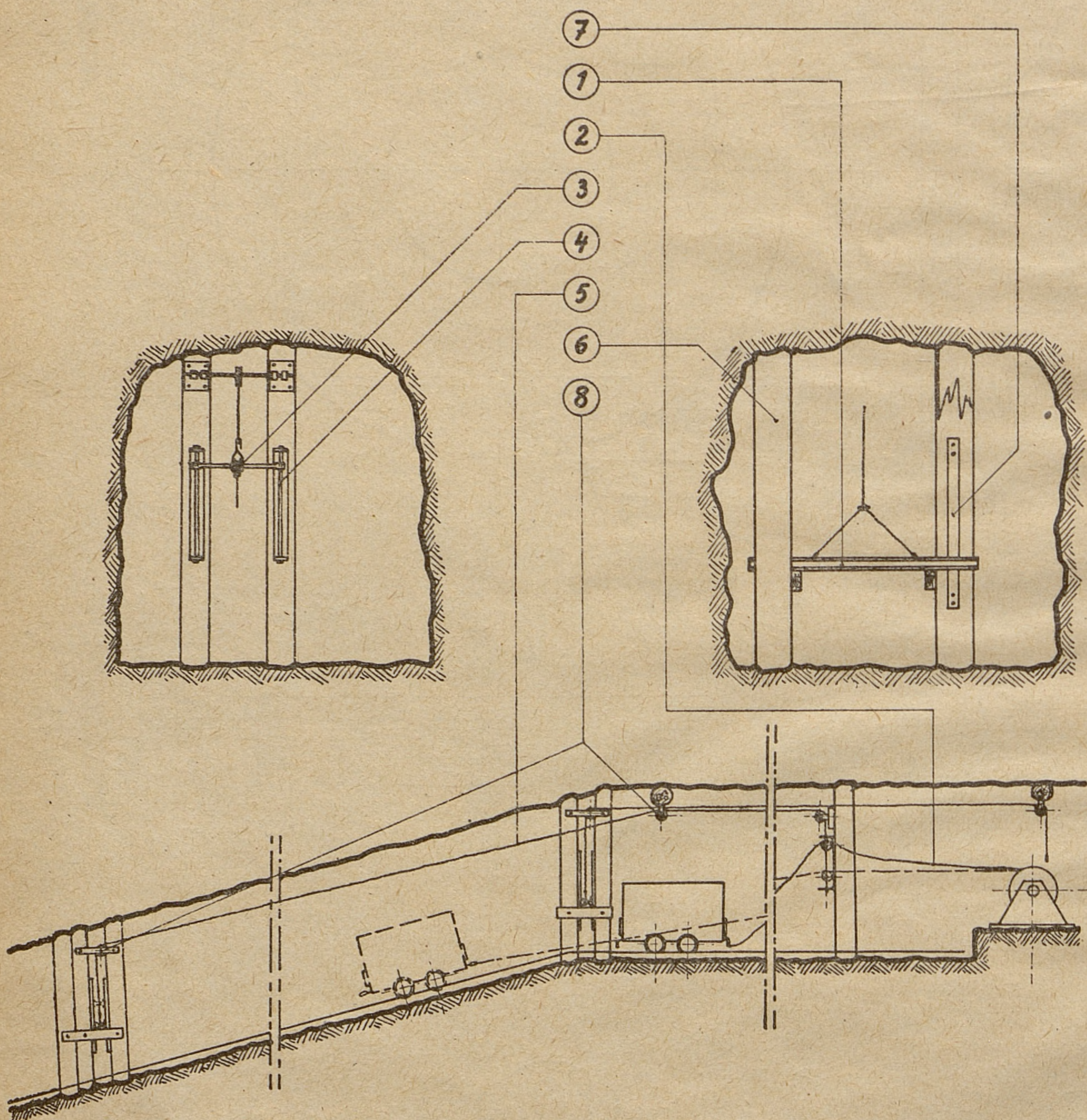
ZAPORA AUTOMATYCZNA

Autor : J a n W a l u t e k, nadgórnik kop. „Saturn“, Dąbrowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu: (rys. 24)

Zapora automatyczna (1) jest w odległości około 30 m poniżej górnego pomostu. Naprężona lina nośna (2) naciska na ruchomy krążek podobnie jak prowadnice krążka ruchomego. Dla zmniejszenia tarcia, linka (5) podwieszona jest na dwóch stałych krążkach (3).

W czasie opuszczania względnie podciągania kołowrotem wozów po pochylni, krążek ruchomy naciśnięty liną opuszcza się wzdłuż kierowników w dół, podnosząc za pomocą linki zaporę i odwrotnie na skutek poluzowania liny nośnej kołowrotu, nacisk na krążek ruchomy

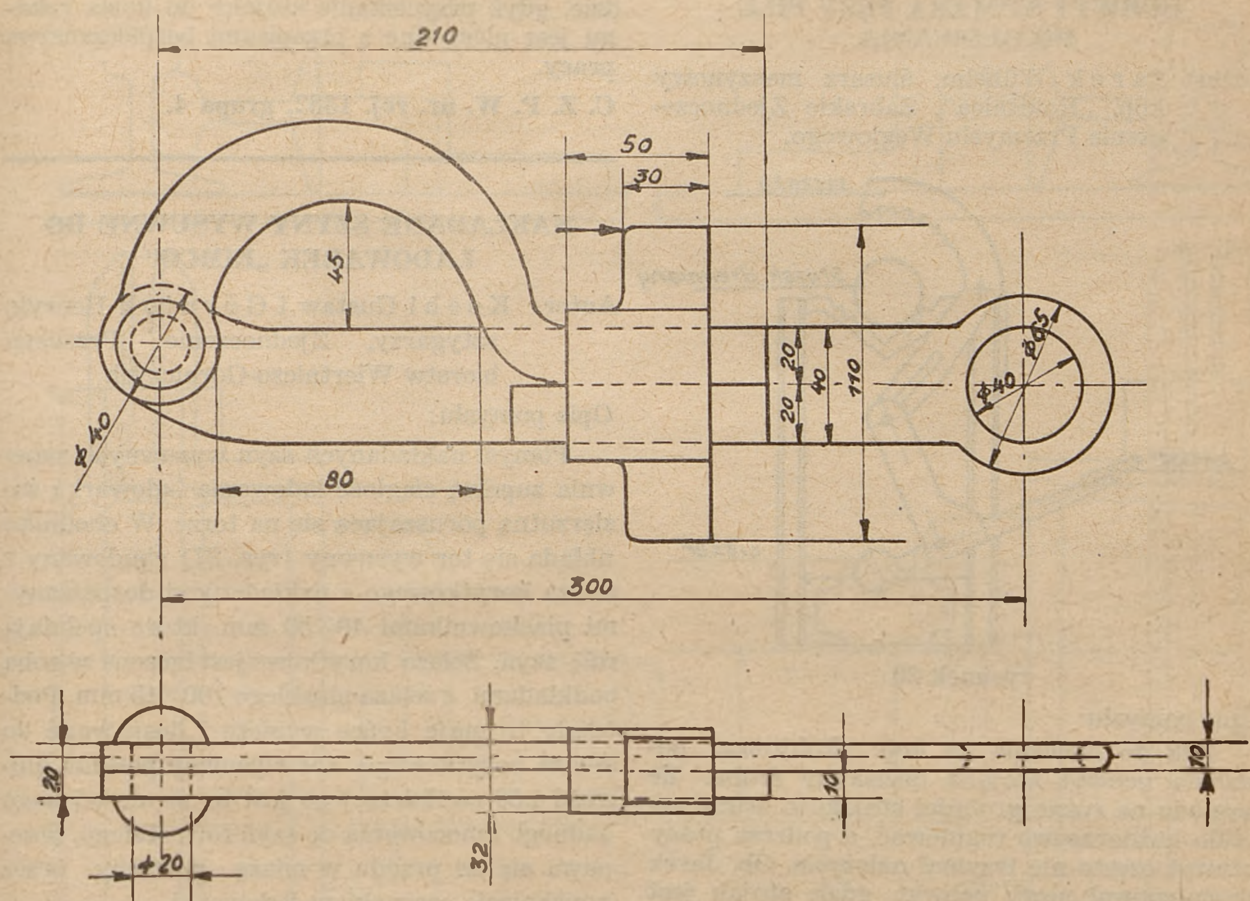


rysunek 24

(3), którego ośka przesuwa się wzdłuż okrągłych prowadnic (4). Krążek ten jest połączony za pomocą linki (5) biegnącej pod stropem, z zaporą wykonaną z szyny kolejowej. Na słupach oporowych (6) umieszczone są prowadnice (7) z płaskownika, posmarowane towotem maleje i zapora opada w dół podnosząc krązek do góry .

Zapora została wypróbowana na kop. „Saturn“ i określona jako nadająca się do wprowadzenia w kopalniach przemysłu węglowego.

C.Z.P.W. nr. rej. 386, grupa 1.



rysunek 25

PRZYRZĄD DO SZYBKIEGO ZWALNIANIA WINDY „NILOS", UŻYWANEJ PRZY SZYCIU TAŚM GUMOWYCH

Autor: Binar Ludwik, dozorca Działu Maszynowego kop. „Brzeszcze", Jaworznicko - Mikołowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Łączenie taśm transportowych odbywa się przy pomocy dwóch ściągaczy i windy linkowej „Nilos".

Po dokonaniu łączenia, linkę naprężającą obydwa ściągacze trzeba zwolnić w windzie „Nilos", by umożliwić zdjęcie ściągaczy i taśmę uruchomić.

Zwolnienie windy, posiadającej dwie zapadki sprężynowe, jest dość uciążliwe po dokonanym złączeniu taśmy i, jak się w praktyce okazało, połączone z pewnym niebezpieczeństwem dla manipulującego przy windzie. Przy zwolnieniu zapadek, w windzie następuje gwałtowne zwolnienie linki o naprężeniu około 1000 kg a przymocowany hak w końcu linki, po zwolnieniu się z ogniw, może uderzyć znajdujących się w pobliżu ludzi.

Również w czasie zwolnienia sprężyn i zapadek windy ma miejsce bardzo często kaleczenie rąk obsługującego windę.

W celu uniknięcia tego obsługujący windę używa prostszego sposobu zwolnienia linki przez silne uderzenie rączki zapadki windy „a", młotkiem lub kawałkiem żelaza.

Ten sposób ma jednak tę złą stronę, że powoduje najczęściej złamanie zapadki i zębów koła zapadkowego, poczym winda staje się niezdatną do dalszego użytku.

Aby uniknąć wypadków z ludźmi, niszczenia cennego sprzętu i tracenia czasu, zastosowano specjalne kleszcze. rys. (25).

Kleszcze te, umocowane na końcu linki, podczas naprężania taśmy spełniają rolę haka. Po złączeniu taśmy jednym uderzeniem w zamek „b" kleszcze przesuwają się w kierunku strzałki, zwalniając linkę i ściągacze.

Wszystkie windy „Nilos" na kopalni „Brzeszcze" są zaopatrzone w opisane powyżej kleszcze, które spełniają bardzo dobrze swe zadanie.

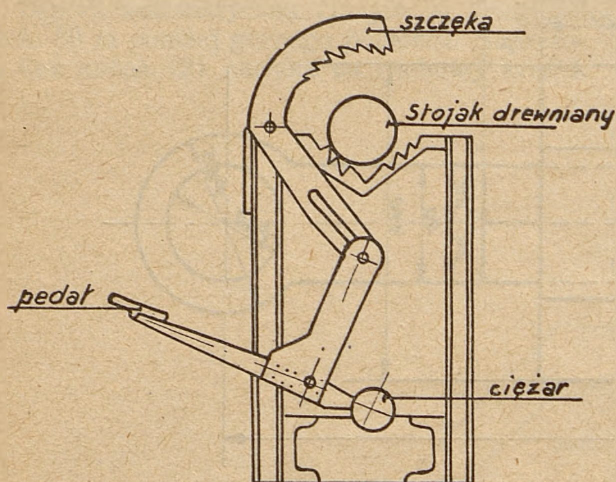
Wartość pomysłu polega na:

1. zabezpieczeniu robotnika od nieszczęśliwych wypadków podczas szycia taśmy,
2. ochronie sprzętu windy od zniszczenia,
3. skróceniu czasu szycia taśm gumowych.

C.Z.P.W. nr. rej. 347, grupa 3.

UCHWYT STOJAKA PRZY PILE DO OLOWANIA

Autor: Jarek Wilhelm, ślusarz maszynowy kop. „Rokitnica", Zabrskie Zjednoczeczenie Przemysłu Węglowego.



rysunek 26

Opis pomysłu:

Piła do olowania na kop. „Rokitnica" posiadała uchwyt stojaka dociskany śrubą. Ze względu na różne grubości stojaków, śrubę należało każdorazowo regulować, a podczas pracy uchwyt często nie trzymał należycie. Ob. Jarek skonstruował nowy uchwyt, gdzie stojak jest trzymany szczęką dociskaną za pomocą dźwigni i pedału (rys. 26). Szczęka zwalnia się działaniem ciężaru, umocowanego po przeciwnej stronie dźwigni. Czas potrzebny na uchwycenie stojaka jest tak krótki, że czynność ta odbywa się prawie równocześnie z przystawianiem drzewa do ostrza piły.

Pedał winien być umieszczony tak, by robotnik nie musiał podnosić nogi zbyt wysoko. Uchwyty takie powinny być zastosowane wszędzie, gdyż przyciskanie stojaka do kozła rękami jest niezgodne z przepisami bezpieczeństwa pracy.

C. Z. P. W. nr. rej. 1382, grupa 4.

NAKŁADANE SZYNY WYSUWNE DO ŁADOWAREK „EIMCO"

Autor: Koehl Gustaw i Górniok Henryk, sztygarzy, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych.

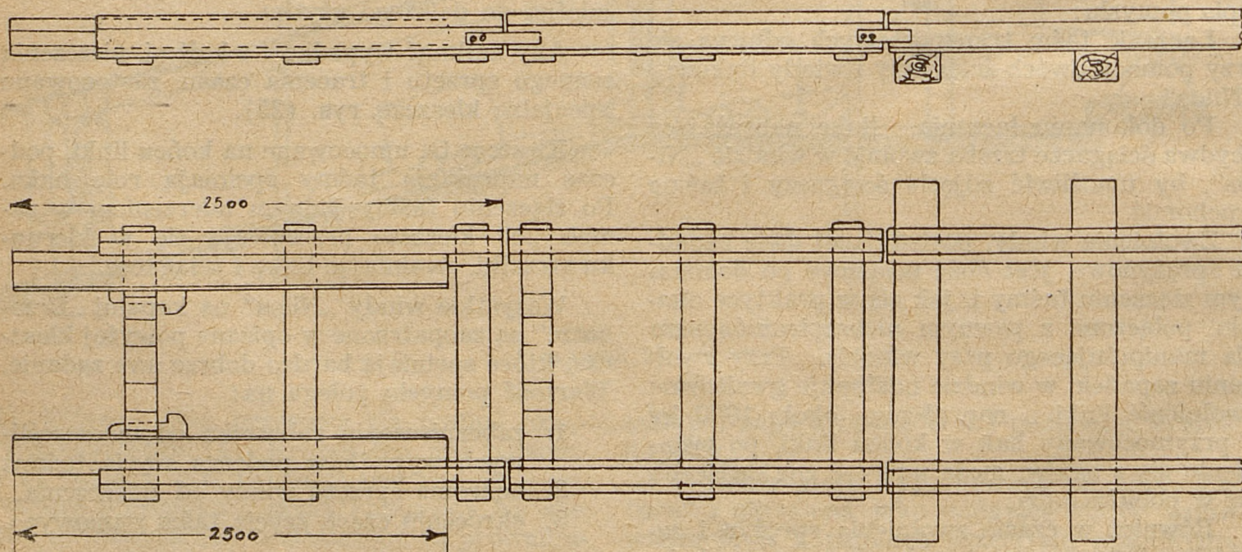
Opis pomysłu:

Pomysł nakładanych szyn wysuwnych zapewnia zupełną ciągłość ładowania ładowarką zasięrzutną poruszającą się na torze. W chodniku układa się tor wysuwny (rys. 27) zbudowany z żelaza korytkowego z nakładanymi dospawanymi płaskownikami 40×50 mm, które spełniają rolę szyn. Żelazo korytkowe jest łączone ze sobą podkładami z żelaza płaskiego 100×15 mm. Podkłady te mają końce wygięte i dospawane do żelaza korytkowego. Tor wysuwny posiada długość 4,50 m. Zaletą jego jest to, że nie wymaga żadnego umocowania do szyn toru stałego, przesuwa się do przodu w miarę potrzeby przez popchnięcie czerpakiem ładowarki.

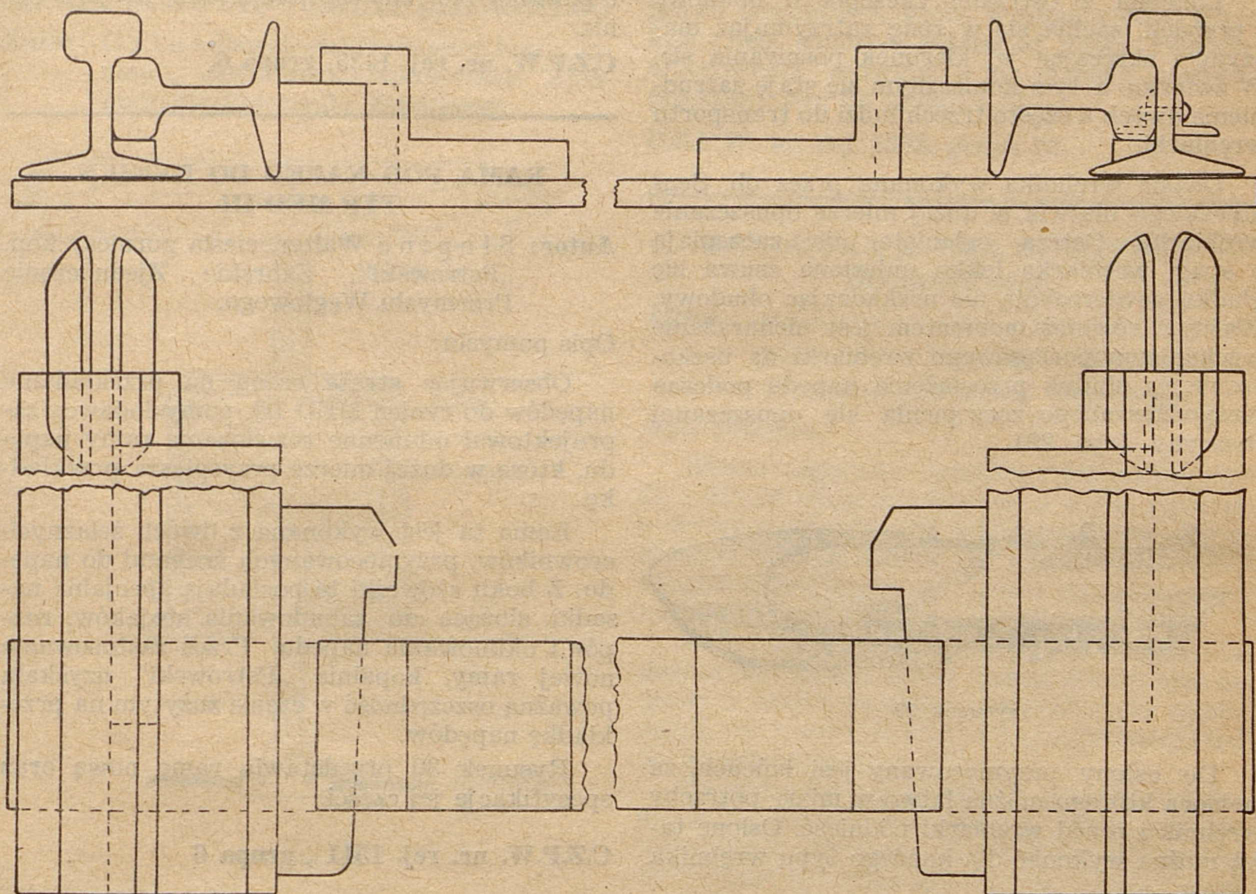
Szyna wysuwna powinna być na obu końcach skośnie ścięta, celem ułatwienia wjazdu ładowarki czy wózka.

Szyny opisane zastosowało ZPWG na szeregu kopalń m. in. na kop. „Siemianowice", dla lekkich ładowarek.

C.Z.P.W. nr. rej. 505, grupa 6.



rysunek 27



rysunek 28

SZYNY WYSUWNE DO ŁODAWAREK „EIMCO"

Autor: N o s s o l J ó z e f, sztygar maszynowy w P IV, Zjednoczenie Przedsiębiorstw Wiertniczo-Górniczych.

Opis pomysłu:

Ładowarka zasięrzutna do kamienia pracuje na szynach, ładując urobek do wozów kopalnianych. T o r d l a ł a d o w a r k i musi być wykonany solidnie, gdyż w przeciwnym razie maszyna często wykoleja się. Wobec konieczności posuwania się ładowarki w przód w miarę ładowania urobku, szyny muszą być stale przedłużane. Stosowanie toru prowizorycznego przerywa pracę ładowania i stwarza niepewne warunki ruchu dla maszyny. Stosuje się wobec tego szyny wysuwne, które w miarę potrzeby przedłużają tor nie przerywając ładowania. Rozwiązanie tego problemu przez ob. Nossola jest technicznie lepsze niż proponowane przez producentów ładowarek. Szyny zaprojektowane (rysunek 28) składają się z dwóch lub trzech odcinków toru, którego szyny są połączone na stałe przyspawanymi płaskownikami żelaznymi oraz wkładu wysuwnego zbudowanego z szyn odwróconych o 90°. Na każdym przeciwnym płaskowniku przymocowano uchwyty, służące do ustalenia za pomocą klinów położenia wkładu w stosunku do odcinka toru. Odcinki łączą się ze sobą i z torem stałym za pomocą przyspawanych kątowników i śrub. Wkład wysuwny można wysunąć przez popchnięcie go czerpakiem ładowarki, po uprzednim zwolnieniu klinów. Po wykorzystaniu wszystkich odcinków i wkładu zdejmuje się je i przedłuża tor stały o jedną szynę, zakładając pierwszy odcinek z wkładem. Szyny wysuwne dają możność upędzenia 7,5 m chodnika bez dokładania toru stałego, co daje oszczędność w czasie i robociźnie.

C.Z.P.W. nr. rej. 927, grupa 6.

OSŁONA WRĘBNIKA WRĘBIARKI ŚCIANOWEJ

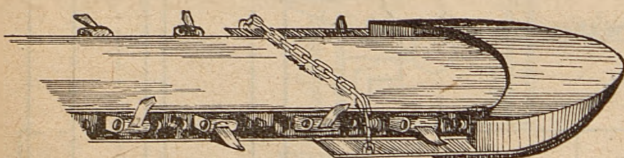
Autor: S e n k o w s k i Ludwik, sztygar objazdowy kop. „Brzeszcze", Jaworznicko-Mikołowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Transport wrębiarki w dół ściany napotyka często na trudności szczególnie przy nierównym spągu i ciasnocie miejsca.

Łańcuch z ostrzami zaczepia o obudowę i przodek, zacina się w spąg zatrzymując maszynę i skręcając jej kierunek posuwania się. W związku z tym koniecznym się staje zatrudnienie dwóch a często trzech ludzi do transportu wrębiarki.

Osłona wrębnika wykonana przez ob. Senkowskiego ułatwia w dużej mierze opuszczanie wrębiarki. Ostrza osłonięte nie zaczepiają o spąg, wrębiarka lekko uniesiona zsuwa się gładką powierzchnią nie uszkadzając obudowy. Ważnym również momentem jest nienarażanie mechanizmu pociągowego wrębiarki na uszkodzenie na skutek przeciążenia napędu podczas niespodziewanego zaczepienia się opuszczanej maszyny. (rys. 29).



rysunek 29

Do osłony przymocowany jest łańcuch, za pomocą którego można łatwo w miarę potrzeby wrębnik i przód wrębiarki podnieść. Osłonę taką można wykonać dla każdego typu wrębnika i powinna ona znaleźć powszechne zastosowanie.

C.Z.P.W. nr. rej. 1433, grupa 6.

RAMA POD NAPĘD DO RYNIEN TYP MED III

Autor: Słupina Walter, cieśla górniczy kop. „Pstrowski", Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

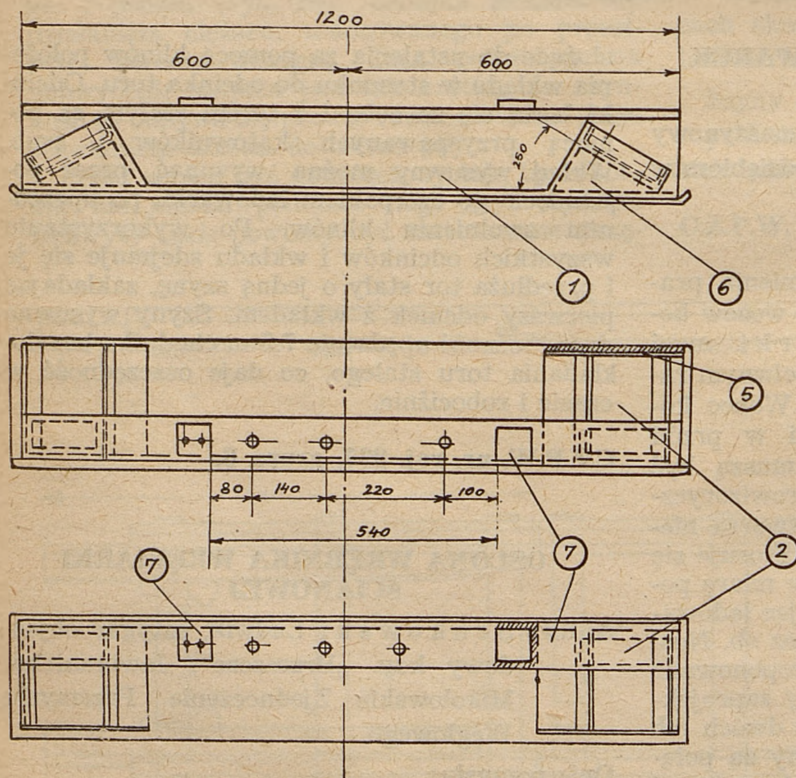
Opis pomysłu:

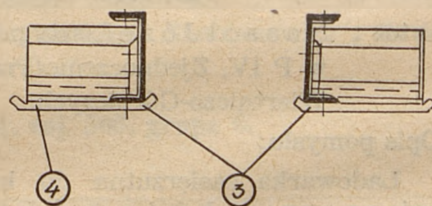
Obserwując stratę czasu na przekładanie napędów do rynien MED III, pomysłodawca zaprojektował odmienne rozwiązanie ramy napędu, które w dużej mierze przyśpiesza przekładkę.

Rama ta jest wykonana z dwóch żelaznych ceowników, przymocowanych śrubami do napędu. Z boku ceowniki te posiadają specjalne nasadki, służące do zabudowania stojaków, rozpór i oklinowania napędu. Przez zastosowanie nowej ramy, kopalnia „Pstrowski" uzyskała poważną oszczędność w czasie zużytym na przekładkę napędów.

Rysunek 30 przedstawia ramę nową oraz specyfikację jej części.

C.Z.P.W. nr. rej. 1511 , grupa 6



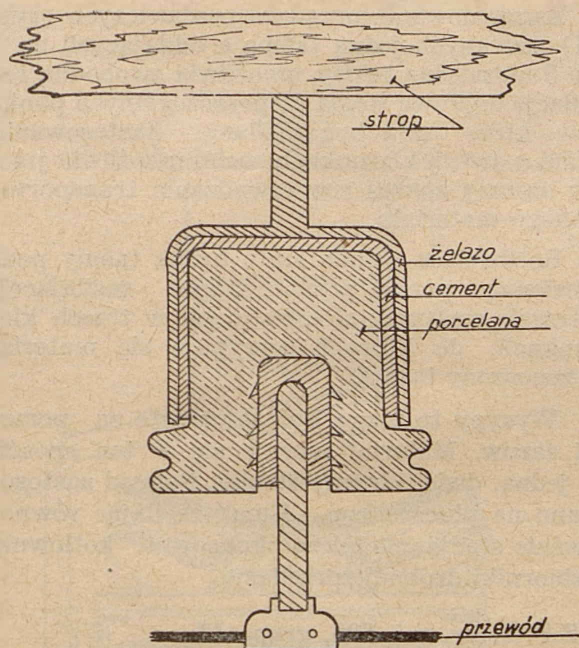


9	8	Nity 5/8"
8	4	Śruby 5/8"
7	4	60 × 20 × 80 dłg.
6	4	Kliny dębowe.
5	4	Blachy klinowe.
4	2	Blachy 6 m/m × 1250 × 280
3	4	L 70 × 70 × 10 × 150
2	4	[№ 18 × 220 dłg.
1	2	[№ 16 × 1200 dłg.
Poz.	szt.	

rysunek 30

UŻYCIE ZAPRAWY CEMENTOWEJ DO OSADZENIA UCHWYTÓW DRUTU ŚLIZGOWEGO

Autor: G a l u s Paweł, elektromonter kop. „Janina“, Jaworznicko-Mikołowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.



rysunek 31

Opis pomysłu:

Uchwyty drutu ślizgowego dla elektrowozów osadzano w izolatorach porcelanowych za pomocą specjalnej masy alabastrowej. Wobec trudności otrzymania tej masy na rynku, używa się zastępczo masy gipsowej, która jednak okazała się nietrwała.

Ob. Galus zastosował w miejsce gipsu zaprawę cementową, która wykazała dużą trwałość i jest znacznie tańsza od gipsu. Przekrój umocowania uchwytu przy pomocy cementu pokazany jest na rysunku 31.

C.Z.P.W. nr. rej. 1338, grupa 12.

NAMIASTKA KORKA GUMOWEGO DO SILNIKÓW.

Autor: R o z b r ó j J a n, kierownik robót górn. kop. „Knurów“, Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

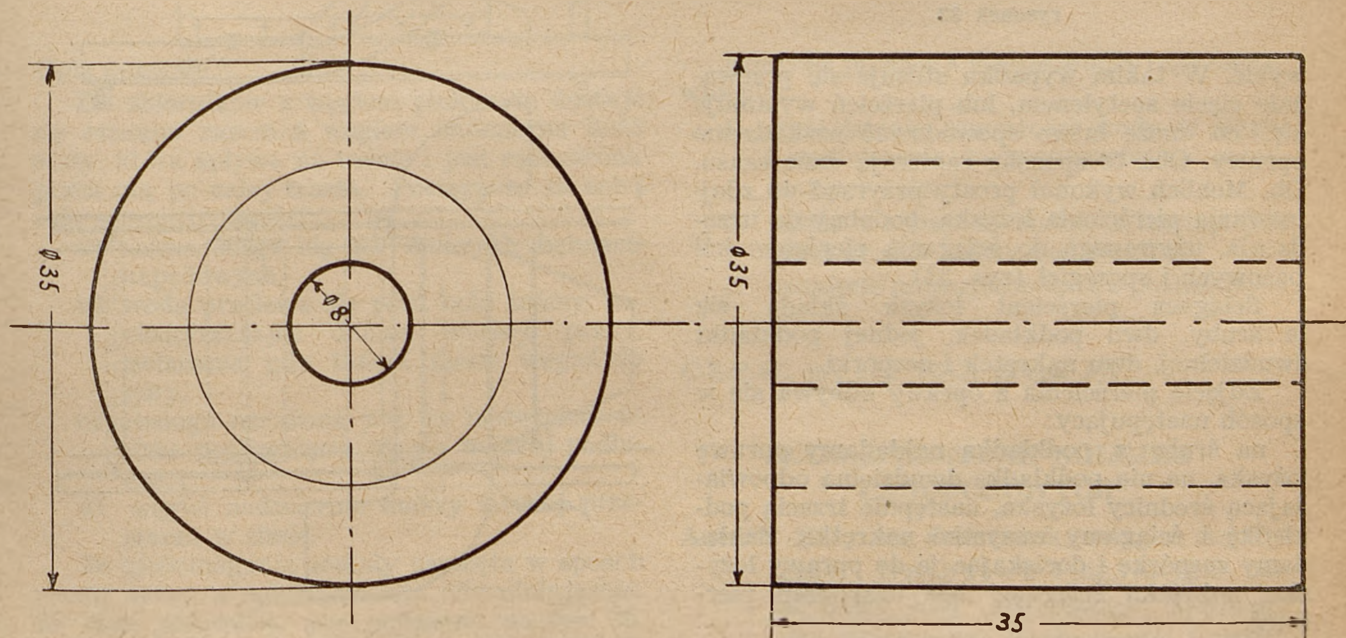
Opis pomysłu:

Silniki napędowe rynnowe Flottmanna ZD-23 i ZD-29 mają wbudowane 2 korki gumowe o średnicy 35×35 mm z otworem średn. 8 mm. Korki te prędko niszczą się, a brak zapasowych korków fabrycznych był nieraz powodem unieruchomienia silników.

Z braku wymienionych korków pomysłodawca zastosował korek namiastkowy, sporządzony z dwóch kawałków starych węży gumowych, np. z węża do wiertarki powietrznej i węża do spawania. (rys. 32).

Po dobraniu odpowiednich średnic i grubości węże wtłacza się jeden w drugi przy pomocy prasy i przycina się do żądanego wymiaru. Po zastosowaniu okazało się, że taki korek nie tylko całkowicie zastępuje korek fabryczny, ale jest od niego znacznie trwalszy dzięki obecności przekładek płóciennych. Gdy korek fabryczny ulegał zniszczeniu czasem nawet w ciągu 2 tygodni, to korek namiastkowy wytrzymuje cały rok.

C.Z.P.W. nr. rej. 539, grupa 13.



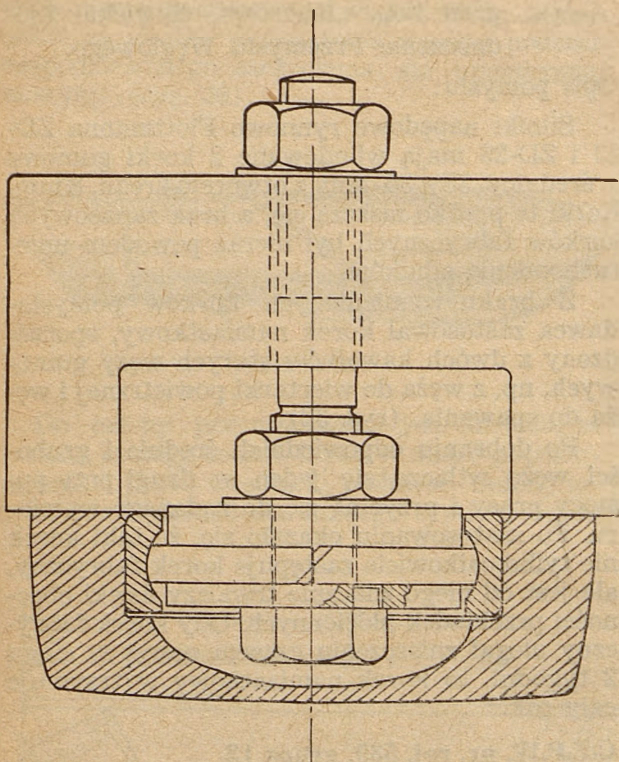
rysunek 32

PRZYRZĄD DO ZDEJMOWANIA PIERŚCIENI ŁOŻYSK KULKOWYCH

Autor: Mehlich Franciszek, ślusarz kop. „Rokitnica", Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

W wypadku konieczności wymiany uszkodzonego łożyska kulkowego zdarza się najczęściej, że zewnętrzny pierścień jest tak mocno osadzony w oprawie łożyska, iż nie można go wybić. W takim wypadku stosuje się przeważnie cięcie acetylenem, lub pierścień wyłamuje się, co może łatwo spowodować uszkodzenie oprawy. Oba te sposoby zabierają dużo czasu. Ob. Mehlich wykonał prosty przyrząd do zdejmowania pierścienia łożyska, podobny do urządzenia, używanego do ściągania pierścieni kół pasowych i sprzęgieł (rys. 33).



rysunek 33

Ściągacz pierścieni łożysk składa się ze śruby, dwu podkładek, jednej podkładki dwudzielnej, dwu nakrętek i zespórki.

Zdjęcie pierścienia z oprawy odbywa się w sposób następujący:

na śrubę z podkładką nakładamy oprawę łożyska, na nią podkładkę dwudzielną odpowiadającą średnicy łożyska, następnie trzecią podkładkę i ściągamy wszystko nakrętką. Zakładamy zespórkę i dociskając ją do oprawy łożyska, nakrętką ściągamy bez uszkodzeń pierścień.

C.Z.P.W. nr. rej. 1387, grupa 16.

ROZDZIELACZ WĘGLA NA TRZY TAŚMY

Autor: Brzezinka Józef, ślusarz przodowy kop. „Ema", Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

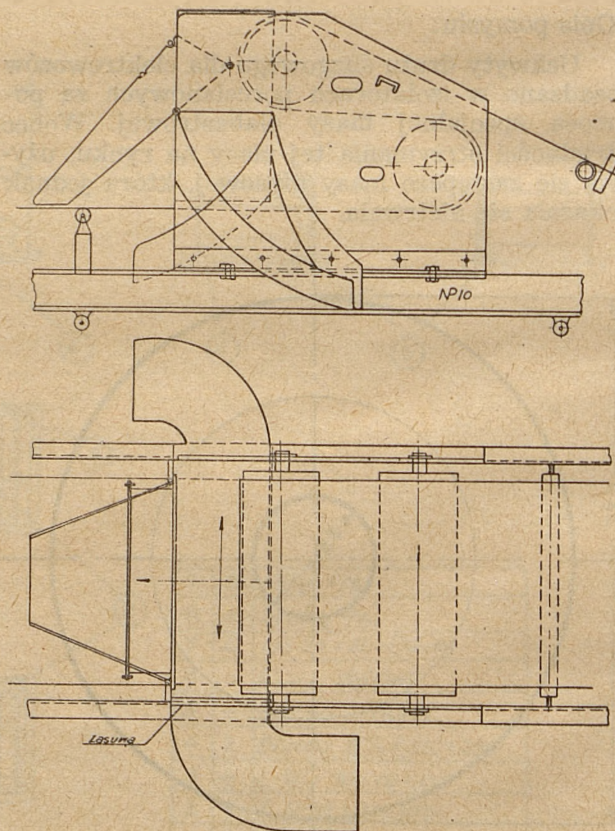
Opis pomysłu:

Zainstalowanie urządzeń rozdzielczych (rys. 34) zasilanych jedną taśmą a oddających na 2 lub 3 niezależne taśmy, umożliwia swobodną regulację dopływu węgla do poszczególnych punktów, które mają być zasilane. Zastosowanie taśm o dwóch kierunkach ruchu umożliwia jeszcze szerszy zakres rozprowadzania transportowanego materiału.

Rozdzielacz składa się z bębna taśmy, podniesionego ponad poziom taśmy zasilającej i trzech wysypów skierowanych w trzech kierunkach, do których wysypuje się materiał przenoszony taśmą.

Wysypy te mogą być zamknięte za pomocą zasuw. Materiał kieruje się w ten sposób w jedną, dwie lub trzy strony. Pomysł zastosowano na płuczce kop. „Ema" zasilając równocześnie stację mielniczą koksowni, kotłownię i zbiorniki drobnej sprzedaży.

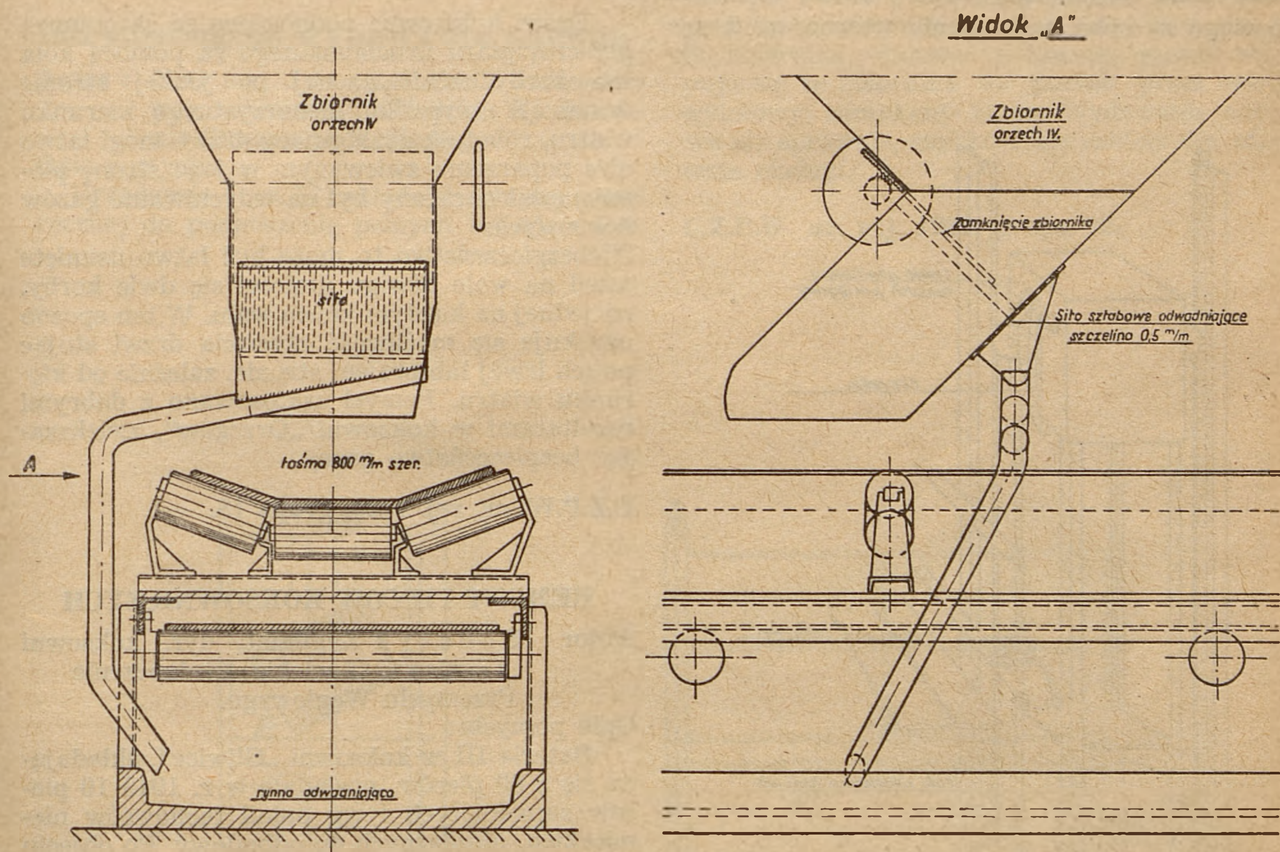
C.Z.P.W. nr. rej. 805, grupa 17.



rysunek 34

ODWADNIANIE WĘGLA PŁUKANEGO

Autor: Gemza Jan, sztygar maszynowy kop. „Zabrze-Wschód", Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.



rysunek 35

Opis pomysłu:

Do zbiorników z węglem płukanym dostaje się czasami razem z węglem nadmierna ilość wody, która spływa na taśmę i jest roznoszona przez nią po całej trasie. Pociąga to za sobą cały szereg trudności:

a) taśma ślizga się na mokrych bębnach napędowych,
b) woda przelewa się poza boki taśmy, zanieczyszczając dokoła miejsce pracy, zwłaszcza gdy taśma niesie węgiel do góry,
c) obsługa narażona jest na niebezpieczeństwo poślizgnięcia się na mokrej podłodze,
d) węgiel nadmiernie mokry łatwiej przemarza w zimie.

Te niedomagania zostały usunięte w sposób prosty przez wbudowanie sita odwadniającego na dnie zbiornika, jak pokazano na rys. 35. Lejek pod sitem chwyta wodę i odprowadza ją rurą do rynny odwadniającej.

Korzyści płynące z zastosowania tego usprawnienia:

1. zmniejszenie zawartości wody w węglu i zmniejszenie niebezpieczeństwa zamarzania węgla,
2. taśma i bębny są suche. Wilgotny jest tylko środek taśmy pod węglem,
3. usunięcie niebezpieczeństwa poślizgnięcia się.

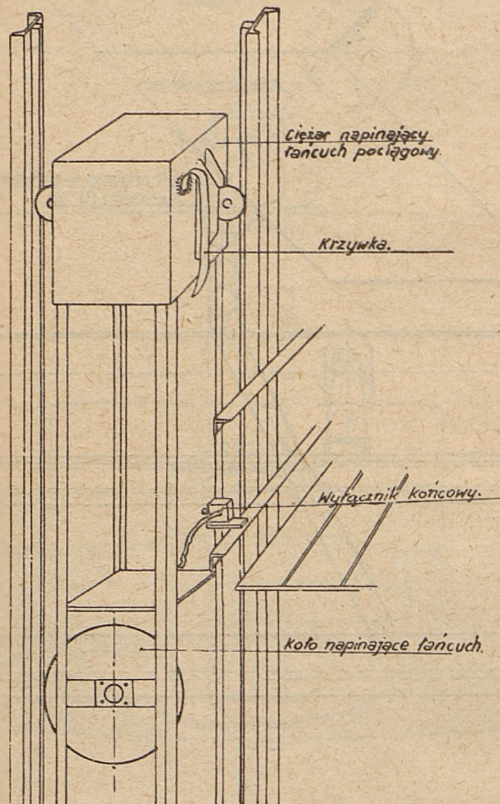
C.Z.P.W. nr. rej. 1242, grupa 17.

ZABEZPIECZENIE KOLEJEK ŁAŃCUCHOWYCH

Autor: Wrona Franciszek, sztygar elektryczny i Bzibziak Filip, sztygar maszynowy kop. „Brzeszcze", Jaworznicko-Mikołowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Kolejki łańcuchowe stosowane powszechnie na nadszybiach i podszybiach wykazują bardzo poważne zużycie. Stąd częste uszkodzenia, przy czym powszechnie spotykamy się z zerwaniem łańcuszka ciągnącego. Zerwanie łańcucha pociąga za sobą uszkodzenia wtórne, gdyż na-



rysunek 36

pęd nie zatrzymuje się automatycznie i pracując dalej powoduje niszczenie łańcucha i części maszynowych kolejki. W celu zapobieżenia tym skutkom, ustawiono wyłącznik końcowy połączony z obwodem cewki zanikowej. Zwalnia ona wyłącznik końcowy z chwilą, gdy krzywka umieszczona na ciężarze napinającym łańcuch, naciśnie przycisk wyłącznika. W razie zerwania łańcucha ciężar opada, krzywka wyłącza wyłącznik końcowy, ten skolei wyłącza wyłącznik główny i napęd staje. Łańcuch zatrzymuje się nie powodując dalszych szkód i może być bardzo szybko naprawiony. (rys. 36).

C.Z.P.W. nr. rej. 1337, grupa 17.

PODNOSZENIE DRZWI KOKSOWNIC STEROWANE Z OBU STRON

Autor: Fąk Ludwik i Krzykawski Jerzy, prac. fiz. koks. „Orzegów", Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Drzwi koksownic podnoszone są za pomocą przeciwciężaru uruchomianego za pomocą koła lub korby, umieszczonej po jednej stronie drzwi. W wypadku niekorzystnego kierunku wiatru, robotnik obsługujący drzwi, mógł łatwo ulec poparzeniu zwiewanym w jego stronę płomieniem i narażony był na wdychiwanie gazów koksowych.

Niebezpieczeństwo to może być łatwo usunięte jeżeli na wale dźwigu umieści się dwie korby, po jednej na każdym końcu wału. W ten sposób uzyskuje się możliwość otwarcia drzwi stojąc po ich lewej lub prawej stronie, zależnie od kierunku wiatru. Pomysł zastosowano z dobrymi rezultatami w koksowni „Orzegów", zwiększając bezpieczeństwo pracy.

C.Z.P.W. nr. rej. 1532, grupa 18.

REMONT PIECÓW KOKSOWNICZYCH

Autor: Sobczyk Zygmunt, dyr. koksowni „Gliwice", Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Bateria III w koksowni „Gliwice", składająca się z 60 pieców, posiadała w r. 1945 10 pieców zapadniętych i wg opinii fachowców niemieckich, niezdatnych do odbudowy. Po objęciu przez siebie stanowiska dyrektora koksowni, ob. Sobczyk Zygmunt zainteresował się tymi piecami i zwołał naradę fachowców spośród załogi koksowni „Gliwice", na której zapadła jednomyślna uchwała. że tych 10 pieców absolutnie w ruchu odremontować się nie da i bat. III musi aż do końca swojej zdolności produkcyjnej pracować przy stanie 50 pieców.

Pomimo zapadłej uchwały, ob. Sobczyk omawiane 10 pieców postanowił odremontować, w celu podniesienia zdolności produkcyjnej baterii pieców i w lutym 1947 r. przystąpił do pracy.

W maju 1948 r. w odremontowanych 10 piecach rozpoczęto normalną produkcję, przy czym doświadczenia zebrane przy naprawie 10 pieców, przy jednoczesnym utrzymywaniu pozostałej partii pieców bat. III w ruchu pozwalają koksowni „Gliwice" na odremontowanie dalszych pieców, grożących zapadnięciem i wycofaniem ich z ruchu.

Odremontowanie omawianych 10 komór piecowych, pozwoliło na następujące zwiększenie produkcji baterii III: każdy z 60 pieców baterii wypycha się raz w ciągu doby, dając około 8 t koksu, 2,82 t smoły, 0,9 t benzolu surowego, 0,92 t siarczanu amonu.

Dzięki inicjatywie i przedsiębiorczości ob. Sobczyka zwiększono roczną produkcję koksowni o 29,200 t koksu, 926 t smoły, 900 kg benzolu surowego, 920 kg siarczanu amonu i 9 198 000 m³ gazu.
Nr. rej. C.Z.P.W. 665, grupa 18.

URZĄDZENIE DO WYDAWANIA KARBIDU.

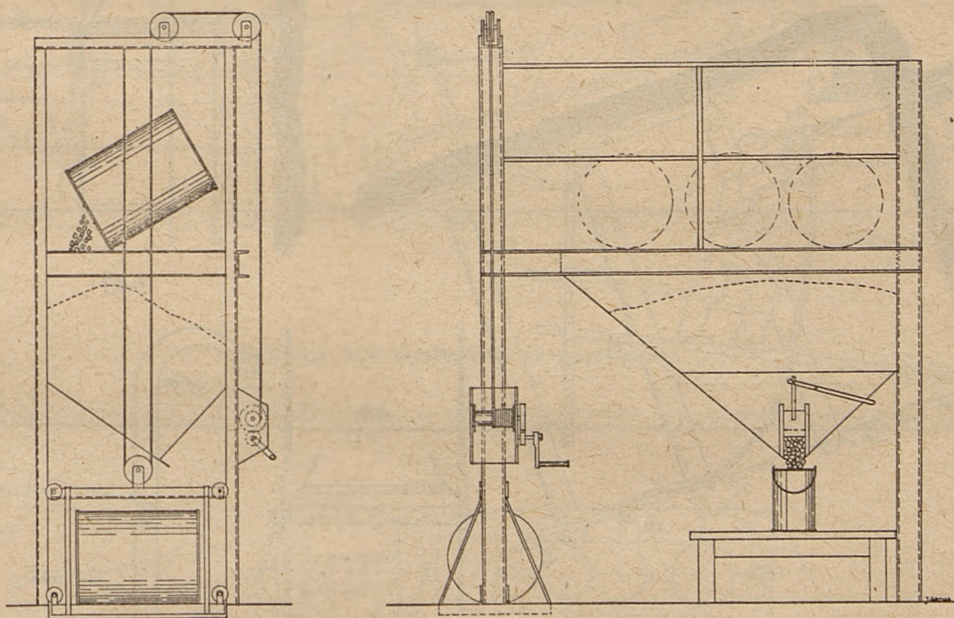
Autor: Garus Jerzy, technik budowlany kop. „Knurów", Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Urządzenie (rys. 37) składa się z małej windy ręcznej do podnoszenie pełnych beczek z karbidem oraz zbiornika blaszanego, umocowanego na konstrukcji żelaznej. Zbiornik ma kształt stożkowy.

U góry przykryty jest on pokrywą blaszaną z otworem do wsypywania karbidu, a u dołu zaopatrzony w klapę otwieraną za pomocą dźwigni. Beczki z karbidem podnosi się do góry przy pomocy windy ręcznej i opróżnia się je do zbiornika. Podczas wydawania karbid wsypuje się ze zbiornika do puszek przez otwór wylotowy, zamykany klapą. Wydawanie odbywa się sprawnie, szybko i bez szkody dla zdrowia obsługi.

C.Z.P.W. nr. rej. 1239, grupa 22.



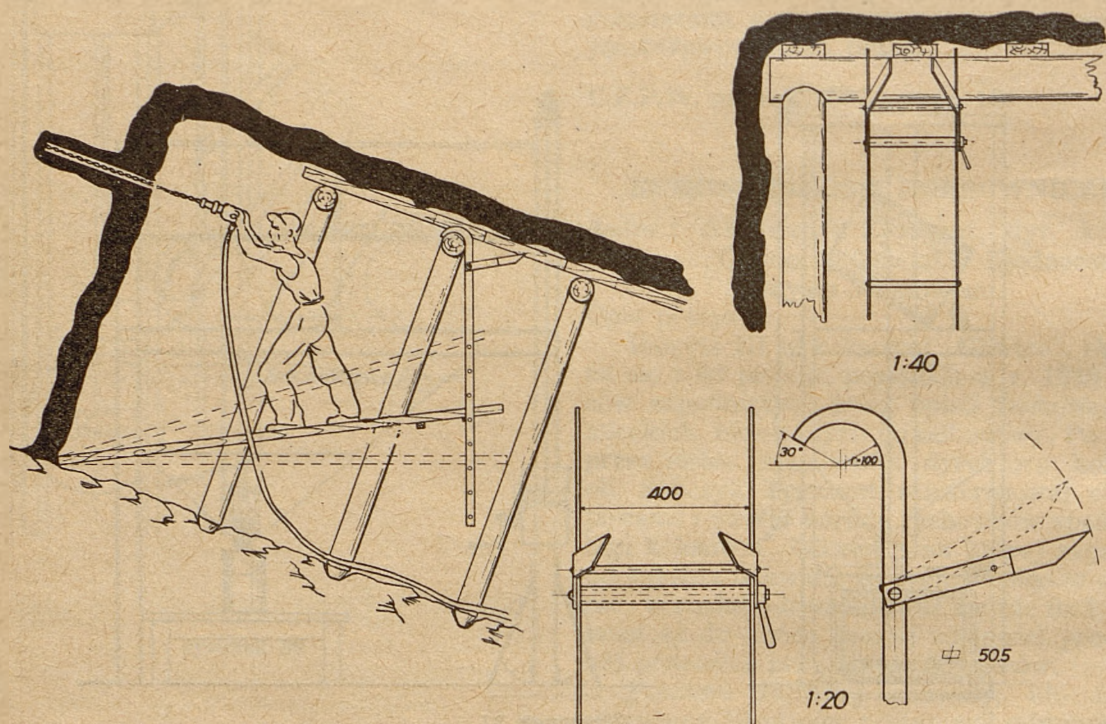
rysunek 37

„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	RUCHOMY POMOST PRZENOŚNY DLA WIERCENIA OTWORÓW PRZY PRACY NA DUŻYCH UPADACH	C. Z. P. W. Nr. rej. 1125 grupa 2—1

Kowol Augustyn, rębacz przodowy kop. „Ludwik", Zabrskie Zjedn. Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Urządzenie składa się z lekkiej drabiny żelaznej, zawieszonej na stropnicy. Zawieszenie ustala się za pomocą ramienia zaostrzonego, opartego o okładziny. Na szczeblu drabiny opiera się pomost, który drugim końcem spoczywa na spągu w przodku. Nachylenie pomostu reguluje się doborem odpowiedniego szczebla drabiny. Urządzenie bardzo proste, tanie, łatwe do przenoszenia i montażu.



rysunek 38

Uwagi: Ze względu na zwiększenie bezpieczeństwa pracy, należy pomosty takie wprowadzić wszędzie na stromych pokładach

„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	WYSIĘGNIK PRZENOŚNIKA PANCERNEGO DO NADAWANIA UROBKU ZE ŚCIAN W NISKICH POKŁADACH NA CHODNIK ODSTAWOWY	C. Z. P. W. Nr. rej. 776 grupa 3—10

Szmatloch Edward, kierownik ruchu maszyn., kop. „Barbara", Chorzowskie Zj Prz. Węgl.

Opis pomysłu:

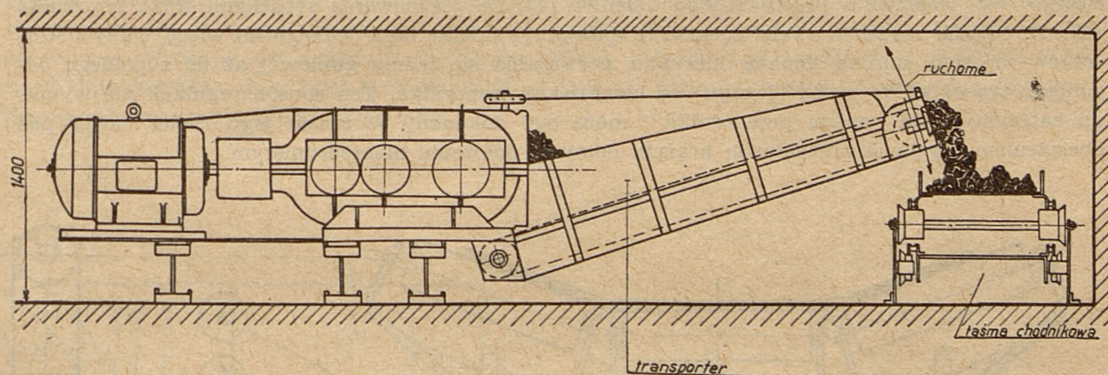
Pomysł polega na zabudowaniu specjalnego wysięgnika do przenośnika pancernego. Wysięgnik ten nastawialny jest na dowolną wysokość.

Transport urobku w wysięgniku odbywa się przy pomocy taśmy gumowej napędzanej napędem przenośnika pancernego.

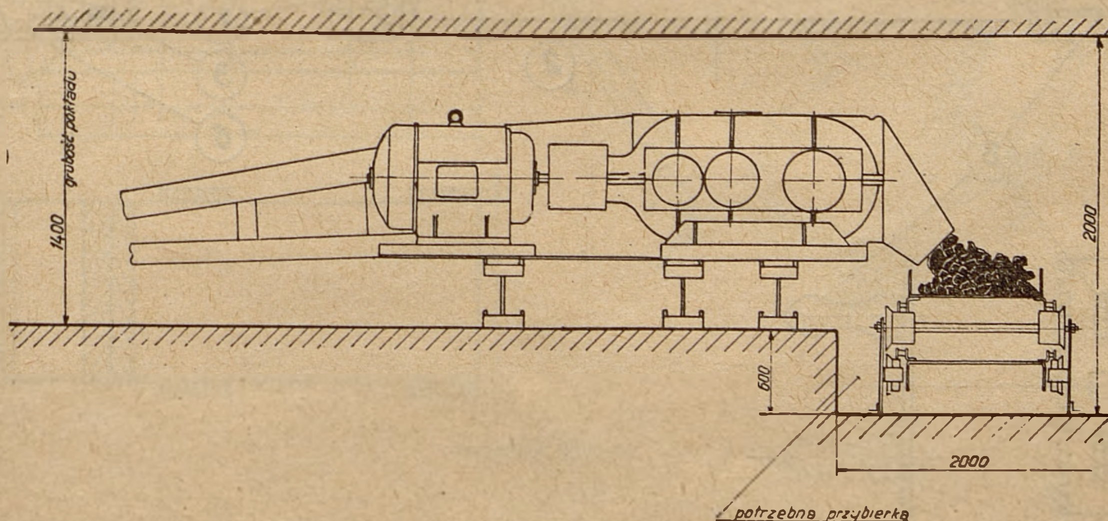
Przy zastosowaniu tego wysięgnika w cienkich pokładach uzyskuje się możność nadania urobku z przenośnika pancernego wprost na główną taśmę w chodniku taśmowym, bez potrzeby robienia kosztownej przybierki spągu w chodniku odstawowym.

Regulacja wysokości wysięgnika pozwala na zmniejszenie kruszenia się urobku.

Sytuacja z zastosowaniem wysięgnika (bez przybierki)



Sytuacja bez wysięgnika (z przybierką)



rysunek 39

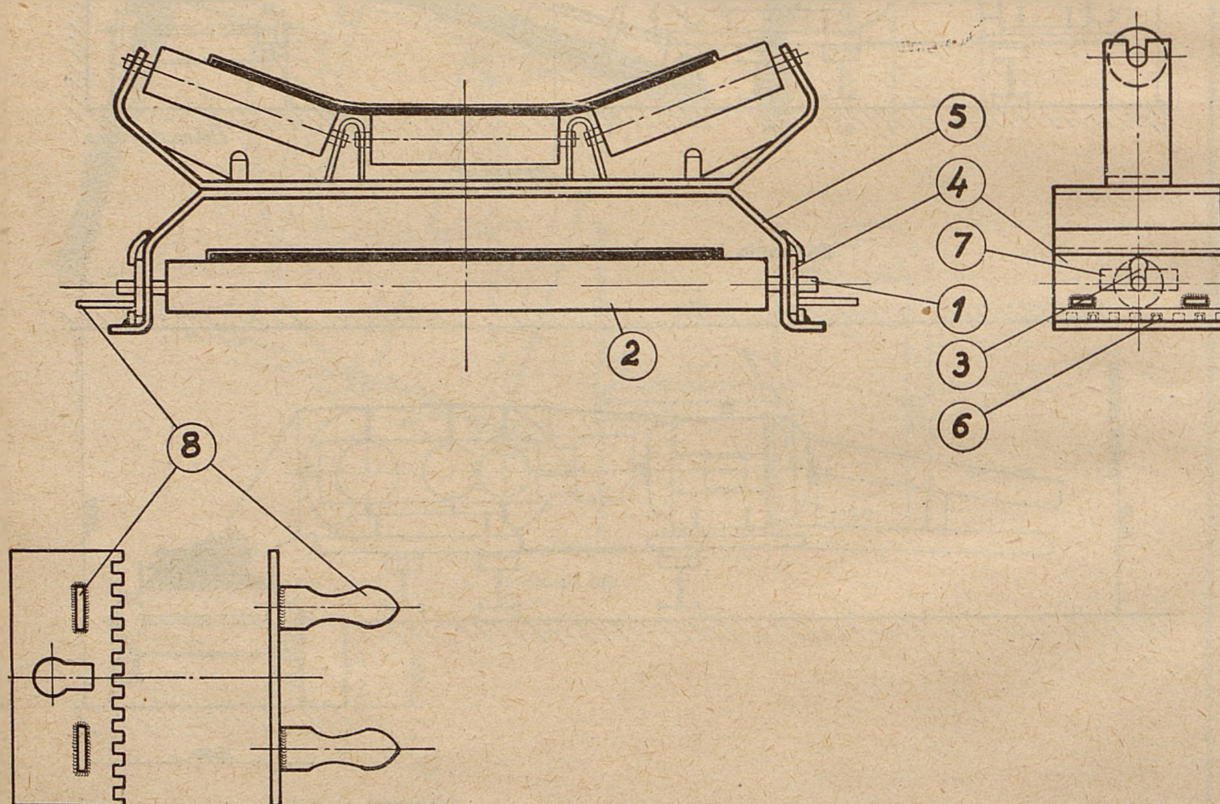
Uwagi: Pomysł jest bardzo praktyczny i znajduje się w ruchu od października 1947 r. na kop. „Barbara-Wyzwolenie".

„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	ZĘBATKA DO REGULACJI KRĄŻNIKÓW TAŚMY PRZENOŚNIKA	C. Z. P. W. Nr. rej. 213 grupa 3—11

Knosała Emanuel, zast. sztygara maszynowego kop. „Katowice", Katowickie Zjed. Przem. Węgl.

Opis pomysłu:

Każda taśma transportowa wskutek trudnych warunków pracy na dole i nierównomiernego obciążenia urobkiem ulega silnym odchyleniom od osi podłużnej całego przenośnika i ociera swymi krawędziami o konstrukcję wsporników. Fakt ten powoduje przedwczesne zużycie taśm gumowych. Pomysł daje możność w sposób łatwy nawet podczas ruchu przenośnika zmieniać kąt prosty zawarty między osią geometryczną dolnych krążników a osią podłużną całego przenośnika. Kąt ten wynoszący w normalnych warunkach 90° wymaga zmiany zależnie od wielkości zboczenia taśmy od jej osi podłużnej. Wykonuje się to w następujący sposób: nieruchoma oś (1) krążnika dolnego (2) zamocowana jest w otworach specjalnego kształtu (3) zębatek (4), umieszczonych przesuwnie po obu bokach wspornika (5). Przesunięcie zębatek następuje po ich uprzednim dźwignięciu o wysokość równą wysokości zębów (6) tj. 10—15 mm w granicach wyciętego we wsporniku prostokątnego okienka (7). Do przesuwania zębatkami służą trzymadła (8). Umiejętne manewrowanie zębatkami powoduje zmianę kąta jednego lub więcej dolnych krążników a tym samym zmianę kierunku poruszania się taśmy gumowej aż do zupełnego odsunięcia trącej jej krawędzi (brzegu) od konstrukcji wspornika. Ten sposób regulacji nie wymaga zatrzymywania napędu przenośnika i może być dokonany w czasie jego ruchu nawet pod obciążeniem. Rysunek przedstawia krążnik dolny w położeniu nieprzesuniętym.



rysunek 40

U w a g a: Powyższy pomysł będzie mógł być zastosowany szczególnie przy taśmach dołowych, gdzie montaż nie jest starannie wykonywany i wskutek tego regulowanie taśmy oraz ochrona przed jej wycieraniem są najbardziej pożądane.

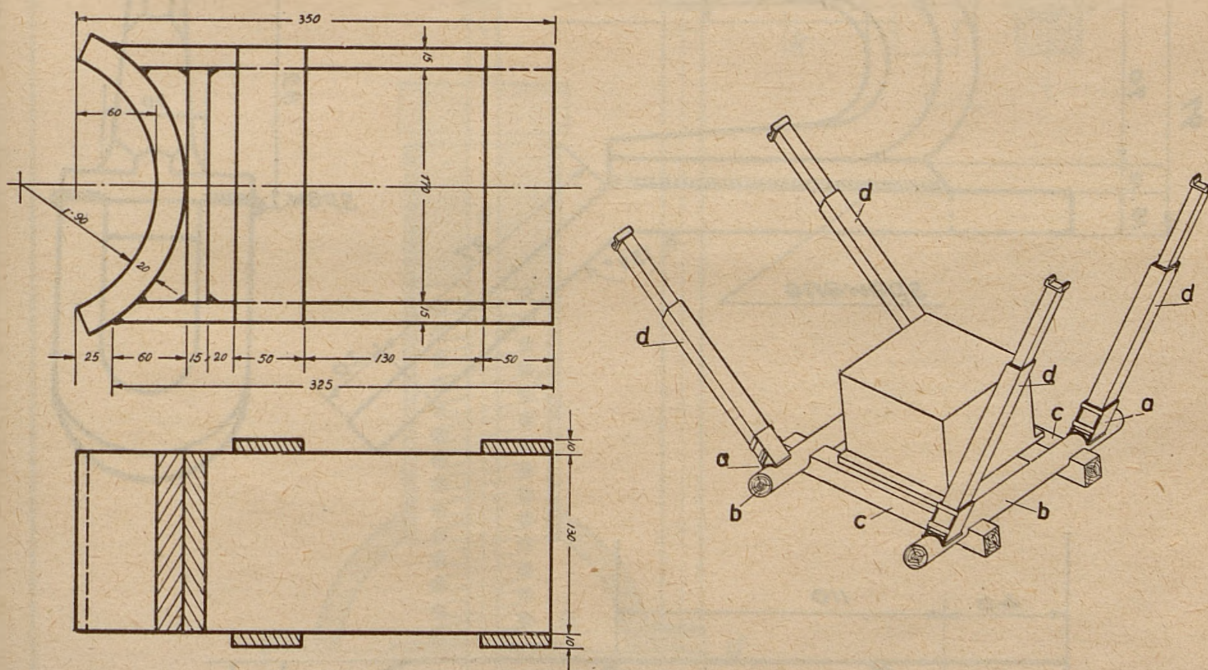
„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	UMOCOWANIE NAPĘDU POWIETRZNEGO PRZENOŚNIKA WSTRZĄSANEGO PRZY POMOCY SPECJALN. NASADEK I STOJAKÓW STALOWYCH	C. Z. P. W. Nr. rej. 13 grupa 3—12

Widuch Wincenty, nadgórnik kop. „Wujek", Katowickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Prawidłowe zamocowanie silnika napędowego do przenośnika wstrząsanego np. na ścianach podłużnych nasuwa poważne trudności i bywa dotąd wykonywane przy pomocy drewnianych stojaków jako rozpór. Wobec silnych ruchów posuwistych i braku dogodnych punktów zaczepienia, tego rodzaju zamocowanie silnika nie było trwałe i powodowało częste obluzowanie się rozpór drewnianych a w dalszej konsekwencji nieprawidłowe działanie napędu wzgl. wręcz jego unieruchomienie. Istotą pomysłu ob. Widucha jest zastosowanie do umocowania napędu stojaków stalowych jako rozpór, i specjalnych żelaznych nasadek „a" (rysunek) jako elementów zamocowania.

Nasadka jest małą skrzynką spawaną o wymiarach wewn. 150×170 mm odpowiadających zewn wymiarom normalnego stojaka stalowego. Dno skrzynki jest wykonane półkolisto dla lepszego objęcia i przylegania do okrąglaka drewnianego „b", za pośrednictwem którego przyciskamy sanie napędu „c" do spągu. Stojak „d" wypełnia jednym końcem wnętrze nasadki, drugim wciska się w strop. W ten sposób ogranicza się znaczną liczbę drewnianych słupów do 4 stojaków stalowych oraz korzysta się z zalet tych ostatnich jakimi są: łatwość montażu i demontażu i wygodny sposób regulowania siły rozpierania.



Rysunek 41 i 42

Uwagi: Krótki czas montowania całego urządzenia, łatwa jego przenośność i oszczędność w drewnianych słupach, które musiały być dotąd każdorazowo wyrąbywane — stanowią cenne korzyści w. w. pomysłu, potwierdzone zresztą w zastosowaniu praktycznym na kop. „Wujek".

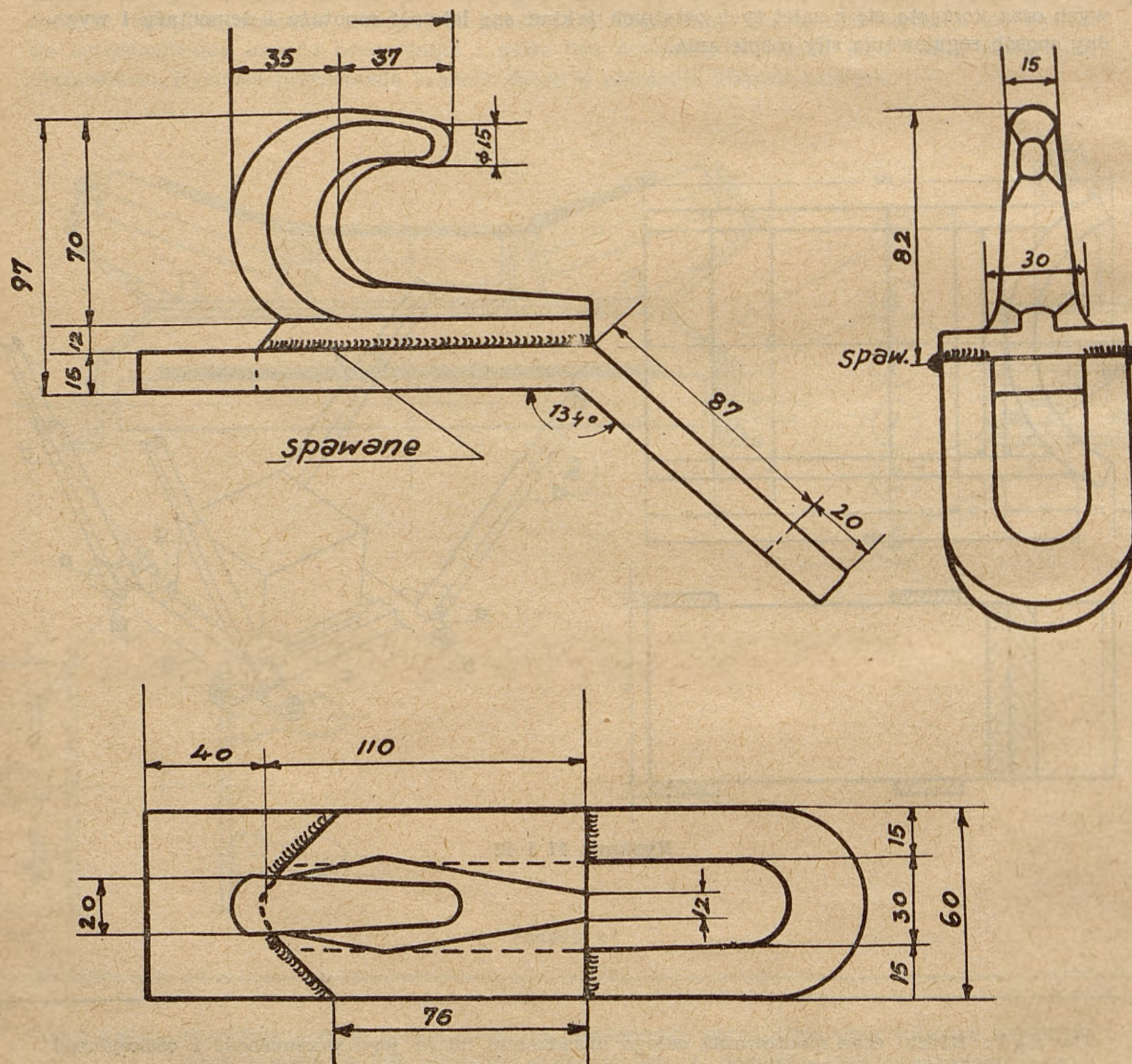
„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	HAK DO ZACZEPIANIA LINY NA WRĘBNIKU WRĘBIARKI B. J. D. TYP ACE	C. Z. P. W. Nr. rej. 1283 grupa 6—5

Kopiec Alojzy, wrębiarz kop. „Prezydent", Chorzowskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Wrębiarka BJD zawrębia się za pomocą liny oplecionej na oczku zakładanym na zaczep. Lina zrywała się z oczka i kopalnia miała poza trudnościami naprawczymi, straty na skutek przestojów maszyny. Zastosowano więc specjalny hak do zaczepiania liny roboczej na głowicy wrębiarki, wykonany z żelaza kutego. Składa się on z dwóch części: z haka i ogniwa, zespawanych w jedną całość (rys. 43.)

Można obecnie swobodnie i szybko zaczepiać i odczepiać linę w dowolnej pozycji wrębnika czego poprzednio nie można było zrobić. Obecnie zakładanie liny jest kwestią kilku sekund. Hak z liną zakończony okiem, zabezpieczył linę przed ewent. przecięciem jej przez ostrze wrębowe, zwiększył żywotność liny oraz usunął wypadki kaleczenia rąk obsługi zerwanymi drutami liny. Lina pracowała uprzednio 2– 3 tygodni, obecnie czas ten przedłużył się do 1,5 miesiąca.

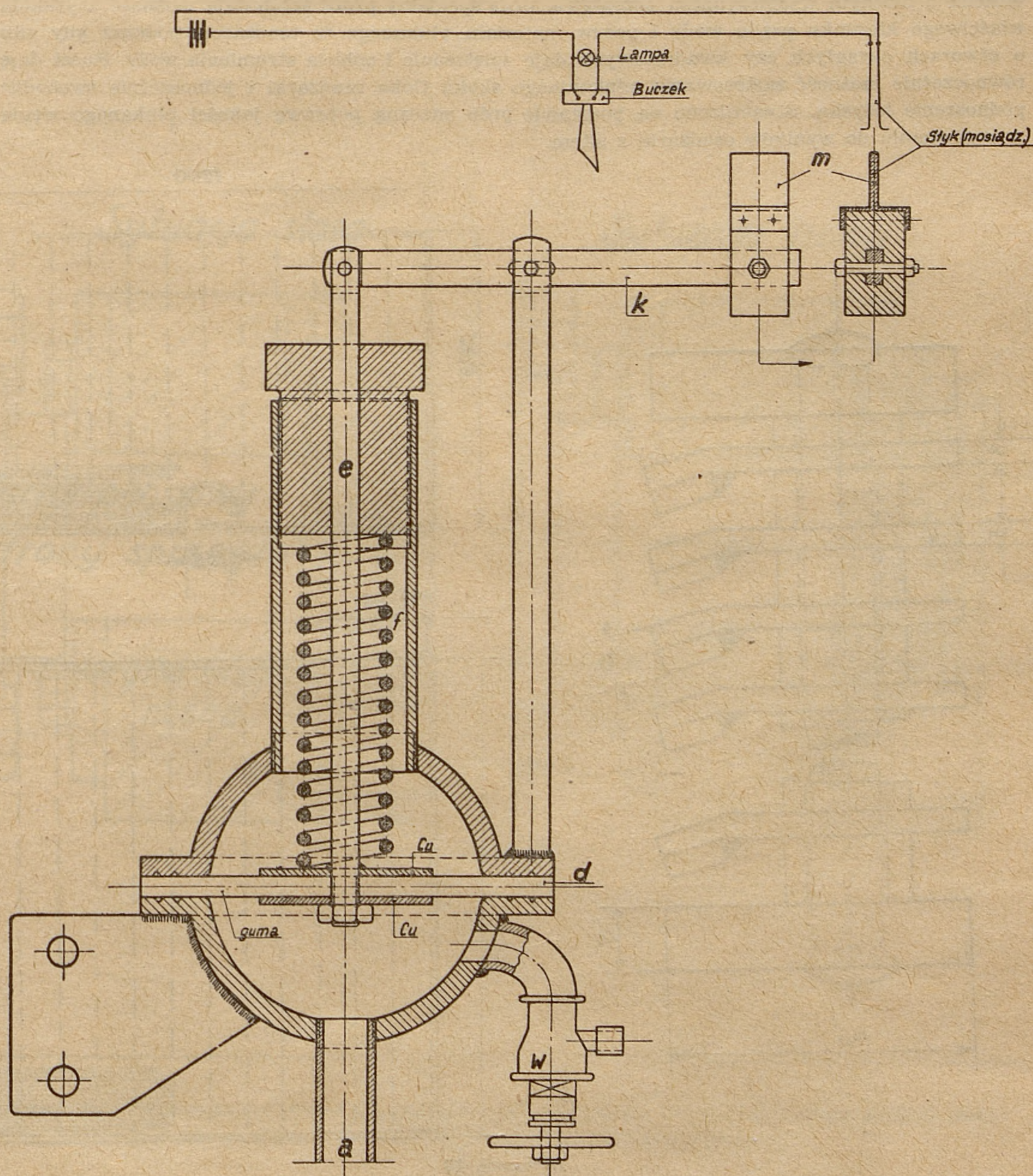


rysunek 43

„SKRZYNKA POMYSŁÓW“ P. W.	URZĄDZENIE SYGNALIZACYJNE DO POMPY CHŁODZĄCEJ TURBOSPRĘŻARKI	C. Z. P. W. Nr. rej. 1351 grupa 13—1

Autor: Stoga Michał, ślusarz kop. „Concordia”, Zabrskie Zjednoczenie Przem. Węglowego.

Zawór membranowy włączony w obwód wody chłodzącej turbosprężarki przy pomocy krążka „a“ jest nieczynny tak długo dopóki pompa pracuje normalnie i ciśnienie w rurociągu dopływowym jest stałe. Z chwilą zmniejszenia się ciśnienia, co oczywiście nastąpić może przy uszkodzeniu samego rurociągu, względnie zatrzymania się pompy, sprężyna „f“, która dotychczas jest zrównoważona ciśnieniem wody, naciska na membranę „d“, a ta z kolei pociąga sworzeń „e“. Połączona z nią dźwignia „k“ łączy kontakty elektryczne „m“. Przy zamknięciu obwodu elektrycznego jak na rys. 44, obsługujący turbosprężarkę otrzymuje sygnał optyczny przy pomocy żarówki i akustyczny buczkiem. Z chwilą otrzymania takiego sygnału obowiązkiem maszynisty jest natychmiastowe uruchomienie pompy zapasowej wzgl. zatrzymanie sprężarki.



Rysunek 44

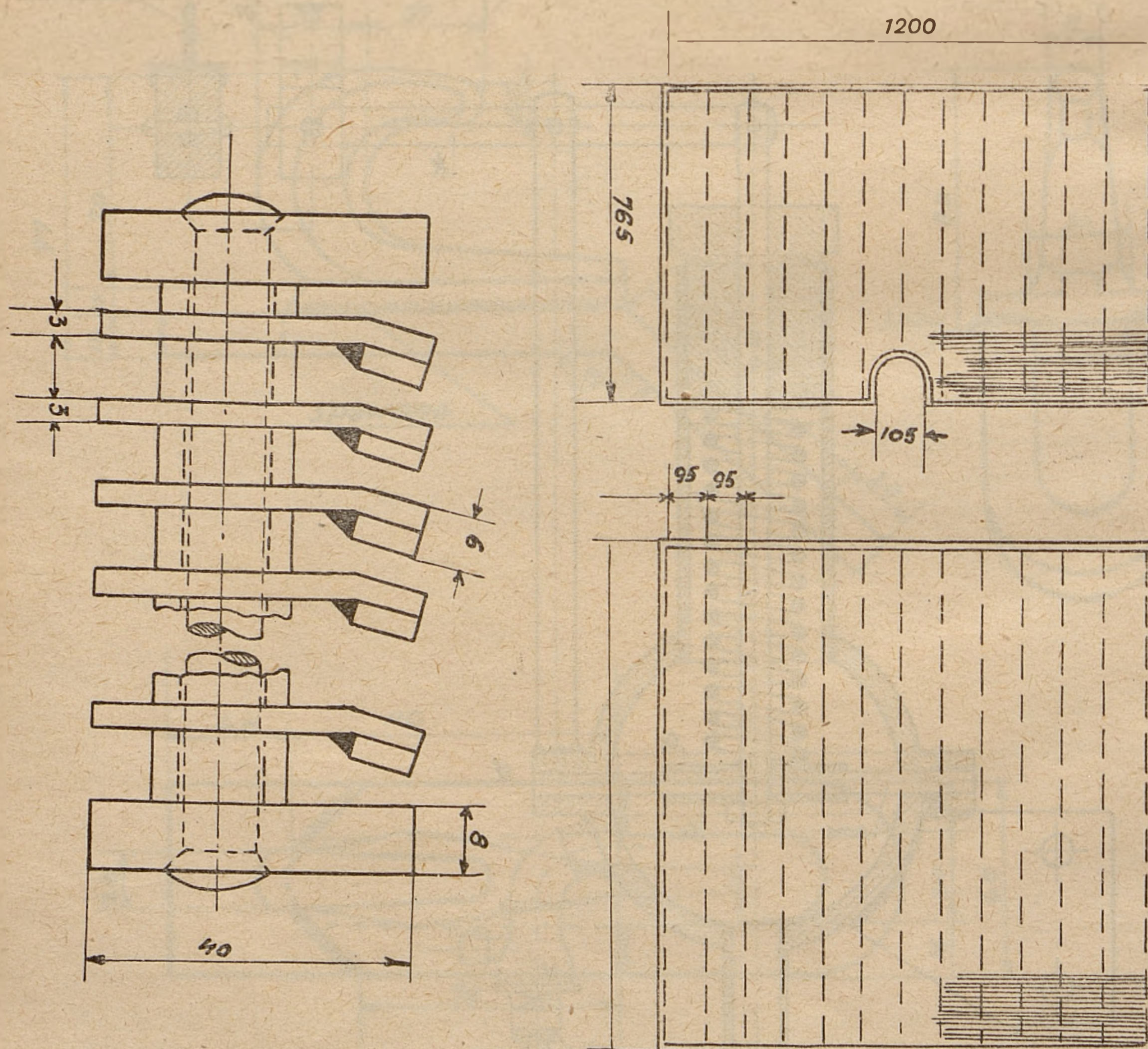
„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	RUSZTY JK DO OSADZAREK	C. Z. P. W. Nr. rej. 77 grupa 17 — 1

inż. Kaizer Wilhelm i inż. Jastrzębski Roman, pracownicy Wydziału Przeróbki Mechan. Dolnośląskiego Zjedn. Przemysłu Węglowego.

Ruszty JK skonstruowano celem zastąpienia nimi sit z blachy dziurkowanej, używanych do osadzarek. Sita te były bardzo nietrwałe i dawały niewystarczający stopień wzbogacania.

Ruszty JK są zbliżone w konstrukcji do rusztów Schubert typ. KS ze stali profilowej walcowanej. Wobec niemożności otrzymania typowego profilu, zastosowano zgiętą odpowiednio stal płaską z przyspawaną górną krawędzią z pręta żelaznego. Wykonanie jest bardzo proste, możliwe w każdej fabryce i dużym warsztacie.

Ruszty zapewniają zupełną sztywność podłogi osadzarki. Wyłamanie poszczególnych sztab jest możliwe tylko przy nieodpowiednim czyszczeniu. Pewność ruchu maksymalna, gdyż poszczególne człony podłużne są jeszcze wzmocnione sztabami poprzecznymi. Zastosowanie wydłużonych szczelin o mocnym współczynniku przepływu, oraz specjalny profil sztab dają możność uzyskania właściwego kierunku prądu wody i posuw materiału płukanego w osadzarce, podczas gdy sito o otworach okrągłych czy kwadratowych daje spiętrzanie i odbicia strumienia wody. Ruszt daje równocześnie możność zastosowania minimalnego skoku tłoka osadzarki i jednocześnie swobodne podnoszenie łożyska. Stwierdzono na podstawie prób znaczną poprawę jakości płukanego węgla w porównaniu do wyników osadzarki z sitem.



Rysunek 45

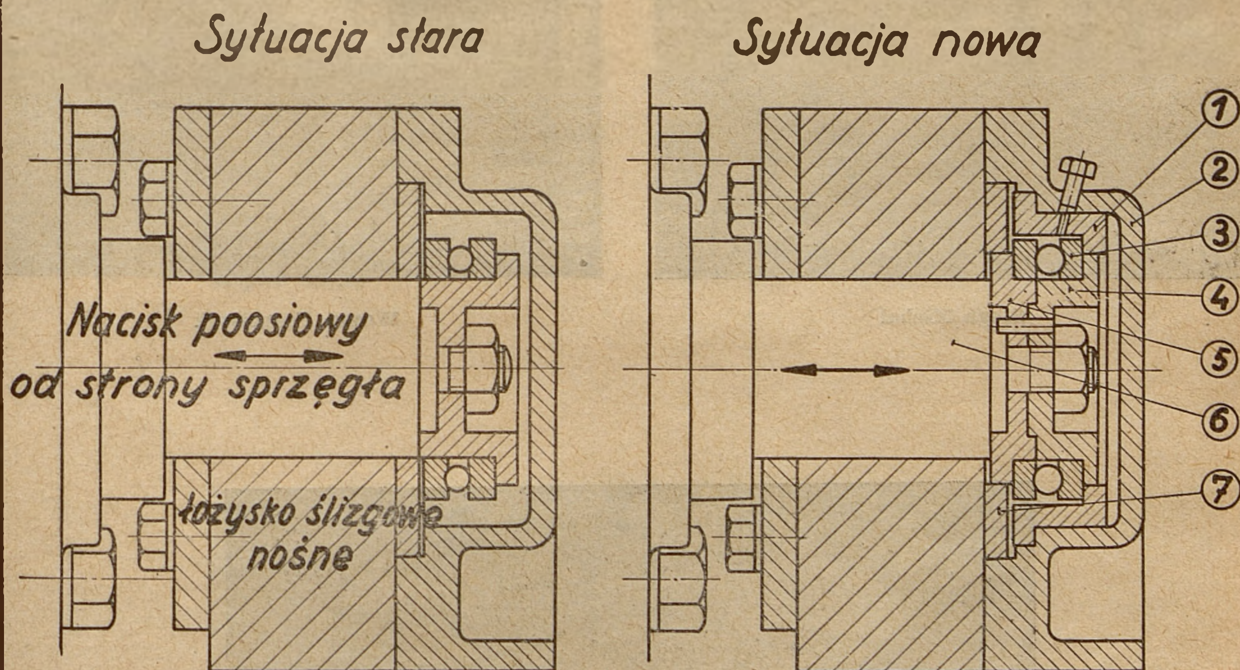
„SKRZYNKA POMYSŁÓW" P. W.	OSADZENIE ŁOŻYSKA OPOROWEGO BĘBNA DLA LINY POCIĄGOWEJ PRZESUWNICY PORTALOWEJ	C. Z. P. W. Nr. rej. 361 grupa 21—1

Tomasik Józef, pracownik fizyczny kop. „Andaluzja„, Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego.

Opis pomysłu:

Przesuwnica portalowa, przy której pomysł opisywany znalazł zastosowanie, posiadała na wale sprzęgła łożysko oporowe jednostronnie działające. Przejmowało ono naciski osiowe tylko przy wyłączaniu sprzęgła. Wskutek tego, przez wycieranie się szczęk sprzęgła, wałek wraz z łożyskiem oporowym przesuwał się coraz dalej w kierunku pokrywy łożyskowej i wycierał ją.

Zastosowanie dwustronnych obchwytów łożyska kulkowego umożliwiło przejmowanie przez łożysko nacisków osiowych w obu kierunkach. W wyniku tego trwałość całego urządzenia została wydajnie powiększona.



rysunek 46

Uwagi: Usprawnienie proste, można wykonać w każdym warsztacie i może znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie tego rodzaju przesuwnice pracują.

DZIAŁ BIOGRAFICZNY



Stoga Michał



Wrona Franciszek



Jarek Wilhelm



Kopiec Alojzy



Walutek Jan



Senkowski Ludwik



Tomasik Józef



Bzibziak Filip



Knosała Emanuel



Szmatloch Edward



Widuch Wincenty

Dane biograficzne

Stoga Michał, ślusarz kop. „Concordia“, autor urządzenia sygnalizacyjnego do pompy chłodzącej turbokompresora. Urodził się 25. VI. 1915 r. w Skrzyszowie, powiat Tarnów. Na Śląsk przybył w r. 1946, kiedy ludność z terenów wschodnich osiedlała się Ziemiach Odzyskanych. Interesują go maszyny parowe. Obserwując działanie systemu chłodzącego turbosprężarki — wykonał wyżej wspomniane ulepszenie ruchowe.

* * *

Wrona Franciszek, sztygar elektryczny kop. „Brzeszcze“. Urodził się 15. IX. 1912 r. Na kopalni pracuje od 1928 r. Zgłosił już jeden pomysł i ma w opracowaniu następne. Wykonał zabezpieczenie kolejek łańcuchowych, zaprojektowane przez ob. Bzibziaka Feliksa

* * *

Jarek Wilhelm, ślusarz maszynowy kop. „Rokitnica“, autor uchwytu stojaka przy pile do olowania. Ma 66 lat. Urodził się w Szopienicah. Po wyuczeniu się rzemiosła w Mikołowie pracował następnie w Łaziskach Średnich jako ślusarz. Na kopalni pracuje od 5 lat. Pracując przy naprawie piły wpadł na pomysł opisanego ulepszenia.

* * *

Kopiec Alojzy, wrębiarz na kop. „Prezydent“, jest autorem pomysłu haka do zaczepiania liny na wrębniku wrębiarki BJD typ ACE. Urodził się dnia 10. V. 1906 w Cisówce, powiat Rybnik. W górnictwie pracuje od roku 1926.

Chcąc usprawnić obsługę maszyny, przy której w czasie pracy on sam i jego współpracownicy kaleczyli sobie ręce, zaczął się zastanawiać nad sposobem zaradzenia temu. Wynikiem jego pracy w tym kierunku jest powyższy pomysł.

* * *

Walutek Jan, nadgórnik kop. „Saturn“, autor zapory automatycznej, liczy lat 58. W górnictwie pracuje od roku 1907 początkowo na kop. „Kleofas“ i „Richter“ (obecnie „Siemianowice“), zaś od roku 1917 na kop. „Saturn“. Pomysł swój, jak sam mówi — zobaczył we śnie a po przebudzeniu się rozpoczął odtwarzać go na rysunku.

* * *

Senkowski Ludwik, sztygar objazdowy kop. „Brzeszcze“. Urodził się w Brzeszczach dnia 12. XII. 1898 r. Pracuje na kopalni od 1916 r. Pomysłem jego jest osłona wrębnika wrębiarki ścianowej. Przez obserwację pracy na dole wpadł na swój pomysł, nadający się do powszechnego zastosowania.

* * *

Tomasik Józef, pracownik fizyczny kop. „Andaluzja“, pochodzi z Wielkiej Dąbrówki, powiat Tarnowskie Góry, liczy lat 40. Na kopalni pracuje od lat 7.

Pomysł swój, polegający na osadzeniu łożyska oporowego bębna dla liny pociągowej przesuwnicy portalowej, zawdzięcza dłuższej obserwacji pracy tej maszyny.

* * *

Bzibziak Filip, sztygar maszynowy kop. „Brzeszcze“. Urodził się w Brzeszczach, dnia 28. IV. 1896 r. Na kopalni pracuje od 1912 r. Interesują go urządzenia maszynowe.

Chcąc zaradzić zrywaniu się łańcucha kolejki, począł zastanawiać się nad możliwością zabezpieczenia go podczas ruchu. Z gotowym swym projektem zwrócił się do swego towarzysza pracy sztygara Wrony Franciszka, który pomysł jego zbadał i zrealizował na kopalni „Brzeszcze“. Pomysł ten polega na zabezpieczeniu kolejek łańcuchowych i uniknięciu dotychczasowych częstych napraw zrywającego się łańcucha.

* * *

Knosała Emanuel, zastępca sztygara maszynowego kop. „Katowice“, liczy lat 46. Urodził się w Katowicach-Bogucicach. Na kopalni „Katowice“ pracuje od roku 1920. Na pomysł zębatki do regulacji krążników taśmy przenośnika wpadł przypadkowo, mianowicie przy zakładaniu taśmy. Gdy nie udało się skierować jej na krążnik, zmuszony był dopiłować dodatkowe otwory. Następnie kiedy przesuwał krążnik od taśmy dolnej, maszyna ruszyła i taśma chodziła równo.

* * *

Szmatloch Edward, kierownik ruchu maszynowego kop. „Barbara“, — autor wysięgnika pancernego do nadawania urobku ze ścian w niskich pokładach na chodnik odstawowy. Liczy lat 41, pochodzi z Zabrza.

W roku 1922 rozpoczął pracę na sortowni kop. „Bielszowice“ jako zwykły robotnik, następnie pracuje w warsztatach mechanicznych, a po ukończeniu szkoły technicznej przeszedł do ruchu maszynowego.

Miejscowe warunki pracy na kop. „Barbara“ podyktowały mu opracowanie swego ulepszenia, przenośnika pancernego.

* * *

Widuch Wincenty, nadgórnik kop. „Wujek“, urodzony 12. VII. 1905 r. w Piotrowicach Śl., jest autorem pomysłu umocowania napędu powietrznego przenośników wstrząsanych przy pomocy specjalnej nasadki na stojak stalowy.

Od 14 roku życia pracuje na kop. „Wujek“. W roku 1945 ukończył 6-miesięczny kurs nadgórników. Napędy powietrzne zabudowywane w dotychczasowy sposób często się luzowały i stojaki usztywniające napęd wypadały. Powtórne zabudowanie ich w czasie wydobycia zabierało zbyt dużo czasu. Po głębszym zastanowieniu się nad możliwością tej przeszkody wykonał wspomniane wyżej ulepszenie.

Statystyka „Skrzynki Pomysłów" CZPW.

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
		Grupa I — Bezpieczeństwo, ratownictwo i higiena pracy.		
657	Müller Jan	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zastosowanie blach ochronnych dla uniknięcia spadania węgla przy większym upadzie.	ogólne
675	Komorowski Leopold	prac. umysł. Zj. F.M. i S.G. F-a Sprz. Rat.	Dodatek składnika „s" do produkcji sody granulowanej dla ulepszenia pochłaniaczy alkalicznych.	„
698	inż. Marczewski Anatol inż. Seheń Jan	prac. umysł. Zj. F. M. i S. G. F-a Sprz. Rat.	Półmaska przeciwpyłowa.	„
699	inż. Seheń Jan	— „ —	Zastąpienie mosiężnego gniazdka pochłaniacza gniazdkiem żelaznym.	„
704	Kamirek Paweł	kreślarz Katowickie Zj. P. W. kop. „Kleofas"	Klapa zabezpieczająca w przedziale wyciągu kubłowego.	„
758	Jellinka Edward	prac. umysł. Rudzkie Zj. P. W. Rej. Kom. Str. Poż.	Organizacja punktów przeciwpożarowych.	„
826	Kubala Stefan	kier. Org. Gosp. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Concordia"	Suszenie pyłu kamiennego.	nie zastos.
836	Suwalski Józef Basek Maksymilian	kier. Bezp. Prac. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Zwalczanie pyłu kamiennego podczas wiercenia.	w próbach
845	Wójcik Jan	sztygar Rudzkie Zj. P. W. kop. „Walenty-Wawel"	Przeróbka klucza do aparatu oddechowego celem użycia go do odkręcania nakrętek przykrywek pochłaniaczy.	nie zastos.
898	Bąk Karol	sztygar Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Nowy typ skrzyni do transportu pochłaniaczy.	„
901	Tazbir Alfred	prac. umysł. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Tarcze do widocznego odróżniania wozów z materiałami, celem ich łatwego rozdziału na podszybiu.	lokalne
917	inż. Nielubowicz Rysz.	CZPW-UT	Projekt zamykania torów na dole w kopalni.	w próbach
918	Łucki Franciszek	Amerykańska strefa okupacyjna Niemiec	Rury chroniące górników podczas zawału.	nie zastos.
948	inż. Marczewski Anatol i tow.	Zj. F. M. i S. G. F-a Sprz. Rat.	Żelazna tłoczona nakrętka do pochłaniaczy.	ogólne
974	Henkelman Paweł	mł. rębacz Katowickie Zj. P.W. „kop. „Katowice"	Wóz sanitarny dołowy.	„
975	dr. Hozer Jan	CZPW	Aparat do sztucznego oddychania.	w próbach
1004	Mitka Ireneusz	mistrz masz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Ulepszenie wentylacji magazynu karbidowego.	lokalne

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
		Grupa II — Roboty górnicze.		
603	Czempiel Ryszard	kier. B. Plan. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	System wybierania „filarowo-ścianowy" w pokładzie 501.	nie zastos.
635	inż. Prokop Diakon	inż. górn. Bytomskie Zj. P. W. kop. „Radzionków"	Wybieranie komorowo-filarowe.	ogólne
807	Sycha Wilhelm	prac. fiz. Katowickie Zj. P. W. kop. „Mysłowice"	Ulepszenie drutów zapalnikowych przez wzmocnienie izolacji.	„
812	Galowy Franciszek	technik Rudzkie Zj. P.W. kop. „Pokój"	Zastosowanie kolejności wybierania pokładów na posadzkę.	lokalne
821	Wartak Bronisław Pełka Teofil	kier. pola I nadsztygar Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Zastosowanie systemu wybierania ścianowego na 2 warstwy.	„
824	Gnidziński Daniel	technik Rudzkie Zj. P. W. kop. „Paweł"	Zastosowanie zapalników czasowych przy zgłębianiu szybów.	ogólne
830	in. Musialski Ignacy inż. Barchański Lotar	dyr. kop. zawiadowca Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Usprawnienie koncentracji wydobycia przez reorganizację eksploatacji dwu pokładów.	lokalne
837	Ludyga Piotr	prac. fiz. Zjed. P. W. B. kop. „Turów"	Zastąpienie czerparek urabianiem ręcznym i przenośnikami taśmowymi na kopalni odkrywkowej.	nie zastos.
903	Baron Franciszek	kier. Dz. Rob. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Pokój"	Opracowanie systemu wybierania ścianowego z podsadzką płynną.	lokalne
914	Buczyński Józef	kier. Dz. Plan. CZPW	Urządzenie do strzelania prądem silnym niskiego napięcia.	w próbach
947	Latko Paweł	kier. Plan. Górn. Jaworzn. Mikoł. Zj. P. W.	Wybieranie pokładów średniej grubości systemem ścianowym na zawał.	„
976	Botur Tomasz	kier. piaskowni Pyskowice-Rzeczyce Rudzkie Zj. P. W.	Przyśpieszenie robót oraz zaoszczędzenie kosztów własnych.	lokalne
1026	inż. Grzymalski Kaz.	Zj. P. W. G.	Rozpora cementacyjna w szybie do cementowania terenu.	w próbach
1028	Motyl Adolf	murarz Zj. P. W. G.	Wiercenie wrębu o średn. 25 cm.	„
1029	Kawaler Józef	technik Zj. P. W. G.	Urabianie węgla bez użycia materiałów wybuchowych.	„
1030	Wycisk Emanuel	prac. umys. Zj. P. W. G.	Ujarzmienie kurzawek na dnie szybów za pomocą torkretowania.	„
1077	Trinczek Ewald	kier. wydz. Zj. P. W. G.	Usuwanie urobionego nadkładu na odkrywce przez spłukiwanie.	„

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
		Grupa III — Transport urobku i materiałów na dole.		
482	Hołek Teodor	ślusarz Rybnickie Zj. P. W. kop. „Anna"	Ulepszenie umocowania osi krążnika dolnego w przenośniku taśmowym.	ogólne
486	Gagatek Józef	prac. umysł. Bytomskie Zj. P. W. kop. „Centrum"	Stosowanie ogniw dwudzielnych do spinania zerwanych łańcuchów w przenośniku łańcuchowym typu pancernego.	„
523	inż. Gadomski Janusz Wajndych Eryk	dyrektor, sztygar warszt. Chorzowskie Zj. P. W. kop. „Prezydent"	Lekka, niska, łatwoprzenośna konstrukcja transportowej taśmy gumowej z krążnikami biegowymi drewnianymi, nie wymagającymi łożysk kulkowych.	„
547	Tomala Paweł	prac. umysł. Katowickie Zj. P. W. kop. „Wieczorek"	Zamontowanie kołowrotu na platformie celem odstawy urobku kamienia.	lokalne
555	Pstrowski Wincenty Bejczuk Franciszek	górnicy Zabrskie Zj. P. W. kop. „Jadwiga"	Rynny wstrząsane łączone za pomocą lin .	ogólne
579	Kubiczek Antoni	przodowy Gliwickie Zj. P. W. kop. „Gliwice"	Połączenie suk drzewnych przy pomocy łańcuchów zakończonych witkami.	lokalne
589	Maciejczyk Roman	ślusarz Katowickie Zj. P. W. kop. „Wujek"	Ulepszenie łożyska napędu bębnowego do taśm gumowych.	ogólne
593	Górnikiewicz Arkadiusz	prac. umysł. Zabrskie Zj. P. W. Dyrekcja	Krążnik przenośnika z taśmą gumową.	nie zastos.
605	Gaweł Edward	st. asystent Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zastosowanie podkładek drewnianych pod rynnę, celem jej zawieszenia na łańcuchach.	ogólne
607	Kramarz Edward	murarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Projekt znaczenia wozów specjalnymi znaczkami.	nie zastos.
626	Duśko Władysław	nadgórnik Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Zastosowanie krążków kierunkowych przy taśmach gumowych.	lokalne
647	Nolewajko Wacław	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Przyrząd do zawieszania znaczków do wozów ładownych, wychodzących z dołu.	ogólne
655	Dyląg Józef	elektrykarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Usprawnienie ruchu przenośników łańcuchowych.	lokalne
658	Müller Jan	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Przystosowanie konstrukcji taśmowej do łatwej wymiany zwrotni przy różnych jej rodzajach.	ogólne
659	Müller Jan	— „ —	Wysyp z taśmy na taśmę.	w próbach
689	Wawrzyniak Józef	prac. umysł. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Łączenie rynien wstrząsanych za pomocą trzech uszu i trzpienia.	nie zastos.
691	Gaweł Edward	prac. umysł. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Opancerzenie koryta, celem ochrony rynien przed zwałami urobku.	„

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
700	Kalisz Ernest	konstruktor Zj. F. M. i S. G.	Uproszczona konstrukcja kołowrotu elektrycznego HEK 15.	ogólne
709	Herman Franciszek	prac. fiz. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Szombierki"	Spinka do zapinania wozów z zabezpieczeniem przed rozpięciem się.	„
715	Molenda Antoni	prac. fiz. Rudzkie Zj. P. W. kop. Walenty-Wawel"	Łączenie taśm gumowych za pomocą wulkanizowania.	„
717	Kurzeja Ewald	nadsztygar Rudzkie Zj. P. W. kop. Walenty-Wawel"	Zabezpieczenie taśm gumowych w miejscach zszywania przed wysypywaniem się przez szczeliny miału węglowego.	„
731	Bem Otton	ślusarz Rybnickie Zj. P. W. kop. „Jankowice"	Udoskonalenie łącznika przy silnikach wstrząsowych ZD 23.	„
748	Porwoł Antoni	cieśla górn. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zastosowanie zwykłej dźwigni do podnoszenia rynien w czasie ruchu.	„
776	Szmatloch Edward	kier. Dz. M. Chorzowskie Zj. P. W. kop. „Barbara-Wyzw."	Dobudowanie wysięgnika do przenośnika pancernego, zainstalowanego w niskich ścianach, do przesypu na taśmę gumową na chodniku.	„
778	Żelawski Jan	sztygar masz. Chorzowskie Zj. P. W. kop. „Barbara-Wyzw."	Nastawialna podstawa dla napędu przenośnika taśmowego na ścianach.	„
783	Wajndych Eryk	sztygar warszt. Chorzowskie Zj. P. W. kop. „Prezydent"	Podwieszenie rynien na haku zamka klinowego.	nie zastos.
792	Bochoń Aleksy Müller Jan	dozorca masz. sztygar masz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zabezpieczenie przed wypadaniem krążników z konstrukcji taśmowej.	ogólne
794	inż. Kopacz Stan.	kier. Dz. M. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Ludwik"	Przeróbka zużytego napędu typu „Westfalia" na zastępczy napęd typu Beien.	lokalne
813	Winkler Herman	nadsztygar Rudzkie Zj. P. W. kop. „Wanda-Lech"	Stołek prowadniczy do rynien wstrząsanych.	nie zastos.
833	Wcisło Alfons i tow.	prac. umysł. Zabrskie Zj. P. W. Biuro Techn.	Opracowanie instalacji „Pater Noster" do opuszczania drewna w szybie.	w próbach
851	Kaczmarczyk Jan	sztygar masz. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Uproszczony stołek transportowy do opuszczania drewna, wykonany z blachy zamiast odlewu.	ogólne
861	Miedziński Franciszek	rębacz Gliwickie Zj. P. W. kop. Gliwice"„	Znaczek palikowaty na łańcuszku z drutu konstrukcji plecionej.	nie zastos.
863	Czerwiński Bolesław	kier. warszt. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Projekt stołka napędowego do rynien wstrząsanych bez zastosowania łożysk kulkowych.	ogólne
874	Grabiński Franciszek	czł. Rady Zakł. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Znaczek do wózków z zawleczką kątową.	nie zastos.

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
891	Długosz Józef	mistrz kowalski Bytom ul. Katowicka 36	Nowoczesne zamknięcie do rynien wstrząsanych.	w badaniu
897	Szczygłowski Jerzy	tokarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Dodatkowe podparcie krążkiem drążka tłokowego w napędzie rynnowym.	nie zastos.
902	in. Barchański Lotar	prac. umysł. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Stacja odbiorczo-nadawcza do ładowania wozów.	lokalne
919	Trocha Wincenty Dufek Ryszard	kowal prac. umysł. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Szombierki"	Przedłużanie kłonic wózków do przewozu drewna.	ogólne
922	Szklarski Józef	kowal Rudzkie Zj. P. W. kop. „Karol"	Wóz do transportu drewna z kłonicami na zawiasach.	„
967	Orszulik Emanuel	cieśla górn. Katowickie Zj. P. W. kop. „Katowice"	Wieszanie konstrukcji taśmowej na linkach i usztywnienie blach nakrywających konstrukcję.	„
990	Liszka Maksymilian	górnik Rybnickie Zj. P. W. kop. „Rymer"	Chwytacze dla rynien wstrząsanych.	„
1010	Borzucki Władysław	sztygar oddz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Mikulczyce	Łapacze do rynien wstrząsanych.	„
1032	Mucha Jan	sztygar ruchu Rudzkie Zj. P. W. elektr. „Wirek"	Urządzenie zabezpieczające taśmy załadunkowe.	nie zastos.
1035	Buczek Brunon	prac. fiz. Zj. P. W. G.	Przystosowanie wozów węglowych do przewozu drewna.	„
1038	Michalik Eugeniusz	ślusarz warszt. Jaw.-Mik. Zj. P. W. kop. „Brzeszcze"	Przyrząd do zakładania lin przy zapychakach.	lokalne
1051	Gałązka Franciszek	sztygar Rudzkie Zj. P. W. kop. „Walenty-Wawel"	Kołowrot umieszczony na podwoziu.	ogólne

Grupa IV — Wybieranie i konserwacja wyrobisk.

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
636	Kotwica Marian	zast. werkmistrza Bytomskie Zj. P. W. kop. „Centrum"	Zastosowanie linek stalowych zamiast łańcuszków do klinów służących do podbijanie stojaków typu GHH i Schwarza.	ogólne
648	Ulrych Wojciech	nadgórnik Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Ulepszenie aparatu do torkretowania.	„
795	inż. Kopacz Stanisław	kier. Dz. Masz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Ludwik"	Przekonstruowanie piły do olowania stojaków.	„
803	inż. Piątkowski Janusz	zaw. kopalni Bytomskie Zj. P. W. kop. „Centrum"	Zastąpienie drewnianej obudowy szybików obudową żelazną.	„
820	inż. Musialski Ignacy	dyr. kopalni Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zwiększenie koncentracji wydobycia.	lokalne

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
841	Pilak Norbert	techn. strzel. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Pokój"	Obniżenie kosztów wykonania łuków żelaznych syst. „Moll".	lokalne
854	Grabiński Franciszek	prac. fiz. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Dźwignia do podnoszenia stropnic na zabierkach.	w próbach
873	Grabiński Franciszek	— „ —	Raszpla do olowania drzewa.	nie zastos.
894	Ansion Zbigniew	z-ca kier. R. M. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Rokitnica"	Impregnacja drzewa kopalnianego.	lokalne
1015	Kłosowski Adam	mistrz warszt. mech. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Ludwik"	Piła do olowania stojaków wykonana z rury stalowej.	ogólne
1036	Olesiński Jan	kier. Wydz. Bezp. Pr. Zj. P. W. G.	Zastosowanie starych lin, celem wzmocnienia obudowy zsypów w nadsięwłomach.	„
1054	inż. Zyzak Jan	kier. Oddz. CZPW	Zabezpieczenie przed wyciskaniem spągu.	w próbach

Grupa V — Podsadzka.

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
564	Świergała Piotr	ślusarz Dąbrowskie Zj. P. W. kop. „Zawadzki"	Przeróbka kozłów lewarowych do przesuwania torów dla czerparek i parowozów.	lokalne
565	„ „	— „ —	Wprowadzenie przekładni w miejsce łańcucha przy czerparce wiaderkowej.	ogólne
566	„ „	— „ —	Zastosowanie napędowego wału z zębatką dla ruchu obrotowego czerparki łyżkowej.	„
569	Czopa Wilhelm	ref. gosp. mat. Katowickie Zj. P. W. kop. „Wieczorek"	Zastosowanie rur szybkoskrętnych przy prowadzeniu podsadzki na zabierkach i ścianach.	nie zastos.
711	Kańtoch Michał	sztygar oddz. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Karol"	Tama podsadzkowa z rozbieralnymi drzwiami klocowymi.	ogólne
751	in. Kwaśniewicz Miecz. inż. Surowiak Francisz.	kier. wydz. pods. z-ca kier. wydz. pods. CZPW	Wykreślna metoda przybliżonego określenia wydajności rurociągu podsadzkowego.	w próbach
755	Gwódź Paweł	prac. umysł. Rudzkie Zj. P. W. Dyrekcja	Sposób szybkiej budowy i rozbudowy torów często przesuwanych, przedłużanych lub skracanych.	ogólne
819	inż. Michalewski Wł. inż. Smolarski Andrzej inż. Wilk Stanisław	prac. umysł. Rudzkie Zj. P. W. Dyrekcja	Tama podsadzkowa przenośna z klinów drewnianych.	w próbach
822	Sawczuk Stefan	praktykant Chorzowskie Zj. P. W kop. Barbara-Wyzw.	Projekt zbiornika podsadzkowego z suchym wyładowaniem.	w próbach
876	inż. Schmidt Łucjan Grzysko Walerian	prac. umysł. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Karol"	Projekt zbudowania łamaczy kamieni celem doprowadzenia dodatkowego materiału dla podsadzki płynnej.	ogólne
938	inż. Hyliński Józef	prac. umysł. Dąbrowskie Zj. P. W	Projekt zbiornika podsadzkowego typu szybowego.	„

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
980	Gerlich Teodor	ślusarz Rudzkie Zj. P. W. piask. Pysk. Rzeczyce	Przyrządy do kontroli stopnia zużycia sworzni i tulejek przy połączeniach łańcucha czerparki wiaderkowej.	ogólne
1065	Filipczyk Wojciechowski Buszman, Cisek	prac. fiz. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Szombierki"	Naprawa rur podsadzkowych przy użyciu pierścieni ze starych rur.	nie zastos.
1078	Polak Edward	doz. cegielni Dąbrowskie Zj. P. W. kop. „Jowisz"	Wykonanie płyt podsadzkowych.	ogólne
		Grupa VI — Sprzęt i maszyny górnicze.		
511	Gazda Jerzy	mistrz warszt. mech. Katowickie Zj. P. W. kop. „Eminencja"	Zabezpieczenie przed wypadnięciem korka i sprężyny zaworu młotka mechanicznego „Hausherr".	ogólne
512	Szrobarczyk Józef	kier. warszt. mech. Katowickie Zj. P. W. kop. „Eminencja"	Wprowadzenie do ruchu wycofanych wiertarek WP 5 przy ulepszeniu zużytego łącznika węża zasilającego.	lokalne
519	Bem Otto	ślusarz Rybnickie Zj. P. W. kop. „Jankowice"	Udoskonalenie pierścienia uszczelniającego drążek silnika powietrznego do rynien wstrząsanych ZD 23.	ogólne
530	Krojpowicz Feliks	rębacz Chorzowskie Zj. P. W kop. „Matylda"	Skonstruowanie sanek wiertniczych do wiertarek udarowych.	„
538	Kocur Henryk	ślusarz Gliwickie Zj. P. W. kop. „Makoszowy"	Skrzydełka zastępcze z ocynkowanego żelaza kutego zastosowane do wirnika wiertarki powietrznej.	lokalne
550	Kuś Mieczysław	sztygar gosp. masz. Dąbrowskie Zj. P. W. kop. „Milowice"	Dostosowanie obsady wiertła do uchwytu w wiertarce „Böhlera".	„
571	Kula Henryk	rębacz Katowickie Zj. P. W. kop. „Wieczorek"	Zastosowanie krótkiej piły nasadowej do wiertarki górniczej (obrotowej).	nie zastos.
572	inż. Wiland Jerzy	prac. umysł. CZMPW	Propozycja naspawania wzgl. nabijania na tłoczki do wiertarek udarowych końcówek ze stali specjalnej twardej.	„
573	inż. Wiland Jerzy	— „ —	Propozycja, by przy braku właściwych olejów dla napędów rynien wstrząsanych używać do kół zębatych smar gęsty, łożyska smarować systemem Staufer, a do skrzyni oleju nie dawać.	„
586	inż. Niepokojczycki St. Sieradzi Franciszek	kier. Dz. Masz. sztygar Katowickie Zj. P. W. kop. „Wujek"	Projekt nowej głowicy napędu powietrznego do rynien wstrząsanych typu ZKS 350.	lokalne
591	Staszak Franciszek	Zj. P. W. G. P. III. Bytom	Przeróbka młotków mechanicznych leżących w magazynie i oddania ich do ruchu.	„
601	inż. Czachowski Włodz.	inż. mech. Zj. P. W. G.	Sprzęgło automatyczne do spinania wozów z ładowarką „Eimco 12 B i 21".	ogólne
627	Szczygłowski Jerzy	tokarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zabezpieczenie ostrzy Widia przed wypadaniem z wierteł.	„

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
629	Strobarczyk Józef	kier. warszt. mech. Katowickie Zj. P. W. kop. „Eminencja"	Przyrząd do wyciągania ostrzy pozostawionych w otworach strzałowych.	ogólne
670	Mitręga Józef	nadsztygar elektr. Katowickie Zj. P. W. kop. „Wieczorek"	Konstrukcja nowego sprzęgła kablowego do kabli wrębiarkowych, zabezpieczającego kable przed zerwaniem i uszkodzeniem, zwiększającego bezpieczeństwo i ciągłość pracy wrębiarki.	„
693	Matloch Paweł	kier. ruchu masz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Concordia"	Wykonanie wkładek z bronzu do stałego sprzęgła wrębiarki SSKE 40, wobec braku materiału „Ferodo".	„
703	Dreszer Ryszard	górnik przod. Katowickie Zj. P. W. kop. „Katowice"	Zastosowanie łącznika umożliwiającego stosowanie do wrębiarki węży używanych do wiertarki.	„
722	Kalisz Ernest	konstruktor Zj. F. M. i S. G. F-a „MOJ"	Zastosowanie wałów giętkich do wiertarek do węgla.	nie zastos.
736	Podlewski Marian	kier. B. Plan. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Piła kopalniana na sprężone powietrze, używana do rabowania obudowy.	w próbach
742	Hadula Antoni	przod. elektr. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Rokitnica"	Propozycja przeróbki uchwytów wiertarek „Siemensa".	lokalne
762	Mizera Teodor	zaw. kopalni Dąbrowskie Zj. P. W. kop. „Grodziec"	Prototyp samoładowarki ruchomej.	nie zastos.
793	inż. Kopacz Stanisław	kier. Dz. Masz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Ludwik"	Przeróbka przekładni do przenośnika zgrzebłowego „Eickhoff" FBA II.	lokalne
839	Surówka Karol Garbas Leon	sztygar objazdowy rysown. techn. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Walenty-Wawel"	Kosz dla łożyska rolkowego do napędu rynnowego „Eickhoff MW 12", wykonany w całości z jednego kawałka metalu.	ogólne
862	Czerwiński Bolesław	kier. warszt. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Zmiana kół stożkowych w przekładni na koła zębate czołowe w napędzie do rynien RAE 5 firmy „MOJ".	„
865	dr. inż. Popowicz Okt.	Zj. F. M. i S. G.	Projekt nowego urządzenia zespołu ścianowego do urabiania węgla.	w próbach
869	Wybraniec Alojzy	ślusarz Rybnickie Zj. P. W. kop. „Dębieńsko"	Zastosowanie krążka do zaciągania wrębnika przy maszynach wrębowych.	ogólne
884	Wolny Józef Meide Karol	sztygar zmian. elektrykarz Rudzkie Zj. P. W. kop. „Bobrek"	Ulepszony wyłącznik do wiertarek elektrycznych.	„
890	Kolcow Witalis	sztygar masz. Chorzowskie Zj. P. W. kop. „Barbara-Wyzw."	Styliska zastępcze do kilofów wykonane ze starych rurek lub z blachy żelaznej.	„
915	Bochoń Aleksy	sztygar masz. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Usprawnienie zawrębiania.	„

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
927	Nossol Józef	sztygar masz. Zj. P. W. G.	Szyny posuwne do ładowarek „Eimco"	ogólne
928	Nossol Józef	— „ —	Pomost roboczy przy zmechanizowanym pędzeniu przekopów.	„
960	Majewski Franciszek Koczur Edmund	prac. umysł. doz. masz. Jaw.-Mik. Zj. P. W. kop. „Jaworzno"	Usprawnienie wiertarek szybkoobrotowych „MOJ".	nie zastos.
985	Święty Józef	przod. górn. Rybnickie Zj. P. W. kop. „Rydułtowy"	Użycie krążników przenośnika taśmowego „MOJ" do przenośnika Piotrowickiej Fabryki Maszyn.	lokalne
1007	Tabor Antoni	ślusarz Dąbrowskie Zj. P. W. kop. „Kaz.-Juliusz"	Wykonanie głównego suwaka napędu powietrznego do rynien wstrząsanych.	„
1009	Mendrygała Jan	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Ludwik"	Ulepszenie wiertarki WP 6.	ogólne
1012	Glabisz Wilhelm	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Mikulczyce"	Usprawnienie wymiany członów taśmy stalowo-członowej.	nie zastos.
1014	Papoń Emil	nadgórnik Zabrskie Zj. P. W. kop. „Ludwik"	Urządzenie zastępcze użyte zamiast wózków napędowych do rynien wstrząsanych.	„
1016	Kowalik Marian	z-ca kier. r. masz. Rybnickie Zj. P. W. kop. „Dębieńsko"	Przyrząd do wycinania klamer do łączenia taśm gumowych.	w próbach
1018	inż. Grabiński Sylwester	kier. Dz. Masz. Rybnickie Zj. P. W. kop. „Jankowice"	Skrzydełka zastępcze wykonane z drewna, zastosowane do wirników wiertarek powietrznych.	ogólne
1021	Kulka Czesław	blacharz Jaw.-Mik. Zj. P. W. kop. „Brzeszcze"	Przyrząd do gięcia tulejek z blach.	„
1027	Mrowiec Franciszek Gwóźdź Paweł	prac. fiz. sztygar masz. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Wanda-Lech"	Zastosowanie w napędach do rynien syst. „Wagner" panewek z drewna bukowego nasyconego oliwą, wobec braku panewek żeliwnych.	lokalne
1032	Tomanek Ludwik	ślusarz Zabrze ul. Staszyca 5	Ładowarka mechaniczna.	w próbach
1039	Kalinowski Józef	prac. uzwajalni Katowickie Zj. P. W. kop. „Wieczorek"	Zastosowanie sterowania zdalnego do wrębiarki „Sullivan" CLE 5.	„
1050	Białas Feliks	sztygar zmian. Rudzkie Zj. P. W. kop. „Wirek"	Przeróbka zużytego napędu do rynien GZ3 na zastępczy reduktor do napędów przenośników taśmowych.	lokalne
1072	Łaszczyk Bronisław	prac. umysł. Bytomskie Zj. P. W. kop. „Centrum"	Przepięcie cewek w silniku wrębiarki „Sullivan" CLE 5 ,celem dostosowania jej do napięcia 500 V.	ogólne
1073	Gwóźdź Piotr	sztygar masz. Rudzkie Zj. P. W. kop. Wanda-Lech"	Automatyczne wyłączenie napędu przy przerwaniu taśmy przenośnika.	„
1096	inż. Kempiński Jan	kier. Dz. Masz. Katowickie Zj. P. W. kop. „Kleofas"	Uruchomienie napędu do rynien MW 12 przez dobranie odpowiedniego silnika elektrycznego.	lokalne

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
		Grupa VII — Odwadnianie.		
620	Mocek Jan	maszynista Zj. P. W. G.	Przyrząd do czyszczenia kosza ssącego przy pompowaniu wody szybowej.	ogólne
621	Mocek Jan	— „ —	Zastosowanie przelewu regulującego ciągłość pracy pomp szybowych.	„
705	Cyroń Maksymilian	ślusarz Katowickie Zj. P. W. kop. „Eminencja"	Urządzenie do badania stanu pomp o napędzie powietrznym.	„
735	Półtoranos Mieczysław	kier. Gł. Warszt. Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Pierścienie oporowe dla tarcz odciążających w miejsce brakującego materiału „Ferroplatin".	„
770	Myrcik Józef	górnik szybowy Chorzowskie Zj. P. W. kop. „Barbara-Wyzw."	Trzy usprawnienia przy czyszczeniu żąpia.	lokalne
816	Rychter Mieczysław	technik Dąbrowskie Zj. P. W. Gł. Warsztaty	Łożyska oporowe do pomp dołowych.	nie zastos.
996	Sowa Oskar	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Uregulowanie odpływu wody ze zbiorników wyrównawczych do rzeczki Bytomki.	lokalne
1066	Skrzypek Karol	prac. fiz. Bytomskie Zj. P. W. kop. „Centrum"	Budowa samoczynnego urządzenia regulacyjnego dla doprowadzenia wody słodkiej w ruchu dołowym.	ogólne
		Grupa VIII — Przewietrzanie.		
628	Kozieł Karol	sztygar obj. masz. Katowickie Zj. P. W. kop. „Eminencja"	Zastosowanie w miejsce pasa parcianego pasków klinowych przy napędzie wentylatora urządzenia odpylającego w podszybiu.	lokalne
653	inż. Barchański Lotar	zaw. kopalni Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Znormalizowanie tam wentylacyjnych.	w próbach
664	inż. Rozbrój Paweł Grzenia Jan	kier. ruchu masz. konstruktor Gliwickie Zj. P. W. kop. „Sośnica"	Zużytkowanie uszkodzonych wentylatorów powietrznych.	lokalne
686	Zegadło Wincenty Sztajer Wiktor	Zabrskie Zj. P. W. kop. „Pstrowski"	Usprawnienie przewietrzania podczas głębienia szybu „Pułaski".	„
828	inż. Cierpisz Stanisław	insp. kop. Zabrskie Zj. P. W. Dyreckja	Nowy system wentylacji na kopalni „Pstrowski".	„
		Grupa IX — Miernictwo i kreślarstwa.		
756	inż. Kochanowski i tow.	kier. Dz. Mier. Rudzkie Zj. P. W.	Obliczenie i wykonanie nowych tablic funkcyj trygonometrycznych.	ogólne
958	Grzyb Alfons	fotokopista Dolnośl. Zj. P. W. Dz. Mierniczy	Zbiornik amoniakalny do fotokopii z regulowanym odpływem amoniaku.	„
646	Pluciński Zbigniew	referent Zabrskie Zj. P. W. Dyrekcja	Dostosowanie elektrod węglowych 12 mm w wyświetlarni rysunków.	lokalne
988	inż. Kozubski Franc.	prac. umysł. Rybnickie Zj. P. W. Dyrekcja	Przyrząd do centrowania teodolitu.	ogólne

Nr. rej.	Nazwisko i imię	Stanowisko Zjednoczenie Miejsce pracy	Treść pomysłu	Zastosowanie
		Grupa X — Maszyny i urządzenia wyciągowe.		
581	Wojtowicz Marian	sztygar masz. Gliwickie Zj. P. W. kop. „Gliwice"	Ogrzewanie szybów odmulinami kotłowymi zamiast parą przegrzaną.	lokalne
608	Kramarz Edward	murarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Miechowice"	Zabezpieczenie klatek za pomocą haka lub łańcucha w czasie jazdy ludzi.	„
616	inż. Pas Józef	kier. Biura Proj. Zj. F. M. i S. G.	Propozycja uregulowania niejednolitości klatek wyciągowych i przekrojów tarcz szybowych.	w badaniu
619	Tropper Franciszek	ślusarz Zabrskie Zj. P. W. kop. „Rokitnica"	Urządzenia dające możność oszczędzania olejów przy smarowaniu zapychaków i popychaków.	ogólne
625	inż. Mięsowicz K.	kier. Wydz. Katowickie Zj. P.W. Dyrekcja	Przebudowa rozdzielni prądu stałego dla maszyn wyciągowych na szybie „Pułaski", kopalni im. „Wieczorka".	lokalne
641	Kalyta Jan	sztygar masz. Bytomskie Zj. P. W. kop. „Andaluzja"	Zastosowanie liczydła w maszynach wyciągowych zamiast używanej dotychczas tabliczki i kołka, celem obliczenia ilości wydobytych klatek.	ogólne

Listy i odpowiedzi Redakcji

Ob. Rozmus Jan, Siemianowice. Zapytuje Obywatel, czy mógłby otrzymać pomoc w opracowaniu pomysłu. Pomocy tej udzieli doradca pracowników w sprawach „skrzynki pomysłów". Należy tylko zwrócić się do właściwego doradcy, do specjalności którego należy pomysł Obywatela. Doradców takich w kopalni jest wielu. Mają oni za zadanie pobudzanie akcji usprawnień, każdy w swojej dziedzinie technicznej, udzielanie rad i pomocy pracownikom w opracowywaniu zgłoszeń i ich formy technicznej oraz badanie organizacji pracy i urządzeń w kierunku zachęcenia pracowników do usprawnień na ich odcinkach pracy. W poszczególnych kopalniach rozwieszone są wywieszki z nazwiskami doradców, podające zarazem ich specjalność. Z całym zaufaniem należy wybrać właściwego i poprosić o pomoc.

Ob. Luke Szymon, Sosnowiec. Zapytuje Obywatel, czy może zgłosić pomysł, chociaż w przemyśle węglowym nie pracuje. Instrukcja o postępowaniu w sprawach „skrzynki pomysłów" w tym przemyśle postanawia, że wg. zawartych w niej warunków mogą być rozpatrywane pomysły, zgłoszone przez osoby niebędące pracownikami przemysłu węglowego. Pomysł może Obywatel według wyrażonego życzenia przesłać bezpośrednio do Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego — Wydział Usprawnień Technicznych, Katowice, ul. Powstańców 30 .

Ob. Kiedryński Jan, Wałbrzych. Zapytuje Obywatel, czy nagrody (premie) za wynalazki i usprawnienia są wolne od podatku. Tak jest, nagrody te są wolne od podatku od wynagrodzeń i to jest dalszym dowodem troskliwości Państwa o rozwój wynalazczości, by pobrana przez pomysłodawcę premia była czymś realnym i zachęcała do dalszego wysiłku.

Ob. Kozłowski, Zabrze. Twierdzi Obywatel, że za sam pomysł winien otrzymać premię, a w wypadku zastosowania tego pomysłu wynagrodzenie od oszczędności, gdyż spowodu odrzucenia pomysłu jest pdwójnie stratnym. Obywatel jest w błędzie, zasadniczo premie przysługują za usprawnienia, na które naprowadzają odnośne pomysły, a nie za same pomysły. Gdyby premie wypłacano za same pomysły, byłoby ich miesięcznie w przemyśle węglowym kilkaset tysięcy, lecz nie byłoby usprawnień, których realizacja jest podstawą całej akcji. Nie znaczy to, by ktoś nie miał prawa do premii za samą wysoce wartościową myśl, której realizacja na rzecz przemysłu lub kraju wymaga niejednokrotnie decyzji najwyższych czynników. Przy pomyśle Obywatela tego rodzaju potrzeba nie zachodzi. Pomysł został uznany za nierealny i odrzucony. Według instrukcji, w wypadkach uzasadnionych wkładem pracy przy pomysłach stwierdzających uzdolnienie pomysłodawcy, lecz nie nadających się do realizacji, można przyznać premię za inicjatywę dla zachęty do dalszej współpracy. Ponieważ powyższe postanowienie nie dotyczyło również zgłoszenia Obywatela, premia za inicjatywę i w tym wypadku nie przysługuje.

Ob. Janta Antoni, Brzeszcze. Donosi Obywatel o posiadaniu pomysłu, wymagającego poważniejszej pomocy celem przeprowadzenia ostatecznych prób. Pomysł winien Obywatel zgłosić do Zakładowej Komisji Usprawnień, która rozpatrzy jego realność i w wypadku uznania wartości skieruje wniosek do kierownictwa zakładu do przeprowadzenie realizacji. Według instrukcji, kierownictwo zakładu pracy winno w ramach swych możliwości udzielić wszelkiej pomocy tak technicznej jak i warsztatowej osobom zgłaszającym pomysły zakwalifikowane przez Komisję Usprawnień do wykonania.